Wysokie Ministerstwo Spraw wewnętrznych!

Popierając uprasza o policzenie mi lat czasu od otrzymania dyplomu Dra aż do objęcia stanowiska rządowego do emerytury oraz przeniesienia go do wyższej klasy poborów stanowiska przyczem pozwalam sobie dołączyć potrzebne dokumenta z tego czasu oraz podać w krótkości swe curriculum vitae, które opiewa:

Po uzyskaniu dyplomu Dra wszech nauk lekarskich objąłem w zastępstwie chorego ś.p. Dra Stanisława Śmietany obowiązki lekarza miejskiego w Jordanowie — Mimo że posada ta, która mi ofiarowano na stałe po zrzeczeniu się jej przez Dra Śmietanę ze względu na zdrowie była, jak dla początkującego lekarza dość zaszczytną, czując potrzebę dalszego kształcenia się w zawodzie lekarskim opuściłem ją po kilku miesiącach, by objąć obowiązki bezpłatnego praktykanta przy szpitalu krajowym św. Łazarza w Krakowie — Obowiązki lekarza szpitalnego najpierw w charakterze bezpłatnego praktykanta — następnie w charakterze II-go sekundarjusza pełniłem od 22. września 1886 r. aż do końca września 1889 r.

W tym czasie przygotowywałem
się do egzaminu fizykalnego,
który też zdałem w czerwcu
1889 roku –
Nie mając widoków otrzymania
~~zaraz po~~ bezpośr. posady rządowej
bezpośrednio ze szpitala, a potem
gdy się dowiedziałem, że Dyrekcya
Policyi w Krakowie podanie
mego przez pomyłkę nie odesła-
ła do c.k. Namiestnictwa –
przyjąłem ~~ofiarowaną mi~~ na
krótki czas ofiarowaną
mi posadę lekarza przy
badaniu kolei anatolskiej
w Azyi ~~Mniejszej~~ -ej, gdzie
przebywałem od października
1889 r. do ~~końca okt.~~ kwietnia lutego
1891.
Po wygaśnięciu mego kontrakto-
wania mimo ofiarowania mi
~~korzystnych ofert~~ z różnych
Towarzystw i rządów świetnych
pod względem materyalnym
posad – wróciłem do kraju
aby pracować dla swoich i
wśród swoich. Zgłosiłem się
też zaraz po przybyciu u ~~...~~
Protomedyka c.k. Dra Józefa
Merunowicza – który obiecał
mnie przyjąć do służby ale dopiero
pod jesień 1891 r. a tymczasem
radził mi, bym ~~...~~ odbył
specyalnie jeszcze studya w zakresie
Hygieny a zwłaszcza Bakteryolo-
gii. Posłuchawszy rady udałem
się do Pragi, by pracować
pod kierunkiem słynnego bakte-
ryologa, jakim był prof. Dr
Hüppe –

W krótce przebywałam aż do objęcia posady bezpłatnego praktykanta we wrześniu 1891 albo częściej ~~na uniwersytecie~~ wiedeńskim u prof. Hüppego częściej na uniwersytecie studiując praktycznie ~~[illegible]~~ akuszeryę i choroby kobiet na klinice Prof. Pawlika ~~na klinice~~ pod choroby dzieci ~~u~~ prof. Neureuttera — Z wyjątkiem ostatnich ~~przy-~~ ~~[illegible]~~ wymienionych profesorów ~~[illegible]~~ od których świadectwa mi gdzieś zaginęły - dołączam ze wszystkich posterunków dotyczące dokumenta — oraz ~~[illegible]~~ [illegible] z [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] w służbie rządowej, by te mogły dać obraz mojej ~~[illegible]~~ działalności — Tu ~~przytem~~ powinnam wspomnieć o największych trudnościach, które mi stawiała na posterunku lekarza [illegible] przy budowie kolei ana~~[illegible]~~ przy bytności tam [illegible], [illegible] ~~[illegible]~~ w Gueve / w [illegible] prawie niezmiernej [illegible] choroby [illegible] i z [illegible]

1889. [illegible] pandemia panowanie febre Dengue ~~[illegible]~~ ~~na~~ którą wszystko ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ co [illegible] ~~[illegible]~~ ~~przechodzić.~~ / w Europie przyjmowała się dopiero w grudniu 1889 roku. / [illegible] epidemia tyfusu brzucznego [illegible] [illegible] malarya. ~~[illegible]~~ ~~tyfus~~ ~~[illegible]~~] która najwięcej ofiar porywała [illegible] pod koniec pod mego pobytu [illegible] [illegible] się wypadki cholery —

~~Z powodu~~ z którą tam poraz
pierwszy się zapoznałem.
Dzięki nędznym wiadomościom
udało mi się epidemię stłu-
mić wszakże - lecz
popadłem w konflikt z władza- przy tej sposobności
mi tureckiemi z powodu
wykonania sekcji bez pozwo-
lenia tejże - [illegible]
która to dalszy [illegible] i zarazem [illegible]
dla mnie pomyślnie [illegible] Zadanie
moje było wogóle ciężkie - gdzie musiałem
prowadzić dość długo aptekę, byłem
zarazem aptekarzem a nadto
miałem do objazdu przestrzeni
prawie 60 kilometrów, na której
pracowało tysiące robotników
należących do 26 na-
rodowości - z którymi poro-
zumienie się także nastrę-
czało niemało trudności i zmuszało
do uczenia się
przeróżnego obcych języków. [illegible] z naszej
Monarchii była także spora
liczba robotników, Słowaków,
Kroatów, Serbów, Bośniaków,
Słoweńców i Włochów, którym
nie tylko jako lekarz, jako ich współobywatel tego samego państwa
ale i [illegible] oddałem nie
małe usługi - broniąc ich
[illegible]
od wyzyskiwania - gdzie jedyny przed-
stawiciel Austrii
[illegible] agent konsularny
w Janinie - grek z rodu -
raczej ich [illegible] i
wyzyskiwał niż bronił,
[illegible] tedy, że na tym także
[illegible] jakkolwiek, poza
granicami kraju, oddałem
naszej Monarchii nie
małe usługi - i zapoznałem
się z tamtejszą [illegible] nozologią i
epidemiologią —

Jak z powyższego przedstawienia
widać - można przeto czas spę-
dzony przed wstąpieniem do
służby rządowej uważać jako
przygotowanie do niej - ~~a to~~
~~[illegible] [illegible]~~ a spędzić
~~tu~~ także można, żem okulistą
w Szadku odbyłem na własne
koszta — a nadto przebyłem
w tym czasie zaraziwszy się ~~[illegible]~~ oprócz influenzy
także tyfus brzuszny (odbywając
obowiązek w służbie) oraz tyfus pla-
misty w szpitalu św. Łazarza
w Krakowie - byłem więc i pod
tym względem przygotowany
do tem skuteczniejszego spełnia-
nia obowiązków - ~~lekarza~~
~~lekarzowi~~ już na okr-
~~powiatow~~ lekarza rządowego.—
Wobec tego podpisany żywi nadzieję, że
Wysokie Ministerstwo przy-
chyli się do prośby ~~jego~~ niniejszej ~~podpisanego~~,
i policzy mu czas służby
od 15 lipca 1886 do 23. września 1891 r.
tem bardziej, że ~~podpisany~~
obecny stan zdrowia ~~jego~~ jego ~~obecny~~
zrujnowany wytężającą pracą
nadzwyczaj rządowej
i chorobami przebytemi, nie
pozwoli mu prawdopodobnie
pełnić służby ~~podpisany~~ tak długo jak byłoby
do osiągnięcia ~~emer~~ pełnej mojej
emerytury.







Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 26. maja 1903. 5

L: 16.339.

Okólnik

do wszystkich Panów c. k. Starostów i Panów Prezydentów król.-stoł. miasta Lwowa i Krakowa.-

—•—

W piśmie z dnia 31. stycznia br. l. 3239. podniosła c.k. Rada szkolna krajowa, że wydając orzeczenia co do przydatności gruntów przeznaczonych pod budowę nowych szkół, niektórzy lekarze powiatowi wydają zbyt ogólnikowe i niejasne opinie, które nie dają podstawy do dobrego ocenienia warunków.-

Z tego powodu c.k. Namiestnictwo zwraca uwagę lekarzy urzędowych, aby przy badaniu gruntu przeznaczonego pod budowę nowej szkoły i przy wydawaniu pod tym względem swojej opinii, postępowali według następujących wskazówek:

1). O rewizyi gruntu przeznaczonego pod budowę nowej szkoły winien lekarz powiatowy spisać protokół składający się z dwóch części, z których pierwsza obejmuje wierny opis gruntu i jego otoczenia, druga wnioski i opinię lekarską.-

2). Rada szkolna okręgowa winna dostarczyć lekarzowi urzędowemu planu lub szkicu sytuacyjnego gruntu, na którym mają być wypisane numera parcel składających się na ten

grunt, numera przylegających parcel z nazwiskami właścicieli, oraz oznaczone cztery strony świata, niemniej długość i szerokość przeznaczonego gruntu. -

Niemniej winna c. k. Rada szkolna okręgowa uwiadomić lekarza urzędowego, jaka szkoła: jedno-, dwu-, lub więcej-klasowa jest potrzebną i jaka jest dotychczasowa frekwencya lub też jaka jest frekwencya spodziewana. -

Lekarz urzędowy najprzód stwierdzi na miejscu czy okazany mu grunt jest ten sam, który podano na planie. -

3). Następnie lekarz urzędowy opisze położenie gruntu, a zatem czy jest wzniesiony czy nizko położony, otwarty czy zasłonięty (: n.p. lasem, wzgórzem, innymi budynkami i z której strony świata:), czy jest równy, pagórkowaty lub pochyły i ku której stronie, czy ma naturalny spadek dla wód atmosferycznych, czy grunt pod szkołę przeznaczony leży mniej więcej w środku miejscowości, czy też na jej obwodzie, jaka jest największa odległość między krańcowymi domami miejscowości;

4). Oceni i w protokole poda, czy przeznaczony grunt wystarcza na wybudowanie budynku szkolnego, boiska gimnastycznego, wychodków, śmietnika, studni i budynku gospodarczego dla kierownika szkoły, oraz na urządzenie ogrodu, ewentualnie także, czy w razie potrzeby grunt wystarczać będzie na rozszerzenie budynku szkolnego. Na planie zaznacza lekarz, w którem miejscu gruntu budynki poszczególne

/.

mogą być stawiane.-

5). Bada i podaje w protokole, jakie jest otoczenie gruntu, zatem, czy w pobliżu są moczary, stawy, rzeka, względnie lasy, pola orne lub łąki. Wymienia odległość gruntu od najbliższych domów mieszkalnych, od drogi publicznej, ewentualnie fabryk, lub innych zakładów (: n. p. cmentarzów, trupiarni :), od karczem i szynków, - gdyby te leżały w pobliżu badanego gruntu.-

6). Następnie lekarz urzędowy bada ewentualnie polecając w kilku miejscach wykopanie głębszych dołów, jakość gruntu, czy ten jest stale wilgotny lub suchy, rodzajny lub jałowy, przepuszczalny lub nieprzepuszczalny i jakość gruntu w poszczególnych warstwach opisuje w protokole.-

7). Ocenia, czy na badanym gruncie istnieją warunki do zbudowania studni, któraby miała dobrą wodę do picia, względnie podaje, w jaki sposób można zabezpieczyć dobrą wodę do picia dla szkoły. Na planie zaznacza miejsce, w którem należałoby budować studnię, uwzględniając przy tem przepuszczalność gleby, oraz odległość od wychodków, śmietnika, ścieków i pom, które mogą mieć wpływ na zanieczyszczanie wody studziennej.-

8). Uwzględniając przepuszczalność gleby i odległość od budynku szkolnego oraz studni, oznacza także na planie miejsce dla budowy wychodków.-

9). Opisuje dostęp do szkoły, mianowicie, czy droga do

./.

szkoły w każdej porze roku może być dostępna i bezpieczna.

10). Na podstawie ocenienia wyników badania gruntu w sposób pod 2.-9. podany, przedstawia w końcu lekarz powiatowy wnioski, oraz wydaje orzeczenie, czy grunt badany nadaje się pod budowę szkoły lub nie, albo tylko pod pewnemi zastrzeżeniami, które wymienić powinien. —

Przepisane w §. 15. rozp. min. z dnia 19. lipca 1875. l: 6081. Dz. u. kr. l. 84. zasiąganie opinii lekarza powiatowego na posiedzeniach, na których Rada szkolna okręgowa zatwierdza plany nowych budynków szkolnych i przebudowań, ogranicza się przy planach normalnych, wydanych przez Radę szkolną krajową już na podstawie opinii krajowych władz sanitarnych, w przypuszczeniu, że lekarz powiatowy już przedtem uznał grunt za przydatny pod budowę, wyłącznie do jego oświadczenia się, jak budynek szkolny ze względu na zabezpieczenie izbom szkolnym dostatecznego światła, ma być obróconym.-

Wtedy zaś, gdy strony konkurencyjne sporządziły własnym kosztem plany budowy szkoły, niezgodne z planami normalnymi winien lekarz powiatowy z zastrzeżeniem, że już poprzednio uznano przeznaczony grunt za przydatny pod budowę szkoły, zbadać te plany dokładnie co do wszystkich warunków wymaganych w instrukcyi z dnia 13. kwietnia 1875. Dz. ust. kr. l. 37. (: ob. Zbiór ustaw i rozp. Dra Borzyckiego T. I. str. 568.:), a zatem co do liczby, rozmieszczenia i wielkości

/.

 7

izb szkolnych i mieszkania nauczyciela, co do grubości murów, jakości materyału budowlanego, konstrukcyi schodów, jakości podłogi, ilości, wielkości i rozmieszczenia okien i drzwi, sposobu opalania i wentylowania izb szkolnych, umieszczenia i konstrukcyi wychodków i t. d. -

Za c. k. Namiestnika:
[signature]

Normale sanitarne

[illegible] 1900

[illegible]

Prezydyum c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 13. kwietnia 1904.

L. 4837 / pr.

Okólnik

do wszystkich Panów c. k. Starostów.

[illegible] male sanitarne (zwrot) aa. N. Targ 23/6 1904 [illegible]

Poczynione dotąd spostrzeżenia udowodniły, że jedną z przyczyn szerzenia i przewlekania się tyfusu plamistego w naszym kraju jest brak stanowczego postępowania lekarzy przy dezynfekcyi zakażonych przedmiotów i przy izolowaniu chorych i podejrzanych.

Sprawdzono wielokrotnie, że lekarze nie postępują dość energicznie przy niszczeniu zarazków tyfusu.

Usuwanie słomy z łóżek osób zakażonych, bielenie wapnem ścian i podłóg, mycie sprzętów wodą karbolową, sublimatową lub ługiem, oraz gotowanie bielizny i mniejszych części odzieży w wodzie wrzącej lub w ługu – nie jest jeszcze dostateczne, jeżeli po chorych zostaną części ubrania, niedające się odkazić jednym z powyższych sposobów lub parą wodną. Do takich przedmiotów należą kożuchy, serdaki, sieraki lub opończe, dalej poduszki, których chorzy tyfusowi w chorobie używali. Zabiegi, aby z przedmiotów tych usunąć zarazki przez trzepanie lub przewietrzanie do słońca lub na strychu, są dlatego niebezpieczne, iż prowadzą do złudnego przeświadczenia o ich rzekomej sku- teczności, gdy istotnie są zawodne i kryć mogą źródło dal-

szego zarażania.

Przedmioty te, których zdaniem lekarza odrazić skutecznie nie można, lub których wartość jest tak mała, że koszta dezynfekcji byłyby większe, należy bezwarunkowo niszczyć za pomocą ognia.

Pan Starosta zechce przeto polecić lekarzom delegowanym do sprawdzania tyfusu plamistego i do leczenia takich chorych, aby wykonując <u>końcowe odrażanie</u> ubikacyj, sprzętów i przedmiotów zarażonych, zarządzali zniszczenie za pomocą ognia wyżej wspomnianych przedmiotów ubrania i pościeli.-

Na podstawie wniosków lekarzy delegowanych, winien Pan zaraz w początku epidemii tyfusu plamistego przedłożyć mi sprawozdanie z podaniem kwoty, potrzebnej na wynagrodzenia za przedmioty z tego powodu ogniem niszczone, a w miarę trwania epidemii żądać na ten cel dalszych zasiłków.

Przed zarządzeniem opalenia takich przedmiotów, winien lekarz delegowany, przy zachowaniu potrzebnej ostrożności, spowodować ich otaksowanie i <u>oznaczoną wartość zaraz wypłacić</u>, w którym to celu udzielać ma Pan lekarzowi potrzebną kwotę z zasiłków, które przesyłać będę Panu. Taksowanie przedmiotów winno być wykazane zawczasu, tak, aby z tego powodu nie następowała zwłoka lub przerwa w toku odrażania końcowego.

Przy taksowaniu przedmiotów małej wartości, n. p. starych kożuchów winien lekarz uwzględnić, czy oznaczoną przez taksatorów kwotę, właściciel będzie w stanie nabyć w miejsce spalonego podobnej użyteczności przedmiot, więc zamiast starego kożucha, sierak lub oponczę i gdyby uznał, że to jest niemożebne, wolno mu wypłacić kwotę nieco wyższą, od oznaczonej przez taksatorów.

Do taksowania winien lekarz wezwać naczelnika gminy lub jego

zastępcę i drugiego wiarogodnego gospodarza. Zwięzły protokół otaksowania, opisany na ćwiartce papieru obejmować ma: nazwę gminy, przedmiot otaksowany, imię i nazwisko jego właściciela, cenę przez taksatorów oznaczoną, datę i podpisy taksatorów i delegowanego lekarza. Gdyby lekarz w myśl powyższej uwagi uznał za wskazane, aby właścicielowi wypłacić wyższą kwotę, niż ją oznaczyli taksatorowie, winien powód tego wyjaśnić kilkoma słowami na dole protokołu.

Dopiero po doszczętnem spaleniu przedmiotów może lekarz oddalić się z miejsca opalania.

Pożądanem jest, aby zwłaszcza w porze zimnej, w razie zarządzonego palenia przedmiotów wspomianych dostarczano właścicielom takich samych gotowych przedmiotów, zakupionych przez Starostwo w handlach kożuchów, sieraków i opończy. Przedmioty zakupione musiałyby jednak być niepodejrzane pod względem sanitarnym, a w szczególności co do ich pochodzenia i znajdować się pod ciągłym nadzorem sanitarnym, aby sam handel nie stał się źrodłem rozszerzania tyfusu.

Rachunki za otaksowane i do spalenia przeznaczone przedmioty, względnie za dostarczone w ich miejsce zakupione przedmioty z podaniem ich szczegółowej ceny, winien Pan przedkładać mi osobno za każdą gminę, po wygaśnięciu w niej epidemii.

O ile przy niszczeniu przedmiotów zakażonych, nie mogących być w inny sposób skutecznie odrażonymi, zalecam lekarzom stanowcze postępowanie, o tyle znów nie wątpię, że niszczenie przedmiotów ograniczą lekarze tylko do nieodzownej potrzeby, że dozwolonym na ten cel funduszem rozporządzać będą oględnie i oszczęd-

nie oraz z należytem zrozumieniu celu, który w ten sposób ma być osiągniętym.

Nie mniej ważnym środkiem sanitarnym przy tłumieniu tyfusu plamistego jest ściste odosobnienie osób chorych i tych osób zdrowych które wspólne z chorym zajmują pomieszkanie i to tak długo, dopóki po ostatnim przypadku ukończonej choroby nie zostanie wykonaną dezynfekcya zakażonej ubikacyi, osób i przedmiotów, za których pośrednictwem choroba mogłaby być dalej rozszerzoną.-

Uznaję za potrzebne, aby dla zapewnienia dobrego odosobnienia zaopatrywano osoby izolowane z zapomogi państwowej w żywność i przedmioty niezbędne do codziennego użytku.

W tym celu winien Pan także zaraz w początku epidemii, przedkładając mi wniosek co do kwoty potrzebnej na spalanie rzeczy zakażonych a niedających się odrazić, podać zarazem jaka przypuszczalnie kwota potrzebną będzie na żywienie chorych i podejrzanych izolowanych.

Za podstawę ocenienia kosztów żywienia zdrowych należy brać w rachubę tylko te artykuły żywności, które mieszkańcy spożywają w normalnych warunkach, a tylko jako środki skrzepiające dla chorych i rekonwalescentów można dostarczać im nieco mięsa na rosół i wyjątkowo małe ilości wina.-
W domach zamożniejszych gospodarzy, którzy posiadają własne zapasy żywności, zachodzić może potrzeba dostarczania im tylko tych artykułów, na których im zbywa chwilowo (sól, nafta). Rzeczą będzie wyznaczonego lekarza obmyśleć przy

pomocy miejscowego komitetu epidemicznego i eksponowanego żandarma, gdzie środki żywności nabywać należy, aby je izolowani otrzymali na czas w dostatecznej ilości i dobrej jakości.

Z dostarczonych dla izolowanych środków żywności winien delegowany lekarz prowadzić rachunki, które Pan przedłoży mi po ukończeniu epidemii zestawione za każdą poszczególną gminę osobno.

Kwity na artykuły żywności najprościej w formie konsygnacyi wydawane przez lekarza delegowanego lub przez jednego wiarogodnego członka komitetu obejmować mają: nazwę gminy, numer domu, nazwisko właściciela domu, liczbę mieszkańców chorych i zdrowych w tymże domu, ilość (wagę) poszczególnych artykułów żywności, przepisanych dla osób izolowanych, datę i podpis osoby, która kwit wystawiła.

W końcu zwracam uwagę Pana, że o ile przestrzegać należy dobrej izolacyi, aby osoby zdrowe lecz podejrzane nie stykały się z osobami z innych domów, o tyle znów osobom tym nie można zabraniać roboty na własnem obejściu lub na własnem polu.-

C. k. Namiestnik:

Potocki.

11

Do C.K. [illegible]

[illegible]

L. [illegible]

[illegible] w [illegible]

Wydział Izby lekarskiej rozpatrywał na [illegible] posiedzeniu sprawę [illegible] [illegible]

[illegible] Pana [illegible]

[illegible] jednakże nie może Izba lekarska zająć się odnośną sprawą, i [illegible] [illegible] przedstawieniem, gdyż [illegible] tylko lekarz powiatowy [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Wysoka Izbo!

Uradowanie mam zaszczyt przedłożyć Wysokiej Izbie dwa świadectwa lekarskie wydane przez Dra Langra na wezwanie tutejszej policji w Krakowie. Oto opis:

Dnia 6. Kwietnia ~~[illegible]~~ zabawiała się na zielonej murawie parku miejskiego w Tarnopolu gromadka niedorostków zbrojna pod ~~[illegible]~~ komendą ucznia IV kl. Markusa Brauna gimnazjalnej; ~~[illegible]~~ zabawa szła ochoczo, lecz nie skończyła się tak jak się zapowiadała. Tak jak ~~[illegible]~~ naiwny jej uczestnik Henryk Hartman, ~~[illegible]~~ wypowiedział Komendantowi posłuszeństwo i ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ z szeregów ~~[illegible]~~ oświadczając, iż nie dłużej nie będzie bawił. Komendant oburzając się ~~[illegible]~~ prawa karci Hartmanna za nieposłuszeństwo uderzeniem go po głowie patykiem, jaki dzierżył w ręce. Hartman pod ciosem ~~[illegible]~~ upada na ziemię, lecz ~~[illegible]~~ niezadługo wstaje i naturalnie idzie do ~~domu~~ ojca swego, ze skargą na Brauna. ~~[illegible]~~ i skarżył się do rodziców. Lekarz po ~~[illegible]~~ zbadaniu pobitego ~~[illegible]~~ według swej najlepszej wiedzy i sumienia wydaje ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ świadectwo orzekające, że poszkodowany doznał ciężkiego uszkodzenia ciała —

Formie

Wreszcie dodaję, że pobity chło-
piec przez 14 lat leczący cięższy
się jak najlepszem zdrowiem
i mimo twierdzenia ojca nigdy
nie nadużywał trunków ~~[illegible]~~
alkoholowych. ~~[illegible]~~ Oryginalne
~~[illegible]~~
świadectwa znajdują się
u podpisanego, który
na żądanie dostarczy.

[illegible signature]

Zebrany sąd ~~[illegible]~~ złożony
z grona nauczycielskiego na kon-
ferencji nad tem wydanej, ~~wy~~
wykluczył ucznia, który się dopuścił
~~ciężkiego~~ zbrodni naruszenia ciała, że
[illegible], zabicia ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ Rodzice wypędzonego ucznia,
~~[illegible]~~ po zrobieniu narady
familijnej z przybraniem innych
doradców udają się ~~[illegible]~~ znów
do Dra Langnama z prośbą o ra-
tunek, który, ulegając tym
prośbom czy innym argumentom
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ kierując się
znów swą najlepszą wiedzą
i sumieniem wydaje orze-
czenie – że Hoffman nie
dokonał ciężkiego naruszenia, lecz
~~był~~ ~~był [illegible]~~ w stanie
~~był~~ ~~[illegible]~~ ~~był~~ znajdował się
ostrego zatrucia alkoholowego.
Dyrekcja gimnazjum po otrzyma-
niu ponownego świadectwa od tej
samej osoby udaje się w drodze
urzędowej ~~[illegible]~~ fizykatu
c.k. Starostwa o wyjaśnienie
wydanych świadectw. – Otrzymane
te dwa świadectwa przedkładam
Wysokiej Izbie do ewentualnego
urzędowania z odwołaniem się
na moje poprzednie [illegible] o
z ~~[illegible]~~ faktów Dra L. wzmiankowane,
z tem, że wyrok Wysokiej Izby
wydany w r. 1910 wcale nie
wpłynął na zmianę w postę-
powaniu jego – i że zabawka
świadectwami sporządzania ~~[illegible]~~ od szeregu
lat dokąd istnieje okazując –
mimo czasu wojennego – dalszy
rozrost ~~[illegible]~~ z pomnożeniem praktyki.

Jaśnie Wielmożny Panie!

Za wizüm Repertum zapłaciłem p. Dr Langsamowi, a p. Dr Langsam wizüm repertum do Sądu nie podał bez mnie odesłał do jakiegoś Dudzińskiego.

Żale się i proszę o litość.

Świadek Ignacy Chudoba Klimaszowa,
Katarzyna Habüra Nowy Targ.

Ludwik Siuski,
Szaflary

№ 322 14

Rp Podophyllini 0·20
Pulv liquir. comp 49·50.
f pulv. d ad scat S. rano
po 1/2 ł. karowej i popijać wodą
d 27. 1. 07. D Langsam

№ 1123
Rp Kali jodati 6. Aq dest
180. Syr aurant 14. S.
Ri w ł. stołowej po ...
po jedzeniu. D Langsam

№ 1298.
Rp Podophyllin 0·15
Pulv liquir comp ad 50.
f pulv. d. ad scat
S na noc przed spaniem 1/2 - 1 ł. ...
D Langsam

1375. 27.3. 07
Rp. Thymol 0·30 Natr benzoic
Natr salicyl. ää 5. Terpinhydrat
1.50 Extr hyoscyami 0·30
Pulv liquir comp 15. Extr quebrach
5, ... d. ad scat S 3r dzie
po 2 ... D Langsam

1833 29. 4. 07
Rp Podophyllini 0·25
Pulv. liquir comp 49·75.
S Na noc przed spaniem 1/2 - 1 ł.
karowej i popijać wodą D Langsam

1957. ex 6. 6. 07
Podophyllini 0·30 Extr rhei
0·15. Pulv liquir comp 49·50
S na noc przed spaniem 1/2 - 1 ł. ...
D Langsam

2092 ex 18/5 07

Rp. Sale ligni ... 39
Natri phosph pulv. 10.
Paraphylini 0.20
M. na noc przed spaniem
1/2 - 1 t. kawowy. D. Langman

2300. ex 5.6.07

Rp. Salole 2. Mentholi 1.0
Spiritu vini gallici 97.
M. 10-15 kropli do 1/2 szklanki
wody do płukania

2487 ex 20.6.07 Rp. Paraphylini 0.15
Sale ligni ... 49.50
M. na noc przed spaniem
1/2 - 1 t. kawowy D. Langman

2673 ex 28.7.

Rp. Zinci sulfurici 0.25
Aquae destill 199.50.
D. Do injekcji D. Langman

2681. ex 30.6.07.

Rp. Protargoli 1,50.
Aquae destill 298.50
frigid parat D. do injekcji
D. Langman

2689. ex 30.6.07

Rp. Tartar emetic 0.10
Linct. gummosi 49.90
S. Co 1/4 g t. kawowy ... do płukania
D. Langman

2675. ex 28.6.07
Extr. hyosciami 0.45
Tinct. bellad. gtt. V
Aqua laurocer. 5.–
Aq. destill. 180.
Syr. althae 14.–
M. D. S. Co 2–3. T. Varovi
D. Langer

N. 2784 ex 6.7.07
Rp. Natr. salicyl. 6.–
Extr. hyosciam. 0·35
Aqua destill. 180.
Syr. rubi id. 13. M. D. S.
Co 2 gode T. Varovi
D. Langer

N. 2880. ex 12.7.07.
Rp. Podophyllin. 0·20
Extr. bellad. 0·15
Sacch. liquir. comp. 34.
Natri phosphor. sicc. 10.–
Magnes. sulf. sicc. 5.–
M. D. S. na noć pred spavanje 1/2–1 T. Varovi.

2968. ex 18.7.07
Rp. Acidi salicyl. 1.–
Spiritus vini gallici 199.0
S. za namazanje
D. Langer
Ht. p. Lubartowicza

2984
Rp. Kali chlorici 1.–
Aqua destill. 80.
Syr. althae 19.–
D. S. Co 2 gode T. Varovi
D. Langer

N. 3055. ex 24.7.07
Pyramid. 1.– Natri benzoi
Natr. salicyl. pur. 1.50
Tinct. ipecacuanh. 2·50
Aqua destill. 80 Syr.
althae 13·50
M. D. S. Co 2 gode T. Varovi

3062 Santonini 0.15
Ol. ricini 49.70.
M. D. S. Co 2 gode T. kavanu
u ovaruaj Marie i doječ do treb. D. Langer

3099
Rp. Santonini 0·20
Ol. ricini 49. 80.
M. D. S. Co 2 god T. R. ps ovaruj
Marie, dojeći do treb!

3112 ~~[illegible]~~
Rp. Aq. foeniculi Aq. chamomillae Aq. menth. pip. aa 20. Natri bromati 6.–
Syr. mannae 19. M. D. S. Kavalu orany dienni 1 T. Varovi
D. Langer

3228. [illegible] 2. 8. 07
[illegible] [illegible], 50 [illegible]
[illegible]. 85 [illegible]
13·50. [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

W. Izbo!

Przeglądając akta ~~ [illegible] ~~ nadesłane c. k. Starostwu w Nowym Targu przez c. k. Namiestnictwo w sprawie skargi Dra G. Langsama contra Emil Scheier ~~[illegible]~~ pismo wydane i sporządzone przez Wysoką Izbę a wysłane do powyżej wymienionego Dra G. Langsama. W piśmie tem ~~[illegible]~~ z wielkiem zdumieniem [illegible] wyrok Izby lekarskiej przeciw sobie ~~[illegible]~~ ~~wyrok potępiający~~. Orzeczeniem bowiem Wysokiej Izby ~~[illegible]~~ z d. 6/12 1907 l. 303, nie można ~~[illegible]~~ uważać za wyrok, ~~[illegible] potępiający mnie~~, gdyż jeżeli skarga przeciw mnie wniesiona, uznana została za nieuzasadnioną to tem samem obwiniony w tym wypadku podpisany staje się niewinnym. Tę dedukcję popiera dalsze motywowanie orzeczenia, że „Izba ~~lekarska~~ nie może wystąpić przeciw ~~mnie~~ ~~[illegible]~~ Dr. Bednarskiemu gdyż tenże, jako lekarz pracujący nie podlega jej władzy". ~~[illegible]~~ Izba lekarska ~~[illegible]~~ nie zbadawszy sprawy, bez przesłuchania podpisanego i bez przeczytania aktów, ~~[illegible]~~ i mimo, że sama przyznaje, iż nie może wystąpić przeciw mnie jako nie podlegającemu jej władzy — ~~[illegible] wydaje wyrok potępiający~~ w brew postanowieniom ustawy o Izbach lekarskich a przeciw wyraźnemu §§ 42 regulaminu wydaje mimo to wyrok i to potępiający! (Czyż to nie jest prawdziwy [illegible]?) Gdyby Wysoka Izba zadała sobie choć trochę trudu w tej sprawie, musiałaby dojść do innego przekonania, iż lekarzowi urzędowemu jeżeli przeciw podpisanemu nie mogła wystąpić — to przecież przysługiwało jej prawo zarządzenia przedłożenia jej aktów, wdrożenia dochodzenia, a w miarę wyniku tegoż odstąpienia po myśli §§ 36 regul. właściwej władzy.

gdy tymczasem podlegać jej władzy — nie ~~[illegible]~~ Izba wydaje orzeczenie niekorzystne podpisanego — uznając z ~~lekarskim~~ skargę za nieuzasadnioną — a to bez poprzedniego zbadania sprawy i przesłuchania obwinionego ~~[illegible]~~ jest a zatem wbrew postanowieniom

wyp. iżby tego wszystkiego jednak nie uczyniła – mimo to ~~przecież~~ wydała wyrok, iżto lekarz ... że to ~~przecież~~ lekarzowi którego obowiązkiem natury czuwanie ~~przede~~ nad zdrowiem publicznem – jako że w niniejszym wypadku zaszło miejsce. Nie chcę bowiem przesądzać jak wyp. Izba się zapatruje na zapisywanie arszeniku i innych leków działających w aparat wynaleziony przez Dr. Lazzama, który śmiało może się starać o patent pierwszeństwa ~~wyp. przeglądanego~~ nigdy dotąd z takim sposobem zapisywania się nie spotkałem ani w dostępnej mi literaturze czegoś podobnego nie znalazłem – a opinia ś.p. Lemberga znajdująca się w aktach całe dla mnie nie jest miarodajną i sprzeczną z obowiązującemi w tej mierze rozporządzeniami i wydanej w tej mierze w dalszym ciągu opinii c.k. Namiestnictwa.

Co do mnie, to z mocy swego ~~urzędowego stanowiska, nie~~ i ~~[illegible]~~ obowiązku czuwania ~~nad zdrowiem publicznem,~~ ~~nie zezwolę nigdy, iżby~~ aptekarze wydawali ~~recepty~~ takie jak arszenik ~~lub~~ zapisane przez lekarza jako t.z. „Schachtel Pulver." – ~~a nawet nie dozwalam się do tego~~

dokąd ta dozwolona

~~iżby~~ ... wrócić ... wrzesień ... który

[illegible]

w pełnem [illegible]

[illegible]

Otóż pod [illegible] kazując [illegible] okazany zarówno [illegible] kiem.

W
Wyszła Izba [illegible] bez [illegible] i bez [illegible] sprawy [illegible] na [illegible] sędzia [illegible] najwięcej [illegible] Stańczyków [illegible] potępiający [illegible] niespodzianie [illegible] wystarczające obawianie [illegible] zarzutów [illegible] niż [illegible] jaki [illegible]

nie było na szwank narażone.

Izba wyszła niezadowolona z innego przekonania, gdyby się była sprawą tą bliżej przekonała, oraz zbadała istniejące [illegible] — tymczasem z tego [illegible] powinna [illegible] niespodzianie [illegible]

[illegible] najbardziej [illegible] być [illegible] Do [illegible] niezgodnie [illegible] przedstawienia tej materii —

[illegible]

[illegible] zarzutów [illegible] mogłaby [illegible] dotkliwych skutków następstwa. Wyszła mimo to, ponieważ sądzi [illegible] — a [illegible] była mimo wszystko [illegible] się trochę bliżej nad rzeką [illegible] zastanowiła [illegible] skutków.

[illegible]

~~był~~ powodzie sprawa ta być rozdawanie trakto-
waną — Ale to tak zawsze bywa — „Wenn dem Esel
gut geht — so geht er auf den Eis tanzen"
~~Tutaj~~ w wymienionym wypadku p. L. strzelił jedno głupstwo — ~~profesjonalny~~
błąd ~~kardynalny~~ — ~~przez wypisanie recepty~~ zapisując
receptę, której aptekarz nie wydał, gdyż według
obowiązujących przepisów wydać jej nie powinien,
ale nadto oskarżał tegoż do jego władzy przełożonej.
W tem leży cała tragi-comedia — ona jest
charakterystyczne świadectwo — nie tylko na wiedzę
lekarską p. L. ale i na jego ~~charakter~~ jestestwo
moralne. P. L. opierając się na błędnym
rozumowaniu stworzył sobie system zapisywania
leków dziecięcych, jak srebrnik i morfina, jako
„Schachtel-pulver" a pobudką do tego była złość na
aptekarza, by przez robienie proszków lub pigułek nie
miał z tego tytułu większego dochodu — a że ~~tak jest~~
tu tylko ten motyw wchodził w grę — to świadczy
cały szereg recept tegoż znajdujących się w składzie
aptekarza wymienionego — gdzie np. takie
proszki — jak np. Acid. boric 3.0, Syr. [illegible] 97
itd. itd. Porzekadło mówiło [illegible] uważał to
jednak za zabawkę — jak długo nie wytworzył
sobie p. L. systemu pewnego zapamiętanego —
który spowodował mnie do oddania ~~[illegible]~~
rozważenia sprawy na drogę [illegible] Że tak
uczyniłem mając w drodze administracyjnej po-
ciągnąć go do odpowiedzialności, uczyniłem
to z ~~pobudek~~ dla tego, że był 1° autorem zarzutu
[illegible] — 2° żeby p. L. ~~[illegible]~~ zmusić do zarzu-
cenia swego systemu — 3° do sprawozdania
wydania orzeczenia w tej sprawie Wydziału ~~Lekarskiego~~
dokładnie powinien być tak zwrócić — a czego
niestety nie uczynił, zadowalając się
opinją p. dra Lembergera ~~[illegible]~~ pobieżnie
skreśloną — a [illegible] ~~[illegible]~~ że nie [illegible]
wnaś że mi [illegible]

jaka powstała w obozie ludowym po zawarciu kompromisu ludowców z konserwatystami a to bez porozumienia się z duchowieństwem, które w walce z ludowcami stało po stronie konserwatystów wyciągając dla nich kasztany z ognia. Konserwatyści zawarłszy więc ~~tym gorzej~~ ~~więcej skutki~~ podzielili się z ludowcami a swych najwierniejszych całkiem zapomnieli — skutki tego są widoczne — gdzie centrum będzie reprezentowane zarówno przez swoich posłów, z których jednego wybrało ludowe miasto. ~~Czy~~ Tu nasuwa się też pytanie — czemu klubowa większość ~~nie~~ nie wybrała choćby jednego każdego z nich a?

---

w. O.

Przeglądając akta nadesłane Starostwu ~~w~~ Nowego Targu przez c.k. komisarza w sprawie ~~osobnego~~ Dra G. Langa, znalazł ~~się~~ dokument ~~dd~~ Emil Schein, wystawiony przez Wysoką Izbę a wysłany do Dra Langa, w którym ~~za~~ wyczytałem wyrok potępiający ~~przeciw~~ nie przez wysoką Izbę ~~...~~ ~~wyrok Izba~~ orzekła, że ~~(Vbo, ...)~~ dowody Dra L. uznaje za uzasadnione, ~~to ...~~ samą pogardą nie ~~...~~ ~~...~~ tylko gdzie tego ~~...~~ innego uważać nie ~~...~~ na potępienie ~~...~~ — a to tak przez poznanie rzeczy jak i motywy p. Langa ~~...~~ w poruszonych sprawach. ~~...~~ wywarcie w dalszym ciągu tej sprawy. Wyrok ~~...~~ wydany l. dz. 6/2 1907 dol. 305/07. bez przesłuchania dała Wysoka Izba bez zbadania sprawy i bez przesłuchania strony należytej ~~...~~ wie podpisanego, ~~...~~ co więcej sprzeciwia się ~~...~~ postanowieniom ustawy o Izbach lekarskich, a ~~...~~ zwłaszcza §§ 42. Regulaminu — Gdyby wys. Izba rozważała sobie choć trochę ~~...~~ w tej sprawie musiałaby chyba ~~...~~ pójść do innego przekonania — Szczególnie zaś musiała przeglądając akta — których dostarczył w odpisie p. ... — zauważyć, że nie kto inny tylko Dr G. L. przez [illegible] ... Scheina ... starostwa ... oświadczenia

okoliczności przywiedzione

nie wyrażam za
wcale nie ~~jest~~ ozdobą stanu
lekarskiego a to której le-
karskiej nie ma ani wyo-
brażenia ani jej w swojej
praktyce nie przestrzega. !
Nie mogąc też ~~dopatrzeć się~~ od-
godnie, razem Wys. Izb. upatruje
mając prawie pewnie – iż
w sposobie ~~ustalonym~~ traktowa-
nia sprawy wniesionej
przez p. L. do C. K. Starostwa
czy też w mocy tamże rzeczy zaszłe-
~~Cóż pierwszego punktu – to~~
~~[illegible]~~ Ta
gdy Wys. Izba zadała sobie choć
trochę trudu w tej sprawie –
~~to wcale~~ i przeglądnęła przy-
najmniej akta, w których p. L.
dostarczył wszystkie, p. L.
musiałaby zauważyć i że
nie kto inny tylko p. L.
przez wniesienie skargi
do Starostwa na aptekarza
Gr. [illegible] dał powód,
że sprawa ta być urzędownie
traktowaną. – Ale to tak
zawsze bywa – „wenn dem
Esel gut geht, so geht er
auf's Eis tanzen". Tu
w innej wyraźniej prawdzie stwo-
rzył p. L. jedno z[?] zapewne,
podpisując receptę, której
aptekarz nie wydał – bo
gdy według obowiązują-
cych przepisów wydać jej
nie powinien, ~~ale~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ drugie nas
skarżąc go do władzy, ego
przetoczonej. Tu tem lepiej
cała tragicomedia – rzu-
cająca charakterystyczne
światło nie tylko na
wiedzę lekarską p. L. ale
i na jego jestestwo moralne.

!

P. L. opierając się na błędnem rozumowaniu stworzył sobie nowy system i mógł się starać o patent na pierwszeństwo zapisywania leków t.zw. dzielnych jak arszeniku, morfiny i t.d. jako t.zw. „Schachtel pulver” a pudełka do tego [illegible] była b. rzadka, bo stało się do aptekarza i chcąc dokuczenia aptekarzowi [illegible] by przez [illegible] pigułek, zarzynając [illegible] że nie miał z tego być niemałego dochodu, a że to były tem mniej odczuwał wolał a nie mógł odczuwać [illegible] o tem osobnego, [illegible] mniej dają całej [illegible] recept, jego mniej [illegible] w stosunku aptekarza gdzie np. Zakład Uniwersytecki jak. Rp. Acid. boric. 3.0 Aqu. f. 97.0 i t.d. i t.d.

Zaopatrzony we [illegible] wiał o tego rodzaju sekkaturach aptekarza ze strony p. L. uważał to jednak za nadużycie, które nie dawało wiele mi powodu uzasadnionej do jakiej kolwiek interwencyi dopóki jak długo nie wytworzył sobie p. L. systemu pewnego wspomnianego zapisywania trucizn — z których [illegible] sam [illegible] przed c. k. Starostwem — jak z akt widać — sprawę tę odstąpił [illegible] zadanym. Że tak postąpiłem mogę zaznaczyć, iż wdrożę administracyjnie [illegible] to wszystkiem do [illegible] że by [illegible] że by tem rychlej wrócić p. L. do [illegible] owego systemu. Był on przytem przekonany, że [illegible]

Gdybym nie miał był sam w tej sprawie wydać rozstrzygnięcie — w prawie wdrożenie dochodzenia karnego

W. Izbo!

Przeglądając akta nadesłane c. k. Starostwu w Konzyntaryi przez c. k. Namiestnictwo w sprawie Dr. G. Langmann contra Emil Schein, napotkałem pismo urzędowe, Wys. Izby z d. 6/2 l. 2303/97 a wystosowane do wymienionego Pana L...

Spośród tem zaraziem zauważyłem ku wielkiemu memu zdziwieniu formalny wyrok ... przeciw sobie, gdyż orzeczenia w niem zawartego nie można na co innego uważać jak tylko za wyrok, bo jeśli skarga przeciw mnie wniesiona, została przez W. I. uznaną jako uzasadnioną, to oskarżony według wyskoku – poprzednio – uznany został, tem samem za winnego – że tak a inaczej należy tę sprawę rozumieć, potwierdza to także motywowanie orzeczenia: że „Izba nie może wystąpić przeciw Panu Bednarskiemu, gdyż tenże jako lekarz powiatowy nie podlega jej władzy" – Izba przyznaje to wprawdzie, że nie należę pod jej przepisy – mimo to z lekkiem sercem – bez wysłuchania jakiegokolwiek dochodzenia i bez badania sprawy wydaje formalny wyrok! – i to zaocznie

nie uważając za rzecz potrzebną zawiadomienia o tem oskarżonego, który dopiero przypadkiem odnajduje orzeczenie

o niewinnej mi z racyi treści

Przeciw temu orzeczeniu, które w wysokim stopniu obrażające. Wobec tego zadrażnienia [illegible] w zadośćuczynieniu przystąpił [illegible] Z. [illegible] a przedewszystkiem przeciw brzmieniu orzeczenia, które brzmi w wysokim stopniu jako pochodzące od tak szanownego ciała, jakiem jest Izba lekarska

[orzeczenie Wys. Izby, dotknęło mnie do żywego]

Jakkolwiek jako lekarz rządowy nie należę do jurysdykcyi Izby lekarskiej, [illegible] jako lekarz [illegible] gdyż [illegible] bardzo [illegible] tem bardziej że [illegible] w wysokim stop. [illegible]

tę wyrocznię.

Wobec tego nie mogę przeciw orzeczeniu tej nie reagować. tej sprawy

Zwracając się tem orzeczeniem Wys. Izby o

[illegible] nie mogę [illegible] reagować przeciw niemu. Zmuszony jestem zwrócić się do Wys. Izby, by pozwoliła jeszcze raz sprawę dokładnie zbadać i o wyniku mnie zawiadomić. Od dwudziestu przeszło lat wykonując praktykę lekarską w dwóch szpitalach [illegible] starałem się zawsze o to, by stać nie tylko na wysokości zadania ale i przestrzegać etyki lekarskiej — dotychczas [illegible] nie zdarzyło się [illegible]. To też orzeczenie Izb. lek. spadło na mnie niespodziewanie i dotknęło mnie boleśnie, a to tem bardziej że to nastąpiło w skutek [illegible] na mnie pochodzącego od [illegible]

jak się to rzadziej czasem dzieje
gdy dwaj lekarze ~~objawiają~~ wydają
niezgodne z sobą opinie —
zasięgnie zdania ~~opa~~
Wydziału Lekarskiego —
którego to orzeczenia w
drodze administracyjnej
— nie można było wzywać;
Atoli jednak, mogła mając ~~prawo~~
powodowanie Dra L. ~~radomskie~~
[illegible] ograniczyć się na pro-
śbę [illegible] przeto do dzieła
Sokołowskiego i to tamtego
[illegible] ~~którego~~ sam wy- jednego
mienił, a gdy ~~tamtej~~ spraw[illegible] Langnera
po myśli ~~tegoż~~ Langnera.
zaniechał całą sprawę, —
[illegible] tu ~~wszystkiemu opo-~~
~~[illegible]~~ [illegible] ocenia, aby dał
przeto powiat cywilnemu —
[illegible] zarzucał opinii
~~[illegible]~~ i [illegible] jednostronnej i to [illegible] [illegible]-
~~[illegible]~~ jednego tylko [illegible] —
nego przez obwinionego
~~w nie [illegible] względnie~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible] [illegible]~~
~~nie~~ powiatu się do jednego nie
kompetentnego ciała, jakiem ~~Cel natury~~ i oświadczenie prof.
w tym wypadku był Wydział chodzi o —
Lekarski. — Wygrawszy p. L.
w ten sposób sprawę w sądzie
grzeczności zarówno do władzy
administracyjnej — ~~ab~~ udając się
tenże pod okazją opiekowanie
Żeby lek. którego mu też
przez nas orzeczenie odrzucało
moralnego popadnia —

~~Jakkolwiek p. L. od starszego czasu~~
Mimo różnych zdarzeń, jakie
p. L. od dawnego czasu popełniał
nie mogłem ponadto uskarżać
mi nigdy przeciw niemu, jednak
stawał zawieszony przez niego
i mam zarzucić wyraźnie szereg-
czynności najbardziej sprzeciw-
nych etyce lekarskiej:

1) starając się o posadę lekarza
kolejowego Chab. Zakopane, ~~[illegible]~~
a to wbrew ~~[illegible]~~
~~lekarskiej [illegible]~~
~~[illegible]~~ kłamstwa przez sąd
lekarzy z powodu wszelkiego honorarium
co przy zgłoszeniu w drugiej [illegible]
zasadą tą nieuznawanie okręgowi do
obecnego tylko. ~~[illegible]~~ [illegible] zatem
~~[illegible]~~ nie był jedynym kandydatem

2) ~~[illegible] jest z etyką lek. sprzeciwnego~~
~~[illegible] się [illegible]~~
~~3)~~ [illegible] się [illegible]
celem zjednania sobie klienteli

3) udając dobrowolnie ~~lekarza po~~
innego lekarza - [illegible]

4) [illegible] anonimy ~~[illegible]~~
dowodząc ~~[illegible]~~ [illegible]

5) ~~Czy~~ denuncyowanie aptekarza
i lekarza powiatowego -

~~6)~~ ~~Czy [illegible]~~ lub ustnie
~~[illegible]~~ po za plecyma tychże
wydając niedowarzone zdanie

6) Czy ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ poprawnie
w pewnej sprawie sądowej zmie-
niając [illegible], albo znowu
jego zdanie - ~~czy też [illegible]~~
~~[illegible]~~ przez co, tak powód do ~~[illegible]~~
procesu - który doprowadził do
[illegible]

7) Czy zgodne jest z etyką lekarską
wydawanie świadectw lekarskich
niezgodnych z istniejącym stanem
rzeczy -

8) lub odmawianie wydania t. z.
~~[illegible] [illegible] stronie [illegible]~~
~~[illegible]~~ stronie ~~[illegible]~~
t. z. [illegible] [illegible] a [illegible] 1 K 40 h.
[illegible] się od niej [illegible] pracowanie.

poprzednio studyów w tym kie-
runku nie odbywał.

9) Ogłaszanie, że otworzył ~~[illegible]~~
badania chemicznego
i mikroskopowego - co rzeczywiście
~~[illegible]~~ nie mając ~~[illegible]~~
wyobrażenia o tem - gdyż [illegible]

[illegible]

Dr. [illegible] we Lwowie [illegible] 102/[illegible] Lwów dnia [illegible]
1931 Dr. Gutmann Samuel sprawa [illegible] - Do Izby
lekarskiej zachodnio-małopolskiej w Krakowie. [illegible]
Izby lekarskiej zachodnio-galicyjskiej po przeprowadzeniu dnia 3
[illegible] Dra Jana [illegible]
[illegible] w [illegible] na Gutm[illegible]
na Samuela [illegible] w [illegible] wykroczenia
[illegible] lekarskiej [illegible] Z [illegible]
[illegible] Samuela [illegible] dnia [illegible]
[illegible] list kartkowy z [illegible] lutego 1931 [illegible]
[illegible] dnia [illegible] lutego 1931
[illegible] jakoteż
[illegible] z [illegible] dnia 1)
[illegible] w [illegible] 2) że w sprawie
[illegible] Jana [illegible] z wyroku [illegible] § 335 u.k. [illegible]
[illegible] w [illegible]
i § 5[illegible] sądem [illegible]
[illegible] że przy [illegible]
[illegible] Dr. Gutmann Samuel [illegible]
[illegible] i [illegible] że [illegible] 10 K i [illegible]
[illegible] 250 [illegible] wszystkich
[illegible] Rada [illegible]
[illegible] Izby lekarskiej zachodnio-galicyjskiej Dra Gutmanna
Samuela. [illegible] Dra
Gutmanna Samuela i [illegible] z [illegible]
[illegible] z [illegible] przysięgłego [illegible]
[illegible] że anonimowy list kartkowy z daty [illegible]
[illegible] lutego 1931 i anonimowy list nadesłany do [illegible]

25

L:1393. Nowy-Targ dnia 19 kwietnia 1911

DO

Naczelnika gminy

w

Szczawnicy niżnej i wyżnej

Wobec nadchodzącej pory sezonowej poleca się p.Naczelnikowi gminy przeprowadzenie asanacyi w tamt.gminie a to w najszczerszem tego słowa znaczeniu:

Studnie należy oczyścić,zaopatrzyć w stałe naczynie do czerpania,gdzie tychże brakuje i zabezpieczyć je od zanieczyszczenia od zewnątrz przez stosowne podsypanie i naprawienie ocembrowania, gdzie tego zachodzi potrzeba.

Nawozy należy wywieść i gnojowiska w ten sposób urządzić by gnojówka się nie rozlewała i nie zanieczyszczała placów i rowów przydrożnych.

Podobnie jak w latach poprzednich zarządza się,by wszystkie pokoje odnajmywane gościom,restauracye,cukiernie,mleczarnie,kawiarnie i t.d.były świeżo wybielone przed sezonem,podłogi wymyte ługiem i zapuszczone farbami olejnemi,drzwi i ramy okien odpokostowane, meble a więc łóżka,stoły,stołki i.t.d.oczyszczone i zmyte płynem desynfekcyjnym,firanki i story mają być wyprane,inne zaś rzeczy nie dające się prać powinno się poddać jeżeli to się nie stało pod koniec sezonu,desinfekcyi w aparacie znajdującym się w Zakładzie.

Roboty te należy wykończyć przed 20tym.majem.

W każdym pokoju,w restauracyach,korytarzach domów winny się znajdować spluwaczki hygieniczne.

Rozstawianie spluwaczek wzdłuż chodników jest zbyteczne gdyż każdy gość kaszlący i plujący powinien się zaopatrzyć w spluwaczki kieszonkowe.W miejscach widocznych a zatem przy zdrojach,łazienkach,ścieżkach,i.t.d.należy ogłosić,że nie wolno pluć na ziemię a

odwołaniem się do niniejszego rozporządzenia.

Po wyprowadzeniu się gościa należy pokoje przez niego zajmowane poddać desinfekcyi zanim się wprowadzi inny lokator.

Sposób przeprowadzenia desinfekcyi wskaże w każdym wypadku lekarz zakładowy, ażeby zaś uniknąć oporów co do kosztów desinfekcyi należy przy umowie o czynsz z góry oznaczyć wysokość tejże osobie podnajmującej. W wyjątkowych razach można zwolnić wynajmującego od przeprowadzenia desinfekcyi jeżeli osoba zajmująca mieszkanie nie była kuracyuszem / turyści, przyjezdni,/ lub była notorycznie zdrową, o czem rozstrzygnie po zaciągnięciu informacyixx lekarz zakładowy.

Wszystkich właścicieli domów gościnnych i wynajmujących mieszkania należy wezwać, by w kancelaryi zdrojowej bezzwłocznie zgłaszali wyjazd stron zajmujących mieszkanie. O tem rozporządzeniu należy każdego z osobna właściciela domu uwiadomić z ostrzeżeniem, że będą w razie niestosowania się do niego, pociągani do surowej odpowiedzialności. Ażeby zaś rozporządzenie to nie było jak dotąd się działo tylko martwą literą, należy rozciągnąć ścisły nadzór nad meldunkami. Ponawia się zakaz t.zw. mieszkań [illegible], które są najniebezpieczniejszem rozsadnikiem gruźlicy.

Nad wyrobem i sprzedażą artykułów żywności należy rozciągnąć ścisły nadzór, a mianowicie: nie dozwolić na ustawianie otwartych straganów z chlebem i bułkami, ciastkami i t.p.

Wyjątkowo możnaby na sprzedaż straganową zezwolić w miejscach w których niema pyłu, w zakrytych odpowiednich naczyniach, a nadto celem zapobieżeniu t.zw. „macaniu" bułek, ciastek i.t.d. powinno się umieścić napis praktykowany także i po cukierniach „bułka względnie ciastko dotknięte uważa się zakupione."

Przypomina się zakaz handlu obnośnego / reskr. min. spr. wewn. i skarbu z 28 lipca [illegible] Dz.u.p. l.137/ dla przynoszących do zakładu z okolicznych wsi owoce, grzyby, masło i.t.d. należy wyznaczyć osobne miejsce na sprzedaż. Nad stanem zdrowia ludności należy roztoczyć ścisły nadzór w razie zaś wypadku podejrzanego o chorobę zakaźną należy zawiadomić w pierwszym rzędzie lekarza zakładowego a następnie c.k. starostwo. Oglądaczów zwłok należy wezwać, by o każdym

wypadku śmierci w gminie zawiadomić lekarza zakładowego.

Ulice place, dziedziń należy często utrzymywać i często je skrapiać. Wychodki przy domach prywatnych jak i publiczne należy utrzymywać w porządku i zarządzać wczesne wywożenie treści tychże celem zapobieżenia przepełnieniu.

Do zasypywania zawartości należy używać humusu lub torfu miałkiego dla odwonienia, który się w dostatecznej ilości w każdej komorce ustępowej winien znajdować.

Właścicielom restauracyi i t.d. należy zalecić, by zamiast płóciennych podawali gościom serwetki papierowe które po użyciu należy spalić. Po skończonym należy pościel i t.d. używaną przez gości zdesinfekcyonować w aparacie zakładowym - a mieszkanie zwłaszcza przez tamtejszych gospodarzy chwilowo odnajmowane należycie odkazić przed wprowadzeniem się do nich.

Kierownik c.k. Starostwa.

Grodzicki mp.

L.1398

Nowy Targ 19 kwietnia 1911

Komisyi zdrojowej

w

Szczawnicy

udzielam do wiadomości z poleceniem przestrzegania wydanych zarządzeń przez swe organa wykonawcze. Kładę szczególniejszy zaś nacisk na sprawę meldowania i wymeldowywania obcych oraz desinfekcyi mieszkań wśród sezonu.

Dla ułatwienia przeprowadzenia tej sprawy poleca się ażeby Komisya zdrojowa sporządziła spis mieszkań, rozmiary tychże i obliczyła koszta desinfekcyi każdego lokalu, i podała wysokość tychże właścicielowi lokalu celem doliczenia do czynszu mieszkaniowego.

Zechce Zarząd zdrojowy także przyjąć na sezom odpowiednią służbę należycie wyszkoloną, i każdemu ze służby ściśle określić jego obowiązki. Lokal izolacyjny należy mieć urządzony i służbę do niego upatrzoną. Poleca się również zaprowadzenie lepszego oświetlenia niż to dotąd miało miejsce. Klika lamp winno się świecić przez całą noc. Przy tej sposobności nie mogę dość zalecić aby między władzami miejscowymi, nastąpiło porozumienie, oraz podział pracy.

Przy harminijnem działaniu niejedną rzecz da się mimo wadliwego ustroju administracyjnego na miejscu rychło i skutecznie przy do-

Na Reskrypt

Wysokie c.k. Namiestnictwa z d. 31 lipca 1911 r. L. 72.479 w sprawie przyczyny zmętnienia się wody w Szczawnickiej mam zaszczyt odpowiedzieć co następuje.

Wody mineralne Szczawnickie należą do tych wód, których skład ulega w naczyniach wszystkich z niejakim czasem pewnym zmianom, tak że skład chemiczny wody przechowywanej w flaszkach napełnionych prawie nie jest identyczny z wodą zaś istotnie naturalną wypływającą ze źródła. Zmiana ta polega na rozkładzie jakiemu ulega znajdujący się w szczawnickiej wodzie dwuwęglan żelaza. Związek ten rozkładając się wydziela z siebie żelazo, łącząc się chemicznie z tlenem na tlenek żelaza, zamieniający się powoli na wodzian tlenku żelaza i opadający na dno jako osad lub też unoszący się w dolnych warstwach flaszki w postaci kłaczków i powodujący w niej mniej lub więcej zmętnienie wody w flaszce. Jakkolwiek proces ten może się odbywać w flaszce przy najstaranniejszym przestrzeganiu środków ostrożności przy napełnianiu wody, to jednakowoż im większe były błędy w napełnianiu, tem wcześniej zjawisko to następuje.

Aby ~~bowiem~~ rychłemu [illegible] zapobiedz, ~~[illegible]~~ trzeba się starać aby zapełnianie było zupełnie odpowiednie aby przedewszystkiem było jak najmniej w flaszce miejsca do się powietrza, które jak to doświadczenie uczy, jest w ziemnym rodzaju (powietrze prawo[illegible]) [illegible] powietrza atmosferycznego.

a zatem:

1) flaszki powinny być jak najskrupulatniej zamknięte.

2) ~~[illegible]~~ wszystkie u flaszek powinny być symetrycznie [illegible] —

3) korki powinny być ~~ściśle~~ odpowiednio dobrane wyszukanie [illegible]. ~~[illegible] być zatem [illegible]~~ z [illegible] ~~[illegible]~~

4) dla pewności nie dostawania się powietrza po za korkami etc. kapsle cynowe powinny ~~[illegible]~~ jak ściśle do powierzchni korka i flaszki przylegać —

5) ~~najważniejsze~~ — we flaszki powinny być tak napełniane, żeby jak najmniej w nich się znajdowało powietrza atmosferycznego ~~, co które wiadomo jest [illegible] z wszystkiem powodującym [illegible] szybkie psucie wody.~~

~~[illegible] [illegible] [illegible] być [illegible] [illegible] [illegible] pokryć [illegible]~~ napełnia wodę. Przy podobnej się [illegible] sposobności napełniania w [illegible]:

~~dzieje się to po przekroczeniu [illegible]~~
~~wkrótce~~



Doświadczenie ~~nas~~ bowiem
przekonywa aż
pouczyło, że ~~[illegible]~~, tem
szybciej wyczerpuje się woda
mniej kwasu węglowego a
więcej powietrza atmosferycznego
zawiera –



Sprawozdanie c.k. lekarza powiatowego w Nowym Targu w złożeniu Reskr. c.k. Namiestnictwa z d. 31/7 1902 l. 72.4../19.

Napełnianie wody szczawnickiej źródła Józefiny i po części źródła Magdaleny ~~[illegible]~~ z wyjątkiem głównego sezonu, w którym to razie ~~dzierżawca~~ z powodu braku ~~wiecznie~~ wody co w ostatnich czasach coraz częściej się zdarza, dzierżawca ~~napełnia~~ nie ma zakazane, trwa przez cały rok. Napełnianiem zajmuje się stale 3–4 gospodyń ze Szczawnicy ~~[illegible]~~ od czasu do czasu kontroluje czynność sam dzierżawca lub jego urzędnik. ~~[illegible]~~ Napełnianie ~~prostym~~ sposobem: ~~Że~~ Flaszki wymyte w drukowanej wodzie i wypłukane w wodzie źródlanej ~~[illegible]~~ pozostawia się [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~, czerpie się ~~[illegible]~~ [illegible] wodę [illegible] lub ~~przez zanurzenie flaszki~~ flaszkę napełnioną wtedy [illegible] i [illegible] odbiera drugi [illegible] zakorkuje ~~[illegible]~~, poczem wkłada ~~[illegible]~~, woda idzie do składu, gdzie wszystkie bywa zaopatrzony mianą [illegible] i pakowana w skrzynie. Przed zaopatrzeniem flaszki wszystkie nie dotyczy nakazać jeszcze raz przeglądać, czy woda w flaszce jest czysta. W przeciwnym razie ma [illegible] wybrakować.

nakładaniu się ~~co więcej~~

W mieście powstawać dopiero później, ~~Tarnczraj~~ ... wiesiem spowodować badać wodę w leżu - ~~gdzie na składzie~~

Właściwie w tym razie jej braknąć - w której napełnione jest na wzbronione -

---

Że przy takiej manipulacyi i wypróżnianym ~~...~~ peronowalnie i wodzącym ... z daniem ... przy mnie mniejszej niecelowości nie zachodzić - samo przez się się rozumie: ~~Dlatego~~ Kobiatowicz czyniona na składzie starają się jak najmniej zarobić - ~~więc~~ tj. jak najmniej flaszek na-pełniać a niemyją ... dokąd, z tego przez naczynie czyści uważą to niedokładnie — — twierdzenie ~~na~~ Stanisławicz ... głównie przekonany zakładu planowane właśnie wszystkich wody i własnym arawiem ... powinien dbać, by przy na-pełnianiu wody nie dostały się żadne nieczystości wnętrzna ... jeżeli tego nie czyni - należy go ~~...~~

1) Flaszki ~~mają~~ korki, były mają wiarzności ... opisane

2) Przy wyciśnieniu tak wielkiej ilości wody powinien ... dozwalać

Wedą źródła przykładem badaniem znalazłem czyste - osadu nigdy nie zawierającym - twierdza ~~jest~~ znajdujące się dość gruba warstwa żwiru granitowego. Badając dość często napełniane flaszki z wodą na składzie - nie zauważyłem nigdy osadu ~~większego~~ lub zanieczyszczenia wiatrem opadającego. ~~Spowodować dziać się ta pazy większej części warunki zarazu,~~ przez który to wogóle ~~gdzie~~ wody bardzo mało na składzie - a czasem jej braknie - właśnie w czasie wszystkich 110 - 130.000 flaszek rocznie nie może spotkać napełnienie. Wzięła jest przy-chowania. Wzięta jest przyczyny ... ~~braku~~ ... ~~czyszczenia~~. Łatwiej by nie było odpowiedzieć na to pytanie gdybym ~~miał~~ miał przedłożoną zakwestyonowaną wodę.

Wbrałam ~~objęta takiego~~ takiej ~~...~~ (przedmiotu) takiej by można dokładnie badać tak wielkie tylko okiem ale pod drobnowidzem i chemicznie - mogę by tylko ogólne ~~...~~ przypuszczenia robić - ~~...~~ wody zawierające takiej znalezionego tak przy zewnętrznej i we Lwowie jak i Drohobyczu - ~~...~~

~~by~~ Na to pytanie łatwiej byłoby mi odpowiedzieć gdybym miał pod ręką przedmiot zakwestyonowany. ~~Nazywam ... się ... wskazując jest ... ...nie!~~

do czyszczenia flaszek sprowadzić sobie maszynę (Kapper & Comp.)

2) ~~Nie powinno~~ Do napełniania wody powinien się używać flaszek ~~nie~~ sprowadzanych wprost z huty a nie używanych już —

3) Korki powinny być kilka razy do roku czyszczone (4–5) —

4) Wzruszanie długotrwałych drzwi lub bezpośrednio przez ręce napełnianie powinno być wzbronione — (wiadomo bowiem, jest rzeczą co i proszę ludzi zamoczyli się a ~~za~~ skład wody w ten czas jest inny a co za tem idzie i skład chem. musi być zmieniony —

5) Żeby powietrze a tem zarazem wyeliminować z flaszki ~~zawartości~~ przy napełnianiu naczynia kwasem węglowym pod ciśnieniem. Dlaczego ~~[illegible]~~ co przy obecnym sposobie wyrabiania i przechowywania kw. węglowego jest bardzo łatwo urzeczywistnić.

6) Przechowywanie wody powinno się w chłodnym lokalu.

7) Powinien być nadzór ściślejszy nad napełnianiem wykonywany przez człowieka inteligentnego, który znałby dobrze [illegible] zadanie

W skutek tego przypuszczając jednak, że tu nie rozchodzi się o przypadkowe zanieczyszczenie wody [illegible] o ogólny jakiś układ szczególny czystki przy napełnianiu czy przechowywaniu wody, w skutek którego nastąpił rozkład wody z następnym wydzieleniem pewnych osadów w postaci kłaczków osadzających się na dnie flaszki lub przy unoszących się w warstwach wody dolnych i powodujących zmętnienie. Jeżeli to przypuszczenie jest uzasadnionem, to przyczyną ~~[illegible]~~ zmętnienia może być tylko w danym wypadku ~~[illegible]~~ rozkład ~~[illegible]~~ węglanu żelaza zawartego w wodzie Józefińskiej, w skutek którego wydzielenia się żelaza zamieniającego się następnie w wodnik żelazowy który się osadza w postaci rdzawej, opisanej ~~[illegible]~~ i stałym przyczyną zmętnienia.

Odpis.

C.k.gal.Dyrekcya poczt i telegrafów.

L:11.200/V. Lwów,dnia 29.stycznia 1912.

Do

Dziennika urzędowego.

Pilne.

Versendung bakteriologischer Untersuchungsobjekte mit der Briefpost,	Przesyłanie pocztą listową przedmiotów do bakteryologicznego badania.

Wedle reskryptu z dnia 19.stycznia 1912,L:45.933/P.ex 1911 dopuściło Ministerstwo handlu w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych na razie na próbę przedmioty przeznaczone do bakteryologicznego badania,do transportu także pocztą listową pod następującymi warunkami co do opakowania .-

Przedmioty owe muszą być zawarte conajmniej w czterokrotnem opakowaniu,a to dlatego,aby na wypadek rozbicia się naczynia szklanego było wykluczone przedostanie się zawartości jego poza opakowanie.-

Ze względu na ów cel ma opakowanie składać się z następujących części:

1/ ze szklanego naczynia o grubych ściankach,dobrze zakorkowanego,

2/ z metalowej puszki z przykrywką,zachodzącą głęboko na puszkę.-Dno puszki i przykrywy mają być wyłożone płatem płótna albo warstwą waty lub gęstą bibułą.- Puszka ma być zamkniętą całkowicie paskiem dobrze lepkiego plastra,

3/ z wydrążonego klocka drewnianego z nakrywką,

./.

4/ całość ma być zapakowana w mocny papier pakunkowy i zapieczętowana lakiem.

Tego rodzaju przesyłki nie mogą przekraczać wagi 250 gr. muszą być frankowane i nadane jako polecone, a na adresie ma być uwidocznione także nazwisko wysyłającego i uwaga " Przedmioty do bakteryologicznego badania - Ostrożnie " /"Bakteriologisches Untersuchungsobjeckt - Vorsicht "./

W interesie służby sanitarno - policyjnej jest rzeczą wielkiej doniosłości, aby takie przedmioty dostały się jak najrychlej do Zakładu dla badań bakteryologicznych.

Ponieważ ze względu na to może wydarzyć się, iż takie przesyłki będą przyniesione do wysłania przez organa władz politycznych lub wolno praktykujących lekarzy także po godzinach urzędowych wyznaczonych do obsługi publiczności, przeto rozporządza się, że tego rodzaju przesyłki mają być przyjęte jako polecone o każdym czasie, a gdyby nadający nie mógł dostać się do lokalu urzędowego i wrzucił je do skrzynki na listy to i w takim razie mają być wysłane najbliższą okazyą jako przesyłki polecone.-

Kierownicy urzędów pocztowych mają w uwzględnieniu stosunków lokalnych wydać szczegółowe zarządzenia aby niniejsze rozporządzenie mogło być należycię wykonane nawet wśród wyjątkowych okoliczności.

O każdym wypadku uszkodzenia, nieprawidłowego traktowania lub opóźnienia się tego rodzaju przesyłek należy donieść tutaj natychmiast.

Również o nieprzyjęciu tego rodzaju przesyłek do transportu pocztą listową należy każdym razem tutaj bezzwłocznie donieść, podając nazwisko nadawcy, adres przesyłki i przyczynę nieprzyjęcia.-

----

Z c.k.Namiestnictwa.

VII/b.1060/4. Lwów,dnia 18.czerwca 1912.

OKÓLNIK

do wszystkich c.k.Starostw i Magistratów król.stoł. miast Lwowa i Krakowa.

C.k.Ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadomiło reskryptem z dnia 23.stycznia 1912,L:8590/S ex 1911 - że c.k.Ministerstwo handlu na podstawie poprzedniego porozumienia się z Ministerstwem spraw wewnętrznych zgodziło się,ażeby przedmioty przeznaczone do badań bakteryologicznych były przesyłane na próbę pocztą listową według norm regulaminowych wydanych dla listów.-

Przedmioty takie mogą być jednak przesyłane tylko w takiem opakowaniu,któreby wykluczało wszelkie uszkodzenia podczas przewozu,a nadto dawało rękojmię, że nawet w razie,gdyby naczynie wewnętrzne się stłukło, treść jego nie wydostanie się na zewnątrz.

Wskutek tego muszą mieć przesyłki tego rodzaju poczwórne opakowanie składające się:

1/ z odpowiednio mocnego naczynia szklannego,opatrzonego należycie dobranym korkiem,a mającego służyć za zbiornik dla przedmiotu przeznaczonego do badania bakteryologicznego,

2/ dalej z pochewki metalowej z głęboko zachodzącą nakrywą / Metallkapsel mit weit übergreifendem Deckel/,

3/ z jednolitej,wydrążonej pochewki drewnianej,również z nakrywką / Holzklötschen mit Deckel /,

4/ i w końcu z mocnego opakowania papierowego.

Nadto musi mieć wspomniana pochewka metalowa na dnie i w górze nakrycie płatek filcu,warstwę waty,

./.

lub gęstej bibuły;a miejsce,w którem nakrywa obejmuje pochewkę metalową ma być oblepione paskiem dobrego przylepca.

Opakowanie papierowe musi być zalakowane. Przesyłki tego rodzaju muszą być oznaczone nazwiskiem nadawcy i uwagą " Baczność - Przedmiot do badania bakteryologicznego " i muszą być nadane zawsze jako " p o l e c o n e ".-

Ze względów sanitarno - policyjnych należy zawsze zwrócić baczną uwagę na to,by przedmioty przeznaczone do badania dostawały się jak najprędzej do instytutu,który ma badanie uskutecznić.

Ponieważ jednak z natury rzeczy takie przesyłki polecone muszą być nadawane także i poza godzinami urzędowemi / przeznaczonemi do przyjmowania poleconych przesyłek listowych /,otrzymały Dyrekcye poczt polecenie,ażeby zarządziły,by takie przesyłki były także poza godzinami urzędowemi przeznaczonemi do obsługi publiczności przyjmowane przez urzędników innych działów pocztowych.

Gdyby i to nie było możliwem,należy nadać przesyłkę przez wrzucenie jej do skrzynki listowej.

W drodze Dyrekcyi poczt i telegrafów polecono Urzędom pocztowym przedłożyć po upływie roku sprawozdanie ze spostrzeżeń poczynionych pod względem zarządzonego obecnie sposobu przesyłania tego rodzaju przesyłek.

O czem zawiadamia się c.k.Starostwo /Magistrat/ do odpowiedniego zastosowania się z uwagą,że przesyłki, które zawierają przedmioty podejrzane o cholerę lub dżumę,winny być po załączeniu odpowiednich dat do przynależnego Zakładu dla badania wysyłane " express " z uwagą " Doręczyć nawet w nocy ".-

O wysłaniu takiej przesyłki należy dotyczący

./

Zakład dla badania zawiadomić drogą telegraficzną.

Takie już wyjałowione puszki, odpowiadające powyższym przepisom przesyła się wraz z odpowiednią ilością pouczeń wypracowanych przez Dra Gąsiorowskiego o sposobie pobierania przedmiotów do badań bakteryologicznych – oraz z odpowiednią ilością kopert ze stosownym adresem.

Puszki te mają pozostawać w przechowaniu lekarza urzędowego, a zapas ich będzie każdorazowo na żądanie przez tutejszy Departament sanitarny uzupełniany.

O postanowieniach niniejszego okólnika należy zawiadomić wszystkich w tamtejszym powiecie /mieście/ osiadłych lekarzy.

Dla ułatwienia nabywania tego rodzaju puszek należy wezwać aptekarzy tamtejszego powiatu / miasta / by na próbę utrzymywali je na składzie.

Puszki są do nabycia we Lwowie u firmy Julian Trepczyński, ul.Trybunalska l.14.-

O spostrzeżeniach poczynionych pod względem zarządzonego obecnie sposobu przesyłania próbek do badań bakteryologicznych należy do końca listopada b.r. zdać c.k.Namiestnictwu sprawę.

W załączeniu przesyła się do użytku c.k. Starostwa / Magistratu / jeszcze odpis zarządzenia wydanego w tej sprawie przez c.k.gal.Dyrekcyę poczt i telegrafów do podwładnych Urzędów pocztowych.-

Za c.k.Namiestnika:

[signature]

Normale sanitarne
strony 5/7 1912
[illegible signature]

/zwrot/

Objaśnienie

istoty działania tak zwanych odczyszczalni biologicznych w świetle nowoczesnych badań i doświadczeń.

Biologiczny sposób oczyszczania ścieków polega na rozkładzie ciał organicznych, zawartych w odpadkach gospodarstwa ludzkiego, na sposób procesów odbywających się w naturze.–

Rozkład ten podzielić można w ogólności na dwie fazy:

1./ Rozkład wysoko złożonych ciał na składniki proste bez przystępu tlenu t.j. gnicie;

2./ Przemiana dalsza produktów rozkładu prostych pod wpływem tlenu powietrza t.j. utlenienie czyli tak zwana mineralizacya.

Oba te procesy odbywają się przy żywym udziale właściwych drobnoustrojów.–

Ostateczny efekt bywa osiągnięty, gdy składniki organiczne zawarte w cieczy ściekowej zostaną pozbawione w zupełności skłonności do gnicia i rozkładu.–

Urządzenia służące ku temu celowi t. zw. oczyszczalnie biologiczne dostosowane są do wymienionych dwóch okresów rozkładu, i składają się:

a./ z komór osadników /.namulników/, mających za cel mechaniczne zatrzymanie i osadzenie części stałych, grubszych, w zawieszeniu będących;

b./ komór gnilnych, w których odbywa się rozkład składników organicznych pod wpły-

wem drobnoustrojów gnilnych przy braku dostępu tlenu;

c./ ze złoży utleniających, utworzonych z materyału porowatego o dużej powierzchni, na której ciecz ściekowa, pokrywając się, wyczyszcza się przy udziale tlenu.

a./ Osadniki (szlamowniki). Gnojówka surowa dostaje się na wstępie do zbiornika, w którym ciecz traci części stałe w niej zawieszone (odpadki, śmieci i.t.p.) mianowicie części cięższe gatunkowo od wody przez osadzanie (sedimentacyę), części gatunkowo lżejsze, pływające na powierzchni, przez mechaniczne zatrzymanie (zapomocą desek, krat, grabi i.t.p. urządzeń). – Nagromadzone z czasem części stałe usuwa się przez odpowiednie otwory i co pewien czas wywozi się takowe i zakopuje do odpowiednich dołów, względnie zużytkowuje je jako nawóz. – Ciecz pozbawiona grubszych części przedostaje się zapomocą rur przelewowych do dalszej części urządzenia, którą jest:

b./ Komora gnilna. Zbiornik ten winien posiadać taką pojemność, aby mógł pomieścić całą ilość dobową ścieków przeciętnie przepływających tak, żeby przepływająca doń gnojówka mogła w komorze tej pozostawać przez 24 godzin. – W ciągu tego czasu ulega ona przy sprzyjających warunkach gniciu i rozpuszczeniu części stałe, organiczne, tu zostające w zawieszeniu, a to pod wpływem działania drobnoustrojów gnilnych (beztlenowców) oraz fermentów, rozpuszczających białko (Dunbar). – Pozostałe części nierozpuszczone, w szczególności składniki mineralne, opadają na dno, a zdolne do rozkładu ulegają tutaj w dalszej części prze-

obrażeniu i prawie zupełnemu rozpuszczeniu, tak, że osad wytworzony nawet po miesiącach nie zbiera się w większej ilości.
Ponieważ praca biologiczna komory gnilnej polega głównie na gniciu, odbywającem się bez dostępu tlenu i przy odpowiedniej ciepłocie, winny komory gnilne być zamknięte i zabezpieczone od przewiewu powietrza, a nadto należycie ochronione przed działaniem zimna.–
Powstająca na powierzchni po pewnym czasie powłoka /: kożuch / jest wynikiem nadmiernego bujania pleśni, porostów i bakteryi.
Chroni ona do pewnego stopnia ciecz przed dostępem tlenu, dla sprawy jednak przeróbki gnojówki jest drugorzędnego znaczenia, jak również obecność much i larw tychże, w kożuchu owym się gnieżdżących, dla sprawy tej jest dość obojętna, pozostawienie więc specyalnych otworów dla dostawania się owych owadów do komory gnilnej jest zgoła zbyteczne, a nawet ze względów na wywołany przez te otwory przewiew i wydzielanie się wyziewów na zewnątrz niepożądane.
Gnojówka przegniła dostaje się z komór gnilnych zapomocą odpowiednich przewodów na:
c./ <u>Złoża utleniające.</u> Są to pokłady utworzone z różnej wielkości ziarn materyału porowatego, o ile możności nie kruszącego się łatwo /: żużle, koks, dość zbity, żwir i.t.p. / i tak ułożonego, aby do każdej warstwy jak najwydatniejszy dostęp powietrza był umożliwiony.– Na złoża te bywa gnojówka rozprowadzana za pomocą odpowiednich urządzeń rozpryskujących tak, aby rozbita na możliwie drobne krople ciecz rozdzielona została na całą powierzchnię,

pokładu i przechodzi pomiędzy kamykami (między strumieniem).– W tych warunkach każda cząsteczka gnojówki styka się z powierzchnią materyału filtra i pozostaje z tlenem, ulegając właściwej przeróbce pod wpływem a) fizykalnego działania chłonnego dużej powierzchni, b) chemicznego działania tlenu i c) biologicznego wpływu drobnoustrojów.– Z naciskiem zaznaczyć trzeba, że <u>tylko przy spełnieniu powyższych dwóch warunków t.j. dokładnego rozdrobnienia cieczy i swobodnego dostępu tlenu do pokładu całkowita przeróbka t.j. mineralizacya ścieków do skutku przyjść może.</u>– W tych warunkach ciała azotowe zmienione na na związki amonowe utleniają się, tworząc azotyny i azotany, połączenia węgla zostają zmienione na kwas węglowy, względnie węglany, siarka organiczna wraz z [illegible] wodór na kwas siarkowy i siarkany.–

Ciecz oczyszczona winna być mniej lub więcej klarowna, bezbarwna lub tylko lekko żółtawa, nie wykazywać woni siarkowodorowej ani kałowej lub stęchłej, natomiast winna posiadać zazwyczaj charakterystyczny zapach próchnicy.– Zdolność utleniania mierzona potrzebnym nadmanganianu potasowego $KMnO_4$ (według Kubela) winna być zniżona co najmniej o 60-65% w porównaniu z gnojówką domową, a ciecz oczyszczona w ten sposób pozostawiona w naczyniach zamkniętych przy cieple 20-30 C. nie powinna objawiać gnilnej woni, względnie wydzielania siarkowodoru.– Tak oczyszczone ścieki nie wpływają już ujemnie na stan zarybienia i mogą być jako nieszkodliwe bez obawy wpuszczone do rzek i o-

płynów.–
Pożądany byłby wreszcie systematyczny nadzór chemiczny nad tego rodzaju oczyszczalniami, drogą co pewien czas powtarzanych próbnych badań wód ściekowych, niezależnie od skarg sąsiednich mieszkańców /: stosownie do postulatów przyjętych przez XIV. Międzynarodowy zjazd dla hygieny i demografii w Berlinie w r. 1907. – v. Przegląd hyg. r. 1909. /:–
Dla badania i oceny działalności oczyszczalni wystarczyłoby w tych wypadkach przesłanie 2 prob ścieków t.j. a./ gnojówki surowej, pobranej z miejsca /: zbiornika :/ gdzie takowa wpływa do oczyszczalni i b./ próby ścieków opuszczających oczyszczalnię, pobranych w miejscu, gdzie zbiera się ciecz oczyszczona spływająca ze złoży.–

E

[illegible] yłoby na co innego obr[illegible] [illegible] cel. [illegible]roby przynajmniej w tym kie[illegible] [illegible] zupeł[illegible]ie. Podpisany przy sposobno[illegible]c[illegible] [illegible] Kontr[illegible] [illegible] a [illegible] [illegible]za[illegible]nie [illegible] [illegible] [illegible] ck Starostwu " Medica[illegible] [illegible] k.k. [illegible] [illegible]ki[illegible] [illegible] [illegible]ych [illegible]ie[illegible]j substancji gruczołu tarczyko[illegible] [illegible] po ca[illegible]zej [illegible]ie[illegible] [illegible] z nie[illegible]ciem.

[illegible]

[illegible] [illegible] [illegible]e[illegible]ro [illegible] mnisto [illegible] -[illegible] skóra [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ciężały

[illegible] wola
[illegible]
[illegible]
[illegible] tego,
[illegible] tgo[illegible]le
[illegible], [illegible]-
[illegible]
[illegible].
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible].
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible].
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible],
[illegible] się
[illegible].
[illegible] wywar
[illegible]
[illegible], któ-
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] po-
[illegible]. [illegible] też przy-



Rachunek za miesiąc wrzesień 1913.
za dostarczenie żywności dla Matołków.

pieczywo	24 K	
kiełbasa	4 "	80 hl
cukier	3 "	14
herbata	1 "	
drzewo	5 "	
	37 K	94 hl.

Siostry Serafitki.

Kwit



na dwadzieścia sześć K 32h (26 K 32h), które podpisana za leczenie i żywienie matołków w miesiącu październiku 1913 r. od JWP. Dr. Jana Bednarskiego w Nowym Targu otrzymała i niniejszem kwituję.

W Dębnie dn. 1 listopada 1913.

M. Michalska
nauczycielka.

T. j.: 26 K 32 h

Wyszczególnienie:

chleb	— —	3 K 60 h
kiełbasa	— —	2 " 80 "
wędzonka	— —	2 " 50 "
jaja	— —	1 " 50 "
masło	— —	1 " —
herbata	—	2 " 92 "
drzewo	—	2 " —
obsługa	—	10 " —
Razem		26 K 32 h

Kwit



na dwadzieścia osm K 47 h (28 K 47 h), które podpisana za leczenie i żywienie matołków w miejscowej Gminie b. r. od Wgo. Dr. Jana Bednarskiego w otwym zarządzie otrzymała i niniejszem kwituje:

W Łętowni dn. 1 grudnia 1913
F. Michalska
nauczycielka.

K 28 K 47 h

Wyszczególnienie:

chleb	— 4 K 76 h
kiełbasa	— 2 " 50 "
wędzonka	— 2 " 50 "
jaja	— 2 " —
masło	1 " 82 "
powidło	— — 89 "
herbata	— 2 " —
drzewo	— 2 " —
obsługa	10 " —
Razem	28 K 47 h

[illegible] Вѣрно 41

[illegible]

[illegible]

[illegible]

C.K. Starostwo w Nowym Targu
pod. 24 GRUD 1911 L. 46221

Nowy Targ 29/12 1906

Panu Franc. J. Bednarskiemu
z poleceniem wykonania
przyległego [illegible].
Zawiadowca c.k. Skar.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Wobec tego zachodzi konieczna
potrzeba wybudowania nowego
obszernego i odpowiednio urzą-
dzonego lokalu izolacyjnego,
w którym by można przyjmo-
wać 4 kategorye chorych. Na
oddziale umieścić – 4 salki
to potrzeba przyjmowanej 4-8
większe wypadki na 4-6 chorych
oraz ~~większe~~ [odpowiedniej] ilości oddzielnych
z przedpokojami ~~dla~~ chorych,
którym towarzyszy ktoś z rodziny
dla opieki i pielęgnowania,
tak że część ~~średnio~~ mniejszych
jako pomieszczenia ~~dla~~ ze
sprzętem pomniejszych.
Brak takich oddziałów oraz jakiej
kolwiek ~~prawie~~ uwagi jest przyczyną
trudności izolowania ~~nowo~~
chorych, którym ktoś z rodzi-
ny chce towarzyszyć — a tem
samem [utrudnione jest także] zwalczanie chorób
zakaźnych w tem urządzeniu.
Również zachodzi konieczna
potrzeba wybudowania zakładu
dezynfekcyjnego, ~~którego~~ ~~brak~~
~~daje się w wielkiej mierze odczuć.~~
~~Dezynfekcya~~ [w braku którego] przy obecnych
niedostatecznych aparatach
trudno dezynfekcya należycie
przeprowadzić i zwłaszcza
pościeli i odzieży. Tak po cho-
robach epidemicznych, od czasu
do czasu pojawiających się,
jak ... przeciwko
[illegible]
[illegible]
Takie [wspólne] ...
do 50 osób naraz ... nie ...
prawie pewnych ... w których
... na górze

rozszerzenia w porze zimowej!
Zatem wszystkich zmarłych oraz
chorych ~~[illegible]~~ winno się
przeprowadzać dezynfekcyę,
celem zapobieżenia [illegible] należyte
szerzenia tej choroby rozszerza-
nia ~~na~~ pośrednictwem odrębnego
zakładu dezynfekcyjnego powinien
być tak urządzony, żeby w nim
można przeprowadzić ~~[illegible]~~
odkażenie rzeczy także większych
i futer a nadto książek —
Gmina zakopiańska pod naciskiem
Starostwa nabyła już ~~plac~~
grunt pod budowę domu izola-
cyjnego wraz z zakładem
dezynfekcyjnym, za kwotę [illegible]
13.000 koron — na którym wisi
jeszcze dług 5.000 koron — Na domu
izolacyjnym nie opracowano jeszcze
ani ~~planu~~ (przybytku) ani kosztorysu an-
~~[illegible] Teklia~~. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ [illegible]. Wszakże
~~[illegible]~~ jest także kwestya wyjedna-
~~nia~~ funduszów na budowę
tego zakładu w całości, ~~[illegible]~~
urządzeniu wnętrza. Wyjednanie
~~[illegible]~~ naturalnie funduszów wyjątkowo na
Zakopanem, gdzie gmina jest ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ jest przeciążona długami
z tytułu Kuracyjnego Klimatycznego w
osobnych [illegible] lokalach nie
[illegible], [illegible], by
ma ~~[illegible]~~ tej [illegible] mogła
wyjątkowo [illegible] mogła
pokryć, [illegible] jest [illegible]
stan także potrzebny [illegible]:
nawet
[illegible] [illegible]
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ [illegible]
zakładu [illegible] [illegible]
subwencji w najbliższym czasie
nie mogłaby przyjść do skutku,
~~a [illegible]~~.

Na początku [illegible] ~~chorych [illegible]~~
własnego doświadczenia [illegible] opowiadania [illegible]
innych przyjaciół [illegible] do [illegible]
tłumaczenia, że we wszystkich — innych
najwięcej ~~chorym~~ [illegible] szkodzą chorzy.
~~[illegible]~~. Chory ~~[illegible]~~ który
spotkał szpital najgorszy [illegible]
o stosunki tam panujące [illegible]
najczęściej [illegible] [illegible]
najwięcej [illegible] [illegible] wszystkich
ma ciał do dźwignięcia [illegible].
Chorzy ci ~~[illegible]~~ swoich przyjaciół
a to w braku [illegible], deli-
katności — i w niczem [illegible]
się ~~ludzie~~ chory [illegible] [illegible]
szkodzi dla swego zdrowia [illegible]
~~[illegible]~~ [illegible] z powodu
[illegible] [illegible] ten chory
słowie [illegible]
[illegible] się [illegible]
a ~~[illegible]~~ Sztuka [illegible]
nawet [illegible] dla chorych —
~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~
jakiego [illegible]
co najczęściej swoje [illegible]
do wiecznej [illegible] przedłużających —
bo z obawy przed [illegible] —
chorzy albo wcale nie zaznaczą [illegible]
albo szczególnie [illegible] —
Mam tu na myśli ~~[illegible]~~ chorych,
którzy [illegible] chorych, a którzy
~~[illegible]~~ tego którzy nie mogąc
sobie samemu pomocy udzielić
[illegible] i [illegible].
słowie [illegible]

Jedną z najważniejszych okrasą naszego szpitalnictwa jest obsługa chorych ze strony siostry świeckiej. Sprawa ta jest powszechnie znaną. ~~[illegible]~~ Tą się nie już ~~[illegible]~~ różne szpitalki a między innemi i tej w Krajowym nie zmalała jednak, nadaremnie tego rozwiązania nie wszystko to mem zdaniem natrafia; — ~~[illegible]~~ boć tą wagę wchodzą ~~[illegible]~~ różne szpitalki — zwłaszcza [illegible] władz tak zawadzie, że nie można siostry odpowiedniej ~~[illegible]~~ po[illegible] [illegible] a gdy się już [illegible] wprawi do [illegible] nie można [illegible] obowiązki siostry [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible] — wymagające [illegible] pewien się i [illegible]. Ponadto nie mało rolę odgrywa to [illegible] do swej przełożonej [illegible] który najlepszy [illegible] dochodzi tracą miejsce, ponie[illegible] zawsze jakieś nie[illegible] między nim a [illegible] średnią władzą przełożoną i ego [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ nasz brata chorych ~~[illegible]~~ [illegible] opiekuna — a swego [illegible] pomocnika lekarz wprawnego przychodzi a na miejsce jego [illegible] — o niemal [illegible] ~~[illegible]~~ —

Zaraz bowiem wspólnie jest ~~jedno~~ ~~[illegible]~~ jest na pozór jednolity, w rzeczywistości jednak ~~jest~~ dualizm — skoro ma w swych rękach lekarz, ale ten nie daje [illegible], podczas gdy [illegible] wszelkie spra[illegible] wają w rękach siostry [illegible] Otóż to [illegible] o przy[illegible] i [illegible] [illegible] siostry — a ponieważ ~~[illegible]~~ na to wpływają nie tylko względy [illegible] ale jeszcze inne — przeto [illegible] jak w takiej [illegible] — najlepszy [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] miejsce — bo nie ~~[illegible]~~ wykonać [illegible] [illegible] religijnej [illegible] —

Chorzy opuszczający szpital, kiedy
~~wszystko~~ myśli nie swobodnie
i ~~[illegible]~~ [illegible] — mogą wypomnieć
dzieci, najczęściej żałując nie na bruk
[illegible] ze strony [illegible] [illegible].
A to tak chorzy należący do ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] społeczeństwa
~~[illegible]~~, Chorzy z szpitala [illegible]
nakłonić nie mogą się [illegible]
nić na [illegible] — chorzy ze współczes
[illegible] [illegible] do nich przylega
~~[illegible]~~ [illegible] a oddzielony tylko
[illegible] — nie mogą się
doprowadzić [illegible] tej [illegible]
podczas [illegible] — bo albo tej
[illegible] nie ma — albo ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ [illegible] lub udaje
że jest —

[illegible] Karola [illegible]

50

a chociaż przybycie lekarza

~~Opieranie~~. W niniejszym wypadku jednak podany już poprzedni-
~~gdyż~~ a godzina jeszcze nie była ustalona (porozumiano się z krew-
nymi [illegible]) — a gdy nadto wyjście było wedle
podanego do niego lekarza [illegible] [illegible]
(odłożenie obrzędu na wcześniej przy istnieniu normalnych
innych zwyczajów pogrzebowych, zamiar nasz, nie
przedstawiało trudności. ~~a zatem sąd rodziny nie~~
zwracał nie musiała być tak odległa, kiedy jeszcze
po wyjeździe lekarza mogła się przechadzać i umarła
dopiero w trzecim dniu ~~[illegible]~~
~~zabiegu było [illegible] [illegible]~~
~~[illegible]~~ Wykonanie tego zabiegu było tem bardziej
uzasadnione, gdyż tylko w ten sposób można było
rodzinie uratować życie (~~Nie [illegible]~~
potrzeba wyjaśnienia sprawy ——

Na podstawie oględzin powyższych orzekamy, że ~~obdukowana~~ ś.p. Śmieszka Gład.
~~była wiekowa~~, ~~[illegible]~~ ~~nie zmarła z [illegible]~~ zmarła
wskutek krwotoku macicznego, przyczyną którego było przerwanie
odklejenie się łożyska nieprawidłowo nienormalnie usadowionego.
Krwotoki tego rodzaju są zawsze ~~[illegible]~~ niebezpieczne i wymagają czynnej
interwencji lekarza polegającej ~~zasadzającej~~ się na wykonaniu obrotu
płodu na nóżki i sprowadzenia ~~nóżki~~ do ujścia zewn. wygłowie macicy nóżki, która
wypełniając szczelnie ujście i wywierając ~~[illegible]~~ ucisk
na naczynia krwionośne - tem samem wstrzymuje krwawienie.
Zabieg ten w samym początku okresu porodowego może napotykać
na trudności, gdy ujście zewnętrzne macicy jest jeszcze zamknięte względnie
mało rozwarte - natomiast trudności te znikają w miarę ~~postępowania~~
rozwierania się ujścia przy postępującym dalej porodzie - gdyż wtenczas
można ~~je~~ posługiwać się już palcem względnie dwoma gdy
ujście jest wielkości srebrnego guldena lub pięciokoronówki wtenczas
można ~~się~~ już ~~posługiwać~~ użyć całej ręki i zabieg wykonać łatwo
i prędko.

Partactwo babek

Największą ~~plagą oraz~~ przeszkodą tamują-
cą rozwój ~~od~~ instytucyi akuszerek
często gminnych wzgl. okręgów obwodowe
t. z. babki, które odbierają
zarobek dyplom. akuszerkom,
~~wiodąc~~ wdrażając same pierwsze porody porodów
a nawet ~~budując~~ przeszkadzając wprost ludności
przeciw ograniczeniu - które
zniechęcone porzucają swój zawód
i idą na służbę lub nawet do Ame-
ryki - jak to się okazało w powie-
cie nowotarskim, w którym w przeciągu
krótkiego czasu wyemigrowały
ze akuszerki wykształcone kosztem
powiatu. Mamy względnie
rozporządzenie w tym kierunku
z 6/3 1854 - nie
są niedostateczne (6/3 1854 - min
spraw wewn.) a stosujące się przez
władze administr. zaniedbywane -
tak że się b. wprost faworyzuje -
Upośledzony cały kraj, gdzie się
babkę każda wdowa - i to nawet stara,
tak że sobie babka o tego nie nie wie,
gdy większej opieki nawet stanę napisanie

Poszukiwanie odpowiednich kandydatek

Najodpowiedniejszą na nową byłaby
z każdej wsi który z miasta i wsi
miejscowa kobieta, najchętniej
ksiądz. około warsztatów już
istniejących – należy dać
przewodniczkom Szkoły – która
już przy zajęciu z kandydatkami

2) ma swe gospodarstwo
zatem i kierowanie
stanowi dla niej tylko
uboczny zarobek – zresztą
co nie wytwarza się niezadowo-
lonych – i za co zapobiegnie
kobiecie emigrowaniu za ocean
wyłącznie na zarobek –
3) taka któraby była lubianą
przez otoczenie – a miało
twórczą i wesołą oraz
zdolną –

Komisya sanitarna przychyla się ze względu, że w sprawie gruźlicy jak również w innych kwestyach poruszonych w memoryale będzie miała sposobność wydać zdanie stosowne przy innej sposobności, ograniczając się do tej chwili ~~[illegible]~~ opierając się na szczegółach przytoczonych w sprawozdaniu i uznając potrzebę przeprowadzenia reformy w szpitalach

wnosi:

Wys. Sejmie raczy uchwalić

Memoryał Tow. Lek. Krak. odstępuje się Wydziałowi Krajowemu do zbadania, ~~[illegible]~~ celem wydania jak najrychlej idących zarządzeń celem potoczenia Kamy szerzeniu się gruźlicy za pośrednictwem szpitali oraz ~~urządzenia~~ tychże zaprowadzenia w nich ulepszeń w tym kierunku, aby chorzy na gruźlicę mogli ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ dla swego zdrowia jak najwięcej odnieść korzyści oraz zaprowadzenia w nich takich reform aby ~~nie~~ ~~tylko~~ chorzy na gruźlicę mogli dla swego zdrowia odnieść rzeczywiste korzyści ~~[illegible]~~ oraz wydania takich zarządzeń, by szpitale ~~nie~~ były nadal rozsadnikami gruźlicy.

jeżeli wpierw [illegible] się zrobi – jak to jest od str. 54 f

wyglad
~~[illegible]~~
więc t
w ba

Na tem też cała akcja nasza utknęła.
Gdzie indziej rządy na ten cel wydają
miliony i ratują przez nie miliardy!
U nas gdy minister skarbu Dr.
Kostanecki, ofiarowujący w r. 1905
2.000.000 koron na walkę z
gruźlicą, rząd zamiast tę sumę
zaraz w zupełności oddać fundacji powołanej do walki,
uznał, że ... z których
odsetki dopiero mają zostawać
[illegible] ... patrzebę
kraju i to nie wedle potrzeb
lecz według klucza opłacanych podatków. — W kraju naszym
jak dotąd z fundacji tej nic
nie zrobiono — co w naszem
uznaniu ... Towarzystwa jest
podaniem przez Towarzystwo
mające na celu walkę z gruźlicą

wygląda to tak, jakby ktoś uchwalając
na ważne fundacje —
użyć tylko odsetki kapitału odkładając
w banku —

ostatniej

przeznaczające a
jak np. Towarzystwo „Zdrowie"
„Kadrija" ... rozstawione zostały ...
... według zdania mia do
... — ... by otrzymać
dajnych wynikłów mogły by otrzymać
subwencję tylko Towarzystwa
krajowe, a nie pozwalane u nas ta-
kich dotąd nie ma — więc subwencja
... wypadała
jeszcze. W ten sposób wypadło
myśl ministra rodaka, którego
w każdym razie ... zasługa
będzie niezapomnianą zasługą
z tem wszystkiem milionów złotych
w banku gruźlica się nie przełamie
i dalej będzie jak dotąd drążyć
społeczeństwo. Albowiem to leży
z godności państwa cywilizowanego,
że dotąd nie mamy jeszcze, mimo
że kraj dzisiaj tak się zapisuje,
ustaw do zwalczania chorób
zakaźnych! Wypracowany projekt
dotyczący powrócił do kraju — gdyż
wprowadzenie w życie ustawy
... z wymagałoby nakła-
dów państwa na kraj — a zatem
to państwo na kasie — a zatem
dalej jak dotąd będzie się pisać dużo
o ... i ... o których
wiemy i sami nie będą wykonane.
Gruźlica zaś ... ... się
swojego będzie ... ... i jak to się dotąd
coś robi —

Przedewszystkiem wyjaśnieniem
zaznaczyć, że myśl zwołania
ankiety celem dla nas obmyślenia
środków celem urzeczywistnienia
szerzeniu się chorób epide-
micznych w kraju uważam
za bardzo szczęśliwą i nie
wątpię że ona wyda
pożądane owoce. Wszystkim
Panom wiadomo, że kraj nasz
nawiedzany jest nader często
najrozmaitszemi epidemiami
zaraźnych chorób, które prawie
nigdy nie wygasają — nie-
które zaś chwilowo stają się
wprost endemicznemi w
niektórych powiatach, ale
wprost wybuchami tych
chorób — z których to powia-
tów rozszerzają się na inne
i ustępują na pewien czas do
wybuchu w całej
kraju wystąpić — pozostając nie-
znane. Przyczyny
obliczone nakłady dla epidemiologa
Jako przyczyny szerzenia się tych
chorób wymienić należy zawle-
kanie z sąsiednich krajów pod
względem sanitarnym bardzo
niskich a mianowicie na myśli
Rosyę i Węgry, 2) niekorzystne
miejscowe warunki sanitarne
a tu należy brak dobrej wody, niehy-
gieniczne mieszkania
i przepełnienie tychże — 3) ubóstwo
ludności i nie dbanie się —
4) odżywianie się. Lokalne
pijaństwo 5) po... warunki
towarzyszące — do których
stopy przyrodzone ... służą...

Oprócz tego nadzieja ~~[illegible]~~ zawodzenia
iż te tylko ~~zapobiegłaby~~ umocniłaby się, ~~[illegible]~~
szpitala ~~nie ustąpiły~~ osłabł narzutami pod ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ rzeczy ich, że na rozwadniąkami
gruźlicy, z ~~[illegible]~~ tak także ~~zawiętnymi~~ i chorzy
na gruźlicę oddzieliliby z szpitalu
w szpitalu zmniejszyłaby chorych —
Zdziwimy się bowiem z tem
licząc, że tak, jak dotąd tak
i w przyszłości chorzy na gruźlicę garnąć się
będą do szpitali w tej samym
stosunku, jeżeli nie większym
+ tem bardziej,

Rok rocznie, jak statystyka wykazuje
padają dziesiątki tysięcy ludzi
w naszym kraju ofiarą chorób
epidemicznych.
Jakkolwiek w ostatnich latach
zaznaczył się znaczny zwrot ku
lepszemu, to mimo to Galicya
z pośród wszystkich krajów ko-
ronnych wykazuje jeszcze
ciągle największą liczbę
zmarłych na choroby zakaźne.
Są nawet pewne choroby epidemiczne,
które śmiało można nazwać
specyalnością galicyjską,
które w kraju nigdy nie
wygasają, a w niektórych powiatach
stały się wprost endemicznemi.
Za daleko bym od tematu odstąpił,
gdybym tu chciał wyliczać
wszystkie przyczyny powsta-
wania chorób epidemicznych
w naszym kraju.
Niezawodnie pierwszą rolę
odgrywa tu zawleczenie
z państw sąsiednich, jak
z Węgier a zwłaszcza z Rosyi
z którymi to państwami

-/.

granicy Galicyi na długiej przestrzeni a w których stosunki zdrowotne dużo pozostawiają do życzenia. Nadmienić tu należy, że zawleczenie chorób epidemicznych z Węgier zdarza się często, może się zdarzać mogło, o czem przekonałem się osobiście, pełniąc od kilkunastu lat służbę w powiatach granicznych z Węgrami.

Szerzeniu się zawleczonych do nas chorób sprzyjają następujące czynniki: ubóstwo, ciemnota i fatalizm ludu, niezgłaszanie się lekarzy; nadto spojrzenia, niehygieniczne, niesta[illegible] a nadto pewne przesądy i obrzędy cmentarne pogrzebowe. Przeciwdziałać tym czynnikom mogłoby tylko podniesienie się poziomu oświaty i dobrobytu — rzeczy narazie niedoścignione. Przyznać jednak trzeba, że i akcya ze strony rządu zmierzająca do tłumienia chorób zakaźnych jest niewystarczająca — bo jest w całem tego słowa znaczeniu połowiczną, a wiemy, że półśrodkami celu się nie osiąga. Z tego też pochodzi, że rezultat zwalczania chorób zakaźnych jest w ogólności marny. Przyczyna zaś tego leży, pomijając przeszkody powyżej wymienione, w braku dobrej organizacyi służby zdrowia, w braku środków [illegible], ustawowych i materyalnych, któremi czynniki powołane do tłumienia chorób epidemicznych rozporządzać powinny — w końcu pewne braki w organizacyi służby zdrowia po powiatach.

Aby zaś tłumienia chorób epidemicznych uwieńczone zostało pomyślnym skutkiem, należałoby przedewszystkiem zorganizować straż sanitarną po gminach, a to w celu 1) aby władze dokładnie mogły szybko dowiedzieć się o wybuchu epidemii 2) aby wydane rozporządzenia były ściśle wykonywane.

~~Nie należy bowiem zapominać, że [illegible] epidemii.~~

Jeżeli starostwo jest wcześnie zawiadomione o jeżeli już nie o pierwszym to o pierwszych wypadkach choroby, bardzo często udaje się epidemię w zarodku stłumić mimo tak skromnych środków jakimi rozporządza.

W przeważnej jednak liczbie wypadków tak się nie dzieje: [illegible] powiadomiony [illegible] o [illegible]dzeniu choroby, na rozwinięcie do czynienia z rozgałęzioną już epidemią, którą środki względnie [illegible] [illegible] nie można [illegible] jak również nie można odnaleźć związku przyczynowego między pojedynczymi wypadkami.

Wydane zarządzenia choćby były najtrafniejsze i najskrupulatniej przestrzegane.

co swoją drogą do wyjątków się zaliczyć należy, nie odnoszą pożądanego rezultatu, gdyż z nieznanych względnie uchodzących uwagi chorobowych epidemia szerzy się dalej coraz większe zataczając kręgi i zmniejsza swój pochód w gminie, do których wolę przyjęła zarażonej najzdrowsze i najsilniejsze jednostki.

Aby akcja uwieńczoną została pomyślnym rezultatem musimy przeprowadzić pewne ulepszenia w gminie samej.

V Się postarać, abyśmy mieli szybką wiadomość o wypadkach epidemii a w tym celu musimy

Czynnikiem powołanym do czuwania nad stanem zdrowia ludności jest przedewszystkiem naczelnik gminy, który niestety w przeważnej liczbie wypadków nie dorósł ~~niedostatecznie~~ do tego zadania.

Jeżeli w początkowym ~~...~~ urzędowania nieznajomość przepisów jest przyczyną niewykonywania swych obowiązków, to w dalszym toku albo przez niedbalstwo albo z umysłu zatajają pojedyncze wypadki choroby, gdyż każdy ~~odwiedziny~~ przyjazd lekarza do wsi sprawia mu kłopot: musi mu bowiem towarzyszyć od domu do domu, następnie wykonywać zarządzenia, co mu czas zabiera, odrywa go od zajęć gospodarskich i przez wykonywanie zarządzeń jak odosobnienia lub dezynfekcyi naraża się stronom

II

Jesteśmy też bardzo często świadka-
mi zjawiska, że jeżeli wójt
jest dobrym [dokładnym] (sumiennie spełnia swe obo-
wiązki – to zazwyczaj przepa-
da przy następnych wyborach,
a miejsce jego zajmuje
człowiek nowy, którego znów
od początku trzeba pouczać
o jego obowiązkach ~~itd~~ –
i przechodzić znowu te same koleje –
co z jego poprzednikiem.

Chcąc więc zaradzić temu należa-
łoby w gminach – stworzyć na-
wzór stały organ, któremu
by można powierzyć czuwanie
nad stanem zdrowia ludności,
nad wykonywaniem nadzoru nad
wydanemi rozporządzeniami.
Obowiązkiem jego byłoby tylko
wprost czy za pośrednictwem
urzędu gminnego w każdym
razie drogą najkrótszą zane-
zdać wiadomości z gminy
o wypadkach chorób, nagło
komunikować lekarzowi delego-
wanemu ~~[illegible]~~ przy wszystku-
czych chorych, przy której to
sprawowaniu musiałby wdać
do [illegible] napisał. Tak co
do postępu choroby, jak i co
do wykonywania względnie
niewykonywania wydanych
zarządzeń.

Zadaniem jego byłoby wykonywanie wszystkie nadzorowanie dezinfekcyi, ~~itd a nadzo~~ rozdzielanie leków między chorych, pouczanie o sposobie zażywania itd.

Takiego człowieka inteligentnego może lekarz powiatowy w każdej wsi znaleźć, pouczyć go ~~należycie~~ teoretycznie o jego obowiązkach a następnie praktycznie podczas pobytu lekarza w gminie tak co do rozpoznawania chorób jako i sposobu nadzorowania dezinfekcyi.

Stanowisko jego do naczelnika gminy można uregulować przez wydanie odpowiednich rozporządzeń w ramach obowiązujących ustaw.

Wynagrodzenie pobierałby stałe od gminy jako oglądacz zwłok, który to urząd mógłby mu być powierzonym, a podczas wybuchu epidemii wynagrodzenie dzienne na stratę czasu oraz premie za gorliwe sprawowanie obowiązków i to z funduszów przeznaczonych na tłumienie epidemij.

Z zaprowadzenia takiego organu w gminie, co mojem zdaniem nie powinno napotkać na żadne trudności ani

ustawowe ani finansowe – odniesie społeczeństwo ogromną korzyść. Przez wczesne zawiadomienie źródeł i dokładne wykonanie wydanych rozporządzeń będzie łatwo można zapobiedz szerzeniu się chorób, będzie mniej ofiar z życia ludzkiego oraz zmniejszą się także wydatki na tłumienie chorób zakaźnych.

Zadanie lekarzy delegowanych będzie również ułatwionem w wysokim stopniu, gdyż organ ten wskaże lekarzowi nowe ogniska chorobowe, udzieli mu wiadomości co do ewentualnej prowenijencyi tychże, przez co zapobieży się zatajaniu a przedewszystkiem skutkom z tego wynikać mogącym.

Bardzo często zdarza się, że lekarz przybywszy do wsi nie zastaje ani wójta, ani nikogo któryby mu mógł udzielić wskazać pewnych ~~wskazówek~~ chorych itd. Przez ustanowienie takiego organu zyskałby również i lekarz na czasie, jak również sprawa sama, gdyż obowiązkiem jego byłoby być w gminie i towarzyszyć lekarzowi; notabene sani-tet taki – nie mógłby piastować w gminie takich godności, któreby go do częstego wydalania się ze wsi zmuszały.

Powinien on być także zaprzy-
siężonym a nadto dla większej
powagi ze względu na możli-
we zajścia ze stronami
należałoby nadać charakter
urzędowy.
Przez zaprowadzenie takiego
organu uzyskalibyśmy dwie
rzeczy o których na początku
była mowa tj. wczesne zawia-
domienie władzy i pewność,
że zarządzenia wydane są
należycie wykonywane.

III

~~Ad 5.~~

Jeżeli organizacya służby zdrowia po gminach przeprowadzona w sposób odpowiadający sprawie publicznej dobrze służący — to ~~tem bardziej~~ spodziewam się nie mniejszych korzyści po przeprowadzeniu pewnych zmian w stosunkach służbowych organu rządowego [illegible] do naczelnika tego komisaryatu tj. do c.k. Starosty — ~~[illegible]~~. Stosunek ten obecnie pozostawia wiele do życzenia — nie jest on jasno określony — Lekarz powiatowy — raz uważany jest za urzędnika politycznego, z którego strony [illegible] jeżeli się rozchodzi o wyrozumienia jeżeli się rozchodzi o wy[illegible], czy to przeszły, czy po [illegible] o dotknięcie inny jako znawca, z którego zdania się jest [illegible], innym razem uwzględnia innym opinię raz się [illegible] innym razem nie — Z tego nie określonego stosunku wynikają — nieraz czynnie prowadzone do absurdum — współzawodnictwa, sekatury niedorzeczne — a w tem wszystkiem cierpi tylko interes służbowy. Zależy jednak od tego, by zupełnie wyłączyć lekarza z pod nadzoru starosty, jako naczelnika powiatu — jednak nadzór ten winien zostać — jednak stosunek ten należy ściśle określić: ~~a po-~~ ~~[illegible]~~

Przynajmniej powinien być
†) pozostawać do starosty tak, jak w tym stosunku jest obecnie stosunek inspektora podatkowego: ~~[illegible]~~ we wszystkich sprawach:

Starosta nie powinien [illegible] kawałków, jak się to niekiedy dzieje

1) Lekarz powiatowy powinien otrzymywać całą pocztę, i wszelkie [illegible] bezwzględnie po nadejściu i otwarciu [illegible]. Zapobiegnie to wszelkim [illegible] kawałkom w [illegible] - [illegible] wymówkę przy działach [illegible] asystentom sanitarnym lub nawet lekarzom przez starostwo.

2) Powinna być prowadzona osobna registratura akt sanitarnych - by nie ginęły się w ogólnym [illegible] i by [illegible] starostwa i by [illegible] w danym wypadku łatwiej można je odszukać.

3) Starosta aprobując nie powinien zmieniać fachowych orzeczeń lek. pow. a w żadnym razie zmieniać jego rozporządzeń - w razie gdyby zachodziła potrzeba pewnych zmian, powinno być obopólne porozumienie - a gdyby to nie doszło do skutku - powinien starosta zasięgnąć opinii [illegible] biura sanitarnego [illegible] niezwłocznie.

4) Kawałki wszelkie zaaprobowały starosty [illegible] obok lek. starosty także lekarz powiatowy.

5) Wogóle nie powinno starostwo wydawać rozporządzeń w sprawach sanitarnych na własną rękę tj. bez opinii lek. pow.

5) Przytoczę [illegible] niektóre [illegible] i mniej ważne [illegible] na stratę czasu mógł lek. [illegible]

[illegible]

Należałoby manipulacyę całą uprościć.

IV

b) Należałoby [w ogólności] w szpitalach
całą uprościć - a mianowicie
ograniczyć pisaninę, której
coraz więcej jest a która
dziś drogiego czasu najmniej
lekarzowi - i tak ~~np.~~ robie-
nie pewnych wykazów corocznie
nie ma celu - jak np. oblicza-
nie szpitali, podrzutków,
z lepszych [illegible] -
wystarczyłoby raz na 10 lat
przy konkretnej pracy ludności
opracować ~~się~~ dotyczących -
a nie corocznie - tem bardziej
że i tak wartości ~~stałej~~ na-
ukowej nie mają a sta-
tystyczną b. wątpliwą -
o ile daty te są ścisłe
i podawane przez wójtów - Gdyby
od tego nie można odstąpić -
to przynajmniej należałoby
te uproszcić przez pomi-
nięcie rubryk — ~~i dzienników~~
powinny dostawać i różne
~~powinny dostawać~~
zarządzenia po skończonej
epidemii powinny dostawać
się [illegible] ustawicznie

Na opracowanie [porozumiewających] się epidemij, ra-
portów, rozporządzeń wydawanych,
sprawozdań do władz [illegible]
winny [illegible] odpowiednie
druki - które by łatwo wy-
pełnić należało - Stosowa-
nie to w wielkiej mierze pracy
lekarzowi a oszczędza zaraz
~~[illegible]~~ mogłaby łatwo na tem
zyskać.

~~na opisaniu~~

~~Frakcji~~

7/ Lekarz powiatowy powinien
mieć kancelarję do pro-
wadzenia agend w biurze pełnoto
zaciągania wpływu do dziennika,
wykreślania załatwionych
kawałków, przepisywania
na czysto i ekspedyowania
na pocztę, prowadzenia
ksiąg registraturowych —
Kancelaristę takiego brakby
lekarz do pomocy [illegible]
rewizyach sklepów i handlów
artykułami żywności —
względnie wyjazd do
nadzoru [illegible]
a nadto mógłby go użyć
do przeprowadzenia dezin-
fekcyi ~~[illegible]~~ w pewnych
[illegible] wypadkach a
nadto ekspensować w razie
większej epidemii [illegible]
Wyrzucenie takiego kance-
listy którego nazwać by można kancelistą samym kanonu
[illegible] powiatowym — było
by wielką lekarza powiato-
wego — Wobec tego rozwoju
z dnia na dzień agend
lekarza powiatowego — po-
~~wat [illegible]~~ z powodu powsta-
wania nowych fabryk, zakła-
dów przemysłowych V z powodu
walki z gruźlicą, którą się
to raz już raz na zawsze
powinno się traktować,

V z ~~[illegible]~~ z powodu
praktyk w fałszowaniu
artykułów żywności

pracowe łatka w osobie
przysłanego konceptorzy, jest
niedokonaną – i owszem
więcej takiej cząstki się zba-
wiennych naszych
pracowanie – nie wykonany,
lub na papierze – tak
jak rzeczy na oczach dokoła
z tymi samymi ~~ofia~~
ofiarowanej.
Jeżeli chcesz pracować nasz
wszystka ta praca – ~~od~~
~~razem~~ na razie i w biurze
a zwłaszcza, jeżeli będzie
-my z naszymi środka-
-mi materyalnymi – wten-
czas sprawdzenie przekonuj
wykaż, którzy ~~się ofiarne~~ którzy
zabierać tej sprawy do siebie.
~~to zaś~~
Osta... sprawdzenia
szkolny jest najbardziej
domowy, co można zrobić.
Toć, jeżeli się ma pastwa
środki i odpowiednią
osobę w ręku. —
Jeżeli się energicznie
tu ~~nie~~ zabierzemy do tej
wiemy chorób z naszymi
niebezpieczeństwami
kraju – to niebawem
może przyjść do tego, że
~~przedstawiony~~ eksportować
~~ten towar~~ (który się nam
eksport za granicę nadmiernie
a mam tu na myśli ~~towary~~
emigracyę – i dziś nie

- tej klasy ludzi Majordomy-
żądni są przestanki,
tego, że wszyscy w niedalekiej
przyszłości wystąpić -
tj. zwracanie starych
robotników z państw
amerykańskich z powodu
pogłosu, zniżka/badanie
pracy, tylko robotników
-zagranicy -państwa
niemieckiego, oczeki-
wanie oczywy itd. —

Przez wczesne zawiadomienie i
i odpowiedniemu wykonaniu zarządzeń zapobieże się rozszerzeniu chorób,
będzie mniej ofiar życia ludzkiego
oraz przemijający się w ten
sposób wydatki na tłumienie
chorób zaraźliwych —
Ustawa ta kładzie w wielkiej
mierze ~~lekarz~~ zadanie lekarzy
delegowanych do tłumienia
epidemij - ~~gdzie~~ tam a to przez
wskazanie ~~[illegible]~~ naukowych środków
przez wydzielenie
chorobowych, przez odpowiedniej
wiadomości co do ewentualnej
przewiezienia tylko przez co
zapobieżenie się, że takiej
po przez to skutkom wynikłym
~~[illegible]~~ z tego wynikłym. Ma
lekarz delegowany także i to
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ i inne
rzeczy. Bardzo często się zdarza,
że lekarz przybywający na wieś
nie zastaje myjki, [illegible]
zwanego terminu - gdzie myjki
jako często bywa - nie zezwala
albo w szopie, w stodole ~~[illegible]~~
nadzie [illegible]. Dr. ~~[illegible]~~
w braku myjki przygotowa przez zakład
lub zadnego [illegible] ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
raz; gdzie na chorych lub zdać
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ odrobić jakichkolwiek
wiadomości. Zyskiwał by też
i lekarz na czasie, i sprawa
sama nie traciłaby na tem.
Wysłałem także zaś lekarzowi niemogłyby
wiadomości innych godnymi w
zgrnie, których by go zmieniały
do ścisłego wydziału Ks. V.
~~[illegible]~~ jednak nadać charakter
[illegible] się do polskiej pomocy
urzędowej a także względu na wiele innych
zastosowaniu nadzwyczajnym:

Wzywa się c. k. [Urząd aby przed wydaniem konsensu ~~na szynk~~, zarządził badanie lokalu pod względem czy tenże ze względów sanitarnych]

aby przed ~~wydan~~ pozwalał na otwarcie szynków tylko w takich lokalach, które by odpowiadały wymogom sanitarnym — W tym celu należy wydać do władz administracyjnych I instancyi odpowiednie instrukcye —

Szaflary
Lebenbach
Szczawnica niżnia
Szczawnica wyżnia

Stallmann
Krościenko

Zagórski
Ignacy Wildfeuer
Leśniak, Herszek Klüger, Sternik, ~~Stoger~~
Stoeger, Leopold Funke, Eder Lustig,
Berkowitz, Abraham Englender, ~~Herman~~
Lehimiel, Oletay,
Karmela (Kahalek)
Fryda Ostner

[illegible]

[illegible]

[illegible]:

z [illegible] zdaniem w [illegible].

[illegible]

[illegible] własności [illegible] do życia, [illegible]

[illegible].

[illegible] przez [illegible]

Profes. [illegible] i [illegible]

[illegible], w [illegible] r.

W [illegible] dnia 17 VI [illegible] roku.

podpisy.

Razem 60.

z tego przypada na

ul. Kolejową	3.	
" Ludźmierską	4.	
" Waksmundzką	8.	
" Św. Katarzyny	1.	
" Sobieskiego	8.	
" J. Kazimierza ..	2.	
" Kościelna ...	6.	
" Z. Krasińskiego ..	5.	
" Św. Doroty. ...	1.	
" Nadwodna	3.	
" Długa	2.	prócz tego cała ulica śmierdzi od wycieków od Graya, Goldnera i Dziżyckiego.
" ul. Szaflarska	5	
Rynek	9.	
" Św. Anny	3.	
" Szpitalna ...	1.	

Ulica K O L E J O W A :

1) W domu pod l. 3. spadk. [illegible] Hajskiego, studnia pompowa , ze względu na bliskość gnojówki N I E N A D A J E się do picia w porze letnim.

2) W domu pod l. 10 i12./ studnia wspólna/ p. Kiesena i [illegible] ; polecono zrobić cementową podmurówkę wykonanie której przeciąga się zbyt długo.

3) W domu pod l. 17a. p.S. Kozesa. znajduje się na podwórku bardzo brudno utrzymywanym studnia otwarta, której drewniane ujęcie [illegible] oraz wiadro są zupełnie przegniłe, woda przy badaniu okazała się nie zdatna do użytku domowego. Wniosek :
Właścicielowi [illegible] nakazać utrzymywanie [illegible] w porządku oraz naprawy drewnianych części studni, także wyczerpanie i jej oczyszczenie pod groźbą kary. Z/ √

Ulica Ludzmierska.

4/ W domu pod liczbą 5. p. Krzystyniaka J. studnia otwarta, polecić zastąpienie zmurszałych części drewnianych nowymi.

5/. W domu pod l. 13. p.Chlebowskiego J. - studnia pompowa- tuż obok gnojnika ustępu nie wyczerpanego , wypełnionego wodą i kałem ludzkim wszystko w podwórzu niechlujnie utrzymywanym.
Urząd lekarski przychodzi z wnioskiem, aby gnojnik ten był wysypany wapnem i torfem ~~do 20. b.m.~~ .pod grzywną 50 . koron i ewentualnie ~~e gm~~ wyczyszczony ~~wyczyszczeniem~~ na koszt właściciela; Zaś wodę ze studni położonej blisko takiego ogniska zarazy kwalifikuję jako zupełnie niezdatną do użytku, proponuje jej zamknięcie, chyba, że właściciel przeniesie ustęp i gnojnik dalej od studni i równocześnie wyczyści studnię. N/

6/ W domu pod l. 21. p. Chowańca [illegible] - studnia otwarta , wymaga jedynie przykrywki.

7/ W domu pod l.91.p.Leśnickiego F. -studnia- mieszkańcy jak i również miejski urząd lekarski stwierdzają wodę nie do użytku. WNIOSEK: studnię zamknąć wysypać wapnem i wypompować i wynutrować.

III. [illegible]

8. domu [illegible] J. pod l. 3. studnia, [illegible] jest przykryta.

9. domu pod l. 1[illegible]. [illegible] J. drewniane [illegible] próchnieją studni należałoby [illegible] nowe.

10. domu pod l.12 [illegible] J. [illegible] stoją konie, [illegible] gnojnik nie jest [illegible], należy [illegible] dezinfekcyjnie oczyścić, następnie zasypać [illegible].

11. domu pod l. [illegible] [illegible] studnia jest [illegible], [illegible] jej nakrycie, a również koniecznem jest [illegible] [illegible].

12 [illegible] przytrysk, [illegible], [illegible] [illegible] ją na [illegible], [illegible].

13. domu pod l. [illegible] [illegible] studnia, [illegible] nowe [illegible] i [illegible].

14. domu pod l. [illegible] [illegible] na miejscu [illegible] pod l.7[illegible]., [illegible] przed [illegible], [illegible] wielkie [illegible], [illegible], że [illegible].
[illegible]

15. domu pod l. 7[illegible]. [illegible] gnój [illegible], studnia zanieczyszczona. [illegible]: [illegible], studni[illegible].-

III. [illegible]

16. domach [illegible] pod l.[illegible] [illegible] wielki nieporządek [illegible] i u [illegible] [illegible].
Zarządzić natychmiastowe [illegible].-

IV. [illegible]

17. domu pod l. 3. [illegible] Z. na dziedzińcu są wielkie nieporządki.-
[illegible]niosek: zarządzić natychmiastowe [illegible]cie

18. domu pod l. [illegible] [illegible] studnia której koniecznem jest cementowe ocembrowanie, woda zanieczyszczona, należy ją oczyścić, podwórze jest [illegible] [illegible] .- należy [illegible]

[illegible]

19/. W domu pod l. 9 [illegible] studnia [illegible] zupełnie [illegible] studnia [illegible] nieszczelnie [illegible]. [illegible]: [illegible] studni [illegible] ocembrowanie [illegible] Z. pr.

20/. W domu pod l. 12 [illegible]

21/. W domu pod l. 11 [illegible] Z. pr.

22/. W domu pod l. [illegible] na dziedzińcu [illegible].

23/. W domu pod l. [illegible] podwórze [illegible]

[illegible] na [illegible]

24/. W domu pod l. 25 [illegible] i na dziedzińcu [illegible].

[illegible]

25/. [illegible] pod l. [illegible]

26. [illegible] studnia [illegible] Z. pr.

Ul. Kościelna.

27 W domu pod l. 7. p. Kantorka J. -studnia-woda nie do użytku Studnię zamknąć wysypać wapnem i wypompować.

28 W domu pod l. 4. p. Rajskiego F: - studnia woda nie do użytku, studnię zamknąć wysypać wapnem, wypompować, *gnojnik wyczyścić.* 2

29 W domu pod l.5. p. Rajskiego W. - studnia pompowa-woda nie do użytku studnię zamknąć, wysypać wapnem, wypompować.

30 W domu pod l. 14. p. Kudasika W. studnia otwarta, wodanie do użytku studnię zamknąć, wysypać wapnem, wypompować.

31 W domu pod l. 19. p. Iskrzyckiego T. - studnia- woda nie do użytku

32 *W domu pod l. 11. p. Hendlera M. woda mętna bez smaku nie do użytku należy zamknąć i wyczyścić.*

Ul. Z. Praibskiego.

33 W domu pod l. 34, p. Cacha J. -studnia pompowa, zdrowotność wody podejrzana należy zamknąć, wysypać wapnem i wypompować *i wymurować.*

34 W domu pod l. 37. p. Marka J. studnia pompowa- zdrowotność wody podejrzana, należy zamknąć, wysypać wapnem, wypompować. 2

35 W domu pod l.44. p. Rajskiego J. studnia- zdrowotność wody podejrzana, należy zamknąć, wysypać wapnem, wypompować.

36 W domu pod l. 49. p. Chmury L. spdkey -studnia-zdrowotność wody podejrzana, należy zamknąć, wysypać wapnem, wypompować.

37 W domu pod l. 53. p. Dąbrowskiej K. studnia-zdrowotność wody wątpliwa, należyzamknąć, wysypać wapnem, wypompować.-

ULICA ŚW: Doroty.

38 W domu pod l.9.p. Romańskiego T. studnia.- zdrowotnośćwody podejrzana, nalezy zamknąć, wysypać, wapnem, wypompować.-

ULICA NADTUDNIA :"

39 W domu pod l.22.p. Mragały R. studnia.- zdrwotność wody podejrzana, nalezy zamknąć, wysypać wapnem, wypompować.-

40 W domu pod l. 12. p. Bryniarskiego F ran. zdrowotność wody podejrzana, woda jest ani używana do picia . Należy studnię zamknąć, wysypać- wapnem, wypompować.-

41 W domu pod l. 4.p. Rympla Walentego spk. studnia publiczna.- Zdrowotność wody podejrzana należy zamknąć, wysypaćwapnem wypompować:

UL. KOŚCIELNA:

[illegible]

40/ [illegible] pod l. 40. p. [illegible] . znajdują się [illegible] i wewnątrz
domu mieszkalnego wielkie nieporządki, gnojnik, [illegible] stoją tam też
raz wcale konie , nie jest ogrodzony i [illegible] , studnia [illegible]
przegniły, jakoteż wcale nie ma przykrywki. [illegible]:
[illegible], by nieporządki były w przeciągu jednego [illegible] usunięte,
studnię [illegible] przykryć, - drewniane części [illegible] zostać
pionem [illegible].

41/ [illegible] domu pod l. [illegible] p. [illegible] nieporządki na [illegible];
studnię [illegible], jakoteż
[illegible].

[illegible]

42/ [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] nie [illegible].
[illegible] i to w prze-
ciągu jednego tygodnia ; [illegible] , [illegible]
[illegible].

43/ [illegible] dziedziniec
[illegible], [illegible] i [illegible], [illegible] drewniane
[illegible].

44/ [illegible] pod l. [illegible] znajduje się [illegible] i [illegible].
[illegible] wielkie nieporządki [illegible]
[illegible] . [illegible]
[illegible], drewniane [illegible]
[illegible].

45/ [illegible] dom pod l. [illegible] dziedzińcu nieporządki oraz
brakuje [illegible] przykrywki , [illegible] drewniane [illegible].
[illegible] odpowiednie urządzenie.

46/ [illegible] dom pod l. [illegible] . znajduje się [illegible] i gnojnik za blisko
studni, znajdującej się w domu pod l. 42. Wniosek:
Należy [illegible] gnojnika w [illegible]
[illegible] gnojnik.

[illegible]:

47 W domu pod l. 10. Goldmanna J. [illegible]
od dłuższego czasu nie [illegible], [illegible].

48. W domu pod l. 17. [illegible] jest utrzymy-
wany niechlujnie. [illegible]
[illegible]
dziś już [illegible]

49. W domu [illegible]
[illegible].-

50. W domu pod l. [illegible]
i [illegible].
[illegible].-

51, 52, 53 W domach pod l. [illegible]
rzach [illegible]
ze [illegible]
ani [illegible]

54 W domu pod l. [illegible]
nia.

65. W domu pod l. [illegible]
cić.

— [illegible] —

[illegible]

56 [illegible] pod l. [illegible] p. [illegible] . [illegible] o jej [illegible].

57 [illegible] pod l. [illegible] p. [illegible]

58 [illegible] pod l.[illegible] p. [illegible] [illegible] i jej [illegible].

[illegible]

59. [illegible] pod l. [illegible]

[illegible]

[illegible]

No 33 Dotyczy regulaminu cmentarnego

Podajemy poniżej Wielebnym Księżom Plebanom i Szan. Dozorom kościelnym do wiadomości i zastosowania się regulamin cmentarny, wydany przez król. pruską rejencyą w oryginalnym brzmieniu.

No 33. Betrifft die Begräbnißordnungen

Wir bringen hiermit zur Kenntniß und Nachachtung der Hochw. Herren Pfarrer und der Verehrl. Kirchenvorstände das von Königl. Regierung hierselbst in Betreff der Friedhöfe erlassene Reglement betreffs der Begräbnißordnungen.

1. Für den Friedhof ist eine vollständige Einfriedigung z. B. lebende Hecke, Staketenzaun, eisernes Gitter auf Mauerwerk, vollständige Ummauerung mit verschließbarem Eingange vorzusehen, welche namentlich den Übertritt schädlicher Tiere zu verhindern geeignet ist.
2. Erforderlich ist die Angabe des Begräbnißturnus d. i. der Zeit, welche verstreichen muß, ehe die betreffende Grabstelle von Neuem belegt werden darf. Die Dauer des Turnus, welche von der Bodenbeschaffenheit abhängig und bei lehmigem oder feuchtem Boden möglichst lange zu bemessen ist, darf niemals unter 20 Jahren, bei Kindergräbern niemals unter 15 Jahren betragen. Während der Dauer des Turnus müssen die Leichen ungestört ruhen.
3. Es ist für jeden Begräbnißplatz ein Gräbervertheilungsplan aufzustellen, nach welchem der Platz in verschiedene, eine zahlenmäßig zu bestimmende Anzahl von Grabstellen umfassende, Leichenfelder einzutheilen ist. Diese Felder sind möglichst quadratisch herzustellen und in regelmäßiger Reihenfolge zu belegen, soweit für Letzteres nicht die Erbbegräbnisse eine Ausnahme bedingen.
4. Für Kindergräber empfiehlt es sich, abgesonderte Leichenfelder zu bestimmen. Auf denselben dürfen nur Kinder im Alter bis zu höchstens 8 Jahren beerdigt werden.

5 bei großen Friedhöfen empfiehlt es sich, in den Bestimmungen über den Gräbereintheilungsplan noch aufzunehmen, daß die Leichenfelder und Gräberreihen deutlich zu bezeichnen und diese sowie die einzelnen Grabstellen zu nummeriren sind. Ferner ist zweckmäßig ein Lagerbuch zu führen, worin sämtliche Grabstellen in fortlaufender Reihe ein Blatt erhalten, auf dem der Name, Stand und Wohnort des Beerdigten, das Datum der Beerdigung und die Angabe des Leichenfeldes mit der Grabstelle einzutragen sind. Falls der Tod durch ansteckende Krankheit erfolgt ist, ist dies im Grabstellenblatt zu vermerken.

6. Der Abstand der Gräber von einander darf nicht unter 0.30 m, der der Grabreihen nicht unter 0.50 m betragen.

7 Die Tiefe der Gräber darf

a. bei Kindergräbern im Sinne der No. 4 nicht unter 1,00 Meter

b bei Gräbern von Personen zwischen 8 und 14 Jahren nicht unter 1,50 Meter

c bei Gräbern Erwachsener nicht unter 2,00 Meter betragen.

8. Der Abstand von der höchsten Stelle des Sarges bis zur Erdoberfläche darf nicht unter 1 Meter betragen.

9. In jedem Grabe darf nur eine Leiche beigesetzt werden. Ausnahmen können getroffen werden für die Beisetzung einer Wöchnerin mit ihrem Kinde und für die gemeinsam gleichzeitig zu beerdigender Geschwister nicht über 8 Jahre.

Unter keinen Umständen dürfen Särge übereinander gestellt werden.

10. Die Exhumirung ist abgesehen von den Fällen gerichtlicher Anordnung, von der vorherigen Genehmigung des Kreisphysikus abhängig zu machen.

11. Der Grabinhalt von früheren Bestattungen (z. B. Gebeine und Sargtheile) ist bei einer Wiederbelegung der alten Grabstelle sorgfältig wieder auf den Boden des Grabes, unter dem Sarge, unterzubringen.

12. Grüfte und Grabgewölbe aller Art (oberirdische und unterirdische) sind thunlichst zu vermeiden.

Unzulässig ist die Anlage von Schachtgrüften d. i. schachtartig angelegten Gräbern, in welchen mehrere Särge übereinander gestellt werden können.

13. Soweit im Übrigen in einer Begräbnißordnung die Anlage von Grüften oder Grabgewölben für zulässig erklärt wird, ist in der Begräbnißordnung festzusetzen

a) daß für jeden einzelnen Fall eine solche Anlage der ortspolizeilichen Genehmigung bedarf; dieselbe ist nur nach Anhörung des Kreisphysikus und des Kreisbaubeamten zu ertheilen.

b) daß die Zahl der in Grüften oder Grabgewölben beizusetzenden Leichen die Zahl der vergebenen Grabstellen nicht übersteigen darf unter Vorbehalt der beiden Ausnahmen der No 9.

c) daß die Wiederbenutzung dieser in Grüften oder Grabgewölben vorhandenen Grabstellen nicht vor Ablauf des allgemeinen Begräbnißturnus gestattet werden darf,

d) daß in dem Falle, daß die Särge in der Gruft mit Erde bedeckt werden, der Begräbnißturnus mindestens 20 Jahre beträgt,

e) daß auch in Grüften und Grabgewölben Särge niemals aufeinander gestellt werden ~~können~~ dürfen,

f) daß der Zutritt zu Grüften und Grabgewölben nur zulässig ist, nachdem festgestellt ist, daß eine Ansammlung von Kohlensäure oder einer anderen giftigen Luftart in gesundheitsgefährlicher Anhäufung nicht mehr besteht.

14. Bei Veräußerung von <u>Familiengräbern und Erbbegräbnissen</u> ist Bestimmung zu treffen, auf wie lange Zeit die Veräußerung erfolgt.

Für dieselben gilt der allgemeine Begräbnißturnus und, soweit Grüfte oder Grabgewölbe auf ihnen errichtet sind und für die Benutzung in denselben ein besonderer Begräbnißturnus mit längerer Dauer als der allgemeine festgesetzt worden ist, dieser letztere.

Den Angehörigen darf ein Benutzungsrecht nur vorbehaltlich der Einhaltung des Turnus eingeräumt werden.

15. In jede Begräbnißordnung ist aufzunehmen, wem die <u>verantwortliche Aufsicht</u> über den Friedhof, über die Erhaltung der Ordnung auf ihm und über die Einhaltung der Bestimmungen der Begräbnißordnung obliegt.

16. Die Errichtung einer <u>Leichenhalle</u> ist erwünscht.

Posen, den 4 März 1896.

Der Regierungs-Präsident.

von Jagow.

Uwaga. Powyższy regulamin przepisany z Kościelnego Dziennika Urzędowego dla Archidyecezyi Gnieźnieńskiej i Poznańskiej. Rocznik XI. 1896. № 25/26.

[illegible]

Kraków, dnia 29 lutego 1916.

Delegacya do J.Książęcej Mości Adama Księcia Sapiehy w sprawie przeniesienia z Nowego Targu do Kałusza starszego lekarza pow. Dra J. Bednarskiego, Posła na Sejm Krajowy, Delegata K.B.K. w Nowym Targu.

W Delegacji biorą udział: Ks. Dziekan F. Krawczyński, J. Rajski burmistrz Nowego Targu, Prof. Dr. S. Dąbrowski, sekretarz Delegacyi K.B.K. w Nowym Targu.

Poseł Dr. Bednarski został przeniesiony do Kałusza. Wiadomość ta niespodziewanie spadła na miasto i powiat w których Dr. Bednarski pracuje od la 20-tu nie tylko w służbie zdrowia publicznego, lecz na wszystkich polach działalności społecznej, ekonomicznej, oświatowej i organizacyjnej - z największą bezinteresownością i wielką dla powiatu zasługą.

W jubileuszowym bo 25-tym roku pracy lekarskiej Dr. Bedna z silnie nadszarpniętym zdrowiem w walce z chorobami został niesiony na wschód gdzie już jako młody lekarz nie mało się z żył w tłumieniu epidemii za co otrzymywał częste pochwały w d roku służby złoty krzyż zasługi.

Strata jego będzie nie powetowaną dla powiatu , w którym cił przykładem obywatela wielkiej prawości, bezinteresownych poł dek w pracy publicznej, gdzie się zasłużył nie mało około budze ducha narodowego na Podhalu i budziciela polskości wśród ludu S i Orawy.

Bezpośrednią przyczynę przeniesienia Delegacya upatruje w nieporozumieniu jakie powstało podczas śledztwa zarządzonego przez Namiestnictwo w sprawie epidemii tyfusu brzusznego, który jesieni 1915 wybuchł w Zakopanem. Z wiosną 1915. Dr. Bednarski wydał zwyk rozporządzenie asanacyjne dla gmin zakopiańskich żądając ze względu na wojnę przeprowadzenia surowej asanacyi. Gdy w tym kierunku Dr. Żychoń wraz z gminą niewiele zrobili Dr. Bednarski wydał drugie upominające zarządzenie i zażądał usprawiedliwienia dlaczego nie zostały wykonane środki zapobiegawcze przeciw chorobom zakaź-

nym, które już z wiosną polecił wykonać. W jesieni 1915. wybuchł tyfus na Bachledówce skąd dostarczano mleko do Zakładu Dra Chramca. Jakoż na tyfus zmarł w Zakładzie [illegible] podp. Iszkowskiego, szefa wydziału wywiadowczego generalnego sztabu obecnie bawiącego w Lublinie. Iszkowski wniósł skargę na niedbalstwo Żychonia do Namiestnictwa i Sądu. Zarządzono śledztwo z Namiestnictwa i polecono kierownikowi Starostwa by lekarzowi urzędowemu przydzielił zbadanie sprawy. Kierownik Starostwa Głowiński przydzielił tę sprawę młodszemu lekarzowi powiatowemu Dr. Bielskiemu, który nie był dostatecznie obeznany z zawiłymi stosunkami Zakopanego.

Namiestnictwo niezadowolone zapewne ze śledztwa przysłało Komisyę złożoną z Radcy Bobrzyńskiego, insp. Dr. Kuna. Przesłuchiwano w Zakopanem Komisyę klimatyczną Żychonia i Chramca. W objaśnieniach jakie Dr. Bednarski udzielał Komisyi [illegible] do kontrowersyi między nim a Delegatami Namiestnictwa: co do kompetencyi Delegata Komisyi klimatycznej złego ustroju gminy zakopiańskiej, który domaga się reformy ze strony Namiestnictwa i Wydziału Krajowego; Dr. B. proponował zmianę statutu osobną gminę sanitarną z dobrze uposażonym lekarzem, ściślejsze wglądanie w czynności komisyi sanitarnej i budowlanej. Kontrowersya polegała głównie na odmiennym poglądzie na te sprawy Delegatów Nam. i Dr. B., który zastrzegł się, że jest przesłuchiwany jak gdyby w charakterze oskarżonego podczas gdy do żadnej winy lub uchybienia obowiązkom urzędowym bynajmniej się nie poczuwa. Gdyby bowiem zarządzenia jego były w Zakopanem wykonane nie przyszłoby do rozwleczenia epidemii tyfusu.

Dr. Bednarskiemu dzieje się niezasłużona krzywda za sprawę najzupełniej czystą, gdyż przeniesiony zostaje na wschód jakby w drodze karnej i to w czasie kiedy nie tylko zdrowie sterane w ciężkim zawodzie nie pozwala mu na większe wysiłki ale i względy na dotychczasową 20-letnią pracę publiczną oraz ciężkie obowiązki obywatelskie w tych wielkich chwilach jakie Polska przeżywa silniej niż kiedykolwiek zatrzymują go w powiecie w którym jest niezbędny i niezastąpionym czynnikiem życia publicznego.

Rachunek!

30 Kg [illegible] à 1.20 ct	36 Zł.
10. Kg wędzanki à 80 ct	8.
12 Kg kiełbasy na gorąco à 1 z.	12. —
2. szynki za —	12.
16. śledziów à 30 ct	4.80 ct
8. z [illegible] 3 z beczki	1.00 ct
z [illegible] mozi i widły	2.40 ct
za ułożenie [illegible] ściana	5.00
za przyprowadzenie do porządku podług gatunków i ułożenie wszystkiego wszystko razem —	10.00 —
razem	91.20 ct

Z podziękowaniem Otrzymałem

Józef Pająk

Wypłacam 91 zł 20

21/XII 98 [illegible]

do L. Wkr. 22.078/97

Regulamin

dla wędrownych nauczycieli tkactwa w Galicyi –

wydany rozporządzeniem Wydziału krajowego z 30 kwietnia 1897 l. 22078

§.1. Na podstawie wniosków Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, ustanawia Wydział krajowy w miarę potrzeby wędrownych nauczycieli tkactwa.

§.2. Warunki, na jakich wędrowni nauczyciele tkactwa mają być przyjmowani i uwalniani, umawia Wydział krajowy z nauczycielem wędrownym w każdym poszczególnym wypadku.

§.3. Nauka odbywać się będzie na poprawnych krosnach przez nauczyciela przywiezionych, a rozciągać się ma tylko na tkaniny z lnu, konopi, bawełny lub wełny o wiązaniu płóciennem, wykonywane za pomocą dwóch podnóżków i czterech nicielnic. Wyjątkowo tylko, gdyby się znaleźli robotnicy szczególnie uzdolnieni, może nauczyciel pouczać o użyciu maszynki szeftowej dla tkanin do wyrobów łatwiejszych.

§.4. Obowiązkiem nauczyciela będzie:

a) ustawić krosna, osnowę przyrządzić, naciągnąć i pokazać, w jaki sposób robota się wykonuje;
b) nauczyć w jaki sposób oblicza się ilość gańków osnowy (przy snuciu z pewnej ilości cewek), a to dla osnów tak jedno jak kilkokolorowych (w pasy);
c) prowadzić dalej praktyczną naukę tkactwa z uczniami w miejscowości pozyskanymi, nadzorować ich robotę, dawać niezbędne objaśnienia i w ogóle zachęcać tkaczy do przyswojenia sobie ulepszonych sposobów tkania.

§.5. Samo urządzenie krosna, snucie i obliczanie gańków ma się już odbywać w obecności większej liczby uczniów i przy ich pomocy, tak, ażeby do pracy odrazu byli wciągnięci i zachęceni.

§.6. Nauczyciel kierować będzie nauką tkactwa w ten sposób, ażeby uczniowie, celem nabrania wprawy, pracowali przy krosnach po kilka dni z rzędu, lub tak, ażeby każdy uczeń wyrobił przynajmniej jedną lub dwie sztuki tkaniny.

§.7. Do prowadzenia nauki powinien mieć nauczyciel co najmniej dwa krosna, najwyżej cztery, tak, ażeby kilku uczni naraz pracować mogło, nadto winien mieć do każdego krosna kilka bard, grzebieni i czółen do zmiany tak, iżby mógł wyrabiać tkaniny różnej grubości, celem unaocznienia, o ile szybciej i z mniejszem natężeniem na krośnie poprawnem się pracuje.

§.8. Nauczyciel ma być codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, po 10 do 11 godzin zajętym i pozostaje w jednem miejscu aż do zupełnego wyczerpania robotników, chęć do nauki mających. Nauka w jednem

miejscu nie może jednak trwać dłużej nad trzy miesiące.

§ 9. Naukę tkactwa na krośnie poprawnem mogą pobierać także kobiety.

§ 10. Potrzebnej do nauki przędzy dostarczać mają robotnicy sami, a wyrobiona przez robotnika sztuka będzie jego własnością. Gdyby przędzy na miejscu nie było, powinien nauczyciel na żądanie i rachunek robotnika zapisać ją i sprowadzić.

§ 11. Nauczyciel ma zachęcać do zaopatrywania się w poprawne krosna i w razie żądania robotnika, powinien pośredniczyć w dostarczeniu mu tegoż. Krosna, używane do nauki, mogą być wyjątkowo robotnikom na własność odstąpione. Zależy to od przyzwolenia Wydziału krajowego, który na wniosek nauczyciela wędrownego ustanawia cenę, za którą krosno może być robotnikowi odsprzedane.

§ 12. Tam, gdzie ludność nie może odrazu zaopatrzyć się w krosna poprawne, winien nauczyciel wpłynąć, aby przynajmniej do krosien starych zastosowywano ladę i czółno pospieszne i ma w tym względzie udzielić wszelkiej pomocy. Winien także nauczyciel wskazać adresy fabrykantów, od których można sprowadzać barda i grzebienie stalowe na miejsce trzcinowych, podawać ceny tychże i wskazówki co do sprowadzania ulepszonych przyrządów i materyałów.

§ 13. Zadaniem nauczyciela będzie także starać się o organizowanie sprzedaży wyrobów tkackich w miejscowości, gdzie nauki udziela, a to przez zachęcanie do zawiązywania Spółek handlowych lub staranie się o przedsiębiorców, którzyby tkaczom miejscowym ulepszonych przyrządów i materyału dostarczali.

§ 14. O miejscowości, w której ma być wędrowna nauka tkactwa zaprowadzoną, o przeznaczeniu nauczyciela, czasie trwania nauki i t. d. stanowi w każdym wypadku Wydział krajowy na wniosek Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, która zajmie się urządzeniem i zorganizowaniem wędrownego kursu nauki tkackiej i wyszle na miejsce przeznaczenia nauczyciela, oddanego jej przez Wydział krajowy do rozporządzenia.

§ 15. Komisya krajowa dla spraw przemysłowych, wysyłając nauczyciela do miejscowości upatrzonej, uprosi jednego z pomiędzy wybitniejszych i poważanych mieszkańców tej miejscowości na nadzorcę miejscowego, oddając mu pod opiekę nauczyciela i prowadzoną przez niego naukę.

§ 16. Komisya krajowa dla spraw przemysłowych wejdzie w porozumienie z c. k. Radą szkolną krajową, ażeby można było używać budynków szkół ludowych (zwłaszcza w porze wakacyjnej) na umieszczanie poprawnych krosien i odbywanie nauki tkactwa, oraz starać się będzie o to, ażeby nauczyciele ludowi interesowali się wędrownymi kursami tkactwa i udzielali im pomocy.

§ 17. Koszt lokalu, gdyby go trzeba na naukę najmować, wydatek na potrzebny opał, oświetlenie i obsługę, ponosi gmina, w której nauka się odbywa; płaca na-

nauczyciela, koszt jego podróży, transportu krosien i t. d. spoczywa na funduszu krajowym.

§.18. Co do swego zawodowego działania pozostaje wędrowny nauczyciel w nieustannem porozumieniu z Dyrekcyą krajowej szkoły tkackiej w Krośnie, która mu udziela potrzebnych instrukcyi, objaśnień oraz dostarcza niezbędnych do nauki krosien i przyborów.

§.19. Dyrekcya krajowej szkoły tkackiej w Krośnie zarządzi pod swym nadzorem sporządzenie poprawnych krosien z funduszu na ten cel przez Wydział krajowy wyznaczonego i zajmie się sprowadzaniem i dostarczaniem nauczycielom wędrownym wszelkich przyrządów i przyborów, które im do nauki będą potrzebne.

§.20. Z końcem każdego miesiąca będzie nauczyciel wędrowny składał Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych sprawozdanie, stwierdzone podpisem miejscowego nadzorcy, które ma w sobie zawierać:

1.) Wykaz liczebny i imienny uczniów z podaniem ich wieku i innych szczegółów, tyczących się ich zajęcia w zakresie miejscowego przemysłu domowego;

2.) Czas trwania nauki każdego ucznia i jej wyniki;

3.) Ilość przędzy, jaka została w ciągu trwania nauki przerobiona, względnie szczegółowe wymienienie ilości i jakości wyrobionych tkanin.

W końcowem sprawozdaniu, donoszącem o zamknięciu kursu, ma nadto nauczyciel podać:

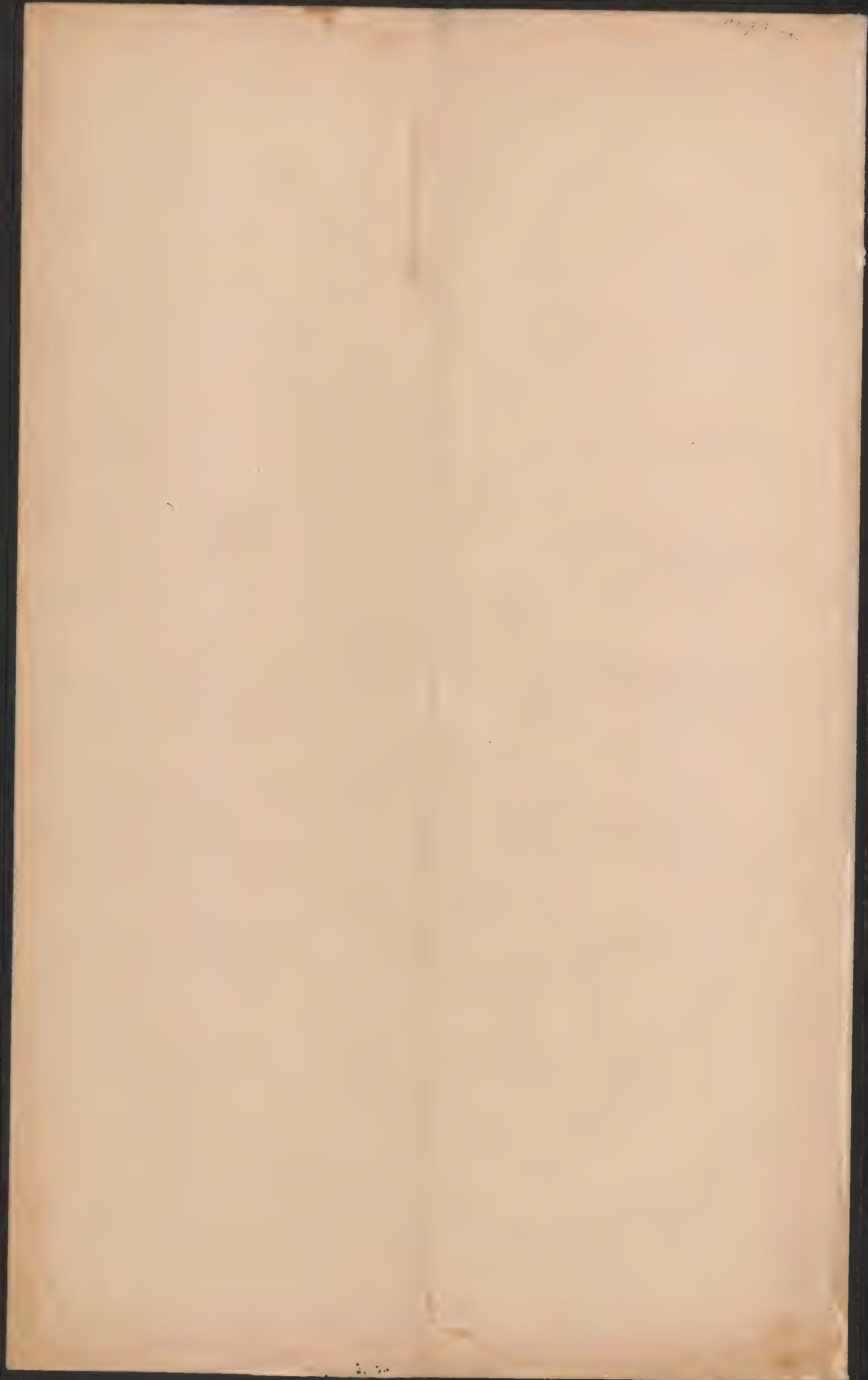
4.) Szczegółowe daty, tyczące się jakości i rozległości domowego przemysłu tkackiego w danej miejscowości;

5.) Spostrzeżenia co do handlu tkaninami miejscowemi i wnioski tyczące się uregulowania i podniesienia produkcyi i sprzedaży wyrobów;

6.) Wnioski co do ewentualnego zaopatrzenia miejscowych tkaczów w poprawne krosna, względnie co do udzielenia zasiłków lub pożyczek na podniesienie miejscowego przemysłu tkackiego.

§.21. Nauczyciel wędrowny może być przez Komisyę po raz drugi delegowany do miejscowości, w której naukę udzielał, a to celem zbadania, o ile się nauka ta przyjęła i na jakie tory produkcya tkacka schodzi. Z wycieczki takiej ma zdać Komisyi piśmienne sprawę.

§.22. Po odbyciu każdego kursu wędrownej nauki tkactwa przedstawi Komisya krajowa dla spraw przemysłowych sprawozdanie owe Wydziałowi krajowemu.–



81

Odpis protokółu z posiedzenia Rady miejskiej miasta Nowego Targu z dnia 14. maja 1904 roku ad 3).—

Przewodniczący
p. Burmistrz Mikołaj Halikowski
Obecnych pp. Radnych 24ch. —

3

Sprawa odstąpienia na rzecz kolei lokalnej Chabówka-Zakopane gruntów miejskich pod rozszerzenie stacyi kolei.

ad 3.

Na wniosek radcy Łobosa Rada miejska uchwaliła na teraz odstąpić Towarzystwu kolei lokalnej Chabówka-Zakopane bezpłatnie grunta potrzebne pod rozszerzenie stacyi kolejowej, jak na przedłożonej szkicy przez ck. Dyrekcyę kolei w Krakowie oznaczono, tak po lewej jakoteż i po prawej stronie toru położone, z tem jednak oświadczeniem, iż gmina Nowy Targ na przyszłość więcej gruntów kolei bezpłatnie nie odstąpi, gdyż zobowiązaniom swym dla kolei Chabówka-Zakopane jak i Nowy Targ Sucha-hora zadość już uczyniła. —

Wobec zapadłej uchwały dotyczącej odstąpienia bezpłatnie kolei tak wielkiej przestrzeni gruntów pod rozszerzenie stacyi Rada miejska przedstawia c.k. Dyrekcyi kolei następujące żądania:

1) aby postawiono rampę obok dworca kolei Nowy Targ na drodze wiodącej do Czarnego Dunajca,–

2) rozszerzono dworzec kolei Nowy-Targ by mógł odpowiadać koniecznym potrzebom podróżujących wobec mającego nastąpić zwiększenia ruchu pociągów,–

3) tudzież zwróciła gminie koszta poniesione przy zaprowadzeniu kultur na odstąpionych gruntach.

Nowy Targ, Dnia 13 września 1907.

Za zgodność.

Burmistrz



[illegible]



Odpis: Ck. Inspektoryat miar i wag dla Galicyi. L: 92 Lwów, dnia 9. sierpnia 1906. Do Zarządu gminy Nowy Targ. Reskryptem z 23. lipca br. L: 17746 oświadczyło ck. Ministeryum handlu, że na razie jedynie na otwarcie ekspozytury cechowniczy w Nowym Targu zezwolić może. - Zamianę tej ekspozytury na urząd cechowniczy wziętoby pod uwagę, gdyby funkcyonowanie jej potrzebę tego rodzaju przekształcenie wykazało: - Jeżeli gmina zechce skorzystać z gotowości c.k. Ministeryum udzielenia pozwolenia na otwarcie ekspozytury - będzie Zarząd jej musiał uczynić wielokrotnie podawanym, w normalnym reskrypcie z dnia 30. czerwca 1898 L: 55937/97 zawartym warunkom.- Dla uniknięcia mogących wyniknąć nieporozumień zestawiam je poniżej jeszcze raz.- C.k. Rząd odstąpiłby w tym wypadku wyjątkowo od wymagania (: żądanego wyraźnie istniejącymi normami:) od gminy sprawienia przyrządów normalnych i dostarczy je sam, natomiast Gmina musiałaby się zobowiązać dbać o należyte i pewne przechowanie przedmiotów tych, sprawić własnym kosztem potrzebne meble, a podczas dni urzędowych, względnie rewizyi, ekspozytury oddać bezpłatnie do dyspozycyi odpowiedni pokój z obsługą i opałem.- Potrzebną jest zatem dosyć duża, mocna, dobrze zamykana szafa, oraz suche i bezpieczne miejsce

dla jej ustawienia a także innych w niej nie mogących się pomieścić przyrządów - do trwałego użytku ekspozytury. - W tej szafie miałyby być przechowane przyrządy normalne przez ck. Rząd dostarczone. - W dniach urzędowania lub rewizyi ekspozytury potrzebną jest jasna, umeblowana, opalana i obsłużona ubikacya, w której mogłyby się odbywać czynności urzędowe. Omówiona szafa mogłaby stać w tej ubikacyi, ale ostatnia po za obrębem dni urzędowych lub rewizyi ekspozytury mogłaby być na inne cele gminne przeznaczona. - Umeblowanie winno by się składać minimalnie z trzech dużych stołów, czterech krzeseł i umywalni. - Konieczna jest dalej stojąca beczka (: około 50 litrów) na wodę i mały cebrzyk do jej zlewania. - Potrzebną ilość wody miałaby też dostarczyć gmina. - C.k. Rząd wyznaczyłby w porozumieniu z gminą pewne dnie urzędowe ekspozytury (: raz albo więcej razy na miesiąc). - Ostatnia musiałaby wedle obowiązujących przepisów, być przydzielona do jednego z istniejących urzędów cechowniczych, cechmistrz tamtejszy przyjeżdżałby na koszt ck. Rządu do Nowego Targu w dnie urzędowe, dla wykonywania czynności urzędowych. Ztąd nie powstałyby dla gminy żadne nowe wydatki, za wyjątkiem wypadku, w którym uzyskane za cechowanie

taksy nie pokryłyby kosztów podróży i dyet ces. mistrza. W tym razie musiałaby gmina (: Normalne rozporządzenie, dotyczące warunków otwierania ekspozytur, Ministerstwa handlu z 30/6 1898 L: 55937/97:) Nowy Targ nadwyżkę wydatków ponad dochody c.k. Rządowi zwrócić. – Według wielokrotnie cytowanego normalnego rozporządzenia Ministerstwa handlu ekspozytury są uprawnione do uwierzytelniania następujących przedmiotów.

1) Miar długości od dwu metrów na dół za wyłączeniem miar precyzyjnych.
2) metalowych miar do płynów od 2 litrów na dół.
3) metalowych miar do materyałów sypkich od 2 litrów na dół.
4) metalowych ciężarków od 20 kg. do 1 grama.
5) równoramiennych wag belkowych (handlowych to znaczy nieprecyzyjnych) do jednostronnego obciążenia 10 kilogramów.
6) wag stołowych górnoszalkowych, do jednostronnego obciążenia 10 kgr.
7) Miar ramowych dla drzewa.
8) Przyrządów do odmierzania automatycznego płynów z jednostkami mierniczemi do 2 litrów.
9) Miar dla węgla drzewn. torfu, wapna etc. od 1. hektolitra na dół. – Reskryptem z dnia 20/12. 1905 L. 67812 oświadczyło c.k. Ministeryum handlu, że wrazie potrzeby zgodziłoby się na rozszerzenie kompetencyi ekspozytury w Nowym Targu do wag rzymskich i pomostowych dla największego obciążenia 500 kg. – Jeżeli Zarząd gminy życzy sobie utworzenia

ekspozytury na podanych wyżej warunkach, proszę o podanie tego do mojej wiadomości, abym mógł postarać się o wygotowanie i danie do podpisania pełnomocnikom Gminy aktów urzędowych na których podstawie nastąpi przyzwolenie ministeryalne a także nadesłanie przyrządów do użytku ekspozytury. – Dobrzyński m.p.

Urząd miejski w Nowym Targu pod dnia 14/8 1906 r. L: 1589. Do c.k. Inspektoratu miar i wag we Lwowie. "W odpowiedzi na pismo z dnia 9 sierpnia b.r. L. 92. w sprawie otwarcia ekspozytury cechowniczej w Nowym Targu, Rada miejska na posiedzeniu dnia 6 października b.r. uchwaliła przystać na utworzenie ekspozytury cechowniczej w gminie tut: na podanych warunkach w niniejszej odezwie wyszczególnionych. Uprasza się zatem c.k. Inspektorat o wygotowanie i przysłanie aktu urzędowego do podpisania pełnomocnikom gminy na podstawie którego nastąpić ma przyzwolenie ministeryalne. Nowy Targ dnia 19/10 1906 Haliskowski m.p. –

Nowy Targ dnia 13. września 1907 r.

Za zgodność

zast. Burmistrza



Rajski [illegible]

D. j. W.

L. W. 104708. Lwów, 30 października 1907.

JWPanu Drowi
Janowi Bednarskiemu
Posłowi na Sejm krajowy jako kuratorowi krajowych kursów tkackich w Nowym Targu

udzielamy do wiadomości z prośbą o zajęcie =

użyciem powyższych kwot na oznaczony cel, przyczem załączamy ⁄. odpis prośby Kowalewicza.-

Marszałek krajowy.

[signature]

Członek Wydziału kraj.

[signature]

Odpis

prośby Antoniego Kozakiewicza, artysty malarza i właściciela realności w Szczawnicy wyżnej z dnia 30 sierpnia 1907. do Wysokiego Wydziału Krajowego.

Uniżenie podpisany Antoni Kozakiewicz artysta malarz i właśc. (małej) realności pod l. d. 243 tu w Szczawnicy wyżnej zamierza otworzyć tu szkołę wyrobów oryginalnych w tym rodzaju jak podają przesłane równocześnie okazy. Spowodowany jestem do kroku tego tą nadzieją, że przez otwarcie tego rodzaju szkółki przyczyni się do poparcia przemysłu krajowego. Wyroby te są wyłącznie mego własnego pomysłu i stanowić mogą konkurencyę naleciałościom zagranicznym zwłaszcza tu w Szczawnicy przy tak licznem zwiedzaniu zdrojowiska tutejszego przez osoby obce. Nie mając zaś w swoim własnym domu miejsca na urządzenie tej szkoły, ani też funduszu potrzebnego na najem odpowiedniego lokalu, tj. dwóch izb, tudzież na sprawienie warsztatu, tokarni i narzędzi, jako też na opłacenie niezbędnych dwóch pomocników na co potrzeba funduszu co najmniej 2.000 koron - ośmielam się udać niniejszem do Wysokiego Wydziału krajowego z uniżoną prośbą o łaskawe udzielenie mi na cel powyższy odpowiedniej subwencyi.

/-

Przytem ośmielam się nadmienić, że miękkie mąka tutejsza jest bardzo czysta i przydatna do tego rodzaju przemysłu, i że zatem szkółka ta rozwijać może przynosić bardzo pomyślnie. - Załączam równocześnie jako próbki na okaz sztuk 46 wyłącznie przezemnie obmyślanych i skomponowanych wyrobów. - Z głęboką czcią i uszanowaniem. Antoni Loradiewicz mp.

Szczawnica 30/VIII.-907.

Spis przedmiotów.

zawartych w skrzynce:

1./ Konsolka z muchą.
2./ Przycisk z pająkiem.
3./ Dwa przyciski z grzybów.
4./ Pięć łyżek czyli noży do gazet.
5./ Dwa widelce do sałaty.
6./ Sześć szpilek szronowych.
7./ Dziesięć broszek sezonowych.
8./ Cztery oprawki do piór.
9./ Czternaście figurek szachowych.
10./ Jedna szachownica.-

~~Obrazy [illegible] z [illegible] i [illegible]~~

-/-

Wysoki Wydziale Krajowy!

Pismem z d. 30/10 1907 r. L.W. 104.708 przesłano na moje ręce

A) 100 K tytułem zaliczki na sprawienie Annie Jachymiak z Czarnego Dunajca ukradzionego krosna tkackiego

B) 300 K. jako zaliczkę na sprawienie Jarakiewiczowi w Szczawnicy tokarni i potrzebnych narzędzi do wyrobu...

Z czego zatem p. Jarakiewiczowi à conto wydatków 22/11 907 all. A. | 100 K
przesłano reszta 29/2 (allegat B) | 200 K

Razem | 300 K

Za krosna Kasiowi przesłano	59 K
Za fracht kolejowy zapłacono	6 – 76
Za przewóz z dworca kolejowego na miejsce	3 –
Za przejazd (?) ... na przybory do krosna	21 – 12
Zapłacono zaliczkę na przybory do krosna	80
Marki pocztowe na listy i przekazy pieniężne	
Razem	90 – 68
~~Zwrot~~ Przesłano ~~zwrot~~ do kasy krajowej	9 – 32
Razem	100 Koron

Allegata załączam /
4

KRAJOWA SZKOŁA TKACKA
W KROŚNIE.

L. 113

Krosno, dnia 26/3 1908

Wielmożny Pan
Jan Bednarski
w
Nowym Targu

Załączając przy niniejszym rachunek Jana Rabia z Korczyny za dostarczone krosno tkackie na sumę

59. Koron

upraszamy uprzejmie o przesłanie powyższej kwoty na nasze ręce. —

Z poważaniem
Zarząd Krajowej Szkoły Tkackiej.
[illegible]

L. 2495.

C. k. Urząd cechowniczy.

Dnia 1/8 1905 L. 20372 Starostwo w N. Targu oznajmiło, że c. k. ministerstwo handlu jest skłonnem do udzielenia Nowemu Targowi Urzędu cechowniczego, z tem jednak, że miasto dostarczy lokalu i.t.d.

Dnia 6/10 1905 oświadczył się Zwierzchność miasta, że obstaje przy dawnej uchwale z dnia 5/4 1902 oddając 1 ubikacyę na filię Urzędu cechowniczego, nie mogąc dać lokalu dla kompletnego Urzędu z cechowaniem beczek.

Dnia 19/10 1906 L. 1589 Zwierzchność miasta przystaje na podstawie uchwały Rady gminnej z dnia 6/10 1906 na utworzenie ekspozytury cechowniczej (c. k. Urzędu cechowniczego w N. Sączu) w N. Targu na podanych w odezwie z dnia 9/8 1906 L. 92 warunkach.

Dnia 30/3 1906 L. 5874/6 Starostwo w N. Targu zwraca uwagę Zwierzchności gminnej, aby utworzyła Urząd, a nie ekspozyturę Urzędu cechowniczego ze względu na korzyści.

Dnia 25/4 1908 L. 849 Zwierzchność miasta prosi o otwarcie Urzędu cechowniczego w N. Targu, mając wszystko przygotowane w tym celu.



L. 2495. Regulacya rzek Białego i Cz. Dunajca.

Dnia 19/7 1905 L. 1880 przesłano podanie do Dyrekcyi rzek w N. Sączu właścicieli gruntów nad temi rzekami położonych o spieszne przeprowadzenie regulacyi.

Dnia 19/11 1905 L. 2941 wniosła Zwierzchność miasta w N. Targu podanie do c.k. Namiestnictwa o przyspieszenie regulacyi rzek, gdyż w roku tym powodzie porobiły ogromne szkody.

Dnia 29/12 1905 L. 123853 zawiadomił Wydział krajowy Wydział powiatowy, a ten Zwierzchność miejską, że Sejm uchwałą z dnia 11/11 1905 odstąpił petycyę mieszkańców N. Targu o regulacyę B. i Cz. Dunajca Rządowi do zbadania i uwzględnienia.

Dnia 17/7 1906 L. 1316 wniosła Zwierzchność miasta w N. Targu podanie do Namiestnictwa o szybszą regulacyę rzek B. i Cz. Dunajca po wylewie 7, 8, i 9/10 czerwca 1906.

Dnia 19/9 1906 L. 17646 Starostwo oznajmia, że przybędzie do gminy inżynier regulacyi Dunajca z N. Sącza, celem poczynienia pomiarów na B. Dunajcu.

Dnia 11/7 1907 L. 1172 wniosła Zwierzchność miasta w N. Targu podanie do Namiestnictwa o regulacyę Cz. Dunajca, gdyż rozpoczęto regulacyę, ale niżej, nie od mostu kolejowego, motywując to tem, że czynności techniczne są już przeprowadzone.

Dnia 19/5 1908 L. 1074 wniosła Zwierzchność miasta wniosła podanie o dalsze kontynuowanie regulacyi Cz. Dunajca, zwłaszcza prawego brzegu – po powodzi 7/5 1908.

Dnia 20/7 1908 L. 1707 Telegram do Inspektora – Namiestnictwo o akcyę ratunkową przy powodzi, gdyż nic dotąd około regulacyi nie zrobiono.

Dnia 11/9 1908 L. 1238/08 Kierownictwo regulacyi Dunajca oznajmia, że Komisya krajowa dla regulacyi rzek wyznaczyła 10,000 K na wykonanie robót na Cz. Dunajcu najniebezpieczniejszych i w jak najkrótszym czasie.



L. W: 45285

Lwów dnia 26 września 1908.

Odnosnie do tut. rozp. z dnia 30 października 1907 L. W: 104708/07 upraszamy Wpana o przedłożenie nam szczegółowego rachunku z zaliczki udzielonej 1/ z kwocie 100 k. na sprawienie Annie Jachymiak z Czarnego Dunajca krosna tkackiego 2) z kwocie 300 k. na sprawienie Antoniemu Kozakiewiczowi w Szczawnicy tokarni narzędzi i materyałów celem wyrobu artykułów galanteryjnych.

Marszałek krajowy

[signature]

Członek Wydziału kraj.

[signature]





Z Wydziału krajowego we Lwowie

L. 45285 Do Urzędu

D.ra Jana Bednarskiego

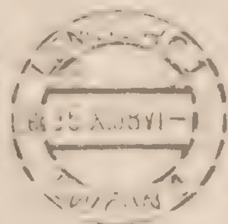
jako kuratora c. kursów tkackich

Sprawa urzędowa
wolna od opłaty

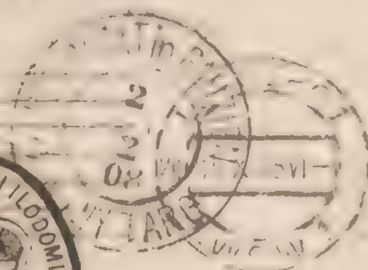
we ~~Nowym Targu~~

Lwowie

gmach sejmowy







93

L. 114404

Lwów 14 listopada 1908.

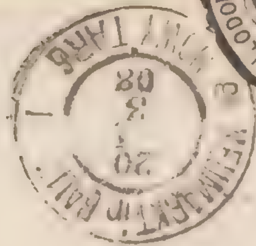
W uzupełnieniu do tut. pisma z dnia 30. października 1907 L. 104708. i z 26. września 1908. L. 45285/08 upraszamy ponownie Szanowne o przedłożenie nam szczegółowego rachunku z zaliczki udzielonej 1/ w kwocie 100 K na sprawienie Annie Łachyniak z Czarnego Dunajca krosna tkackiego, 2/ w kwocie 300 K. na sprawienie Antoniemu Kozakiewiczowi z Szczawnicy tokarni, narzędzi i materyałów dla wyrobów galanteryjnych.

Wydział krajowy.

Referent Wydziałowy








Z Wydziału krajowego we Lwowie

L. 114464

Do
Szanownego
Pana Jana Bednarskiego
jako Kuratora c. k. kursów tkackich
w Nowym Targu



sprawa urzęd. wolna od porta

85

L. W. 138.755.

We Lwowie dnia 20. stycznia 1909.

W ślad tutejszego pisma z dnia 4. listopada 1908. L. W. 114.464. upraszamy ponownie J. W. Pana o przedłożenie nam szczegółowego rachunku z zaliczki udzielonej tutejszem rozporządzeniem z dnia 30. października 1907. L. W. 104.708. 1./ w kwocie 100. koron na sprawienie Annie Jachymiak z Czarnego Dunajca krosna tkackiego, 2./ w kwocie 300. koron na sprawienie Antoninie Kozakiewiczowej z Szczawnicy tokarni, narzędzi i materyałów galanteryjnych.

Marszałek krajowy.

Członek Wydziału kr.
[illegible]

[illegible] 7/2 1909







Z Wydziału krajowego we Lwowie

L. 132.75

Wielm. Pana Dra Jana Bednarskiego

jako kuratora [illegible] kursów [illegible]



sprawa urzędowa
wolna od opłat

w Nowym Targu

97.

Marszałek krajowy:

Jego Cesarska i Królewsko Apostolska Mość raczył najmiłościwiej Najwyższym patentem z dnia 12 września 1909. zwołać na dzień 16 września b. r. odroczony Sejm krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem do ponownego objęcia obrad. –

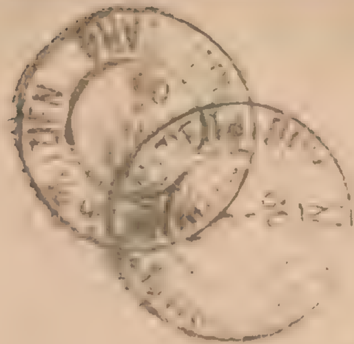
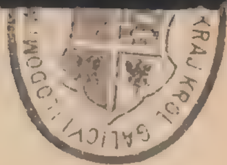
Zawiadamiając o tem J. W. Pana zapraszam do wzięcia udziału w obradach, które rozpoczną się dnia 16. września b. r. o godzinie 11tej przedpołudniem.

Porządek dzienny wysłany zostanie jutro. –

We Lwowie dnia 12. września 1909.

Marszałek krajowy:

Badeni

Marszałek krajowy

Do

Jaśnie Wielmożnego Pana

Dr. Bednarskiego Jana

Posła na Sejm krajowy.

Z urzędu. w Nowym Targu



92

SPÓŁKA HANDLOWO-ROLNICZA
„PODHALE"
W NOWYM TARGU
STOWARZYSZENIE ZAREJESTR. Z OGRAN. PORĘKĄ.

Rachunek Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 113715
Adres telegraficzny: „PODHALE" NOWY TARG.

TELEFON NR

Nowy Targ, dnia [illegible] 191

L.

RACHUNEK

Na skutek udzielonego nam cennego zlecenia z dnia 191 wysłaliśmy dnia dzisiejszego na rachunek i ryzyko W. Pan... koleją z do stacyi kol. .... w wagonie Nr.

Płatny i zaskarżalny w Nowym Targu

Ilość		Cena	Należytość K.	h
	[illegible]	[illegible]		
	[illegible]			
	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
		[illegible]	[illegible]	

Spółka rolniczo-handlowa „PODHALE" [illegible]

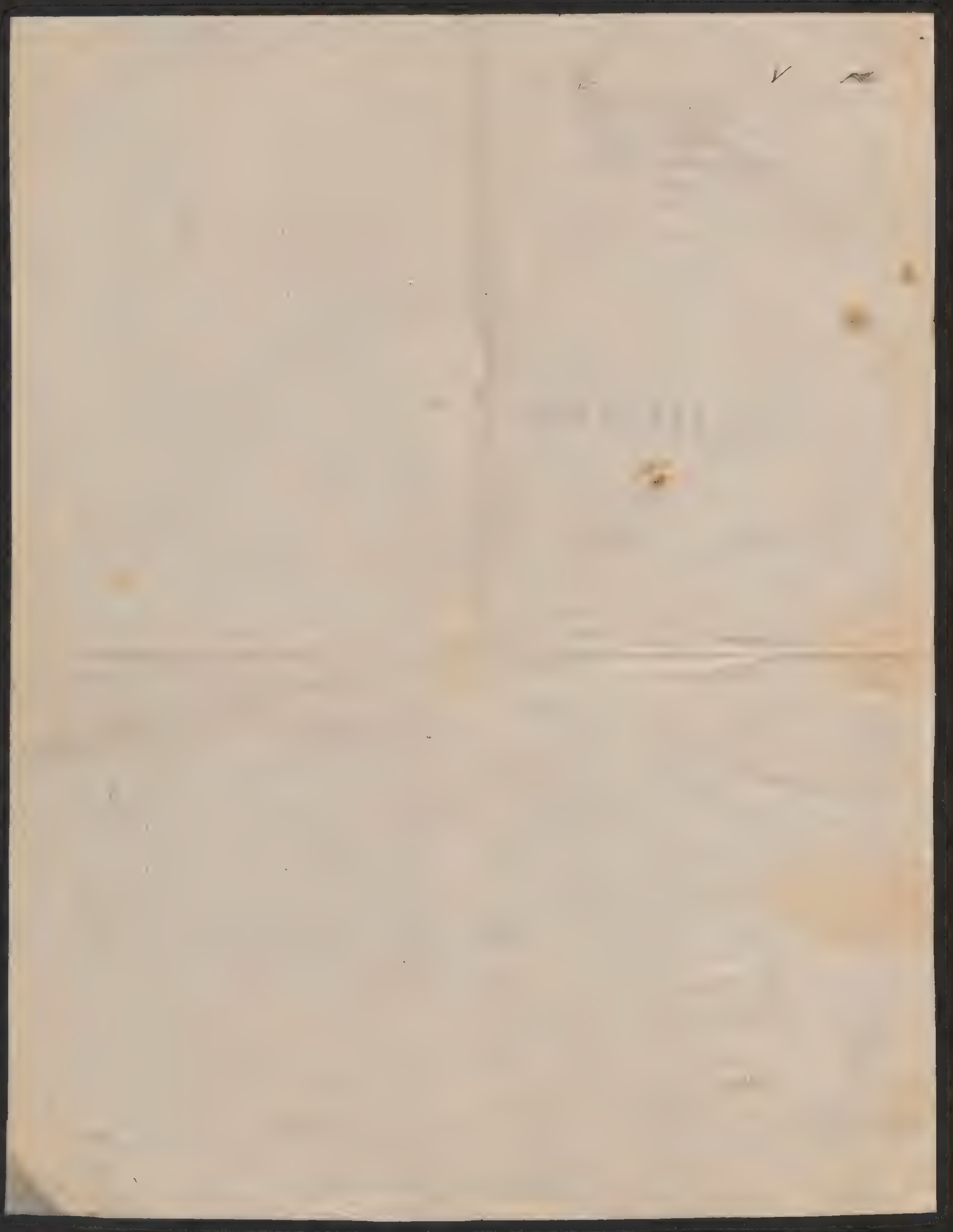
[illegible]

Po potrąceniu wpłaconych zwrot pozostaje do wyrównania kwota 12.420 [illegible]

Ilość i wagę towaru należy przy odbiorze sprawdzić. Wrazie braku lub uszkodzenia należy zażądać od kolei spisania protokołu, gdyż w braku tego, kolej za szkody nie odpowiada

[illegible]

Reklamacye uwzględnia się do dni 5-ciu od dnia odbioru towaru.



Lwów dnia 31.maja 1912.

VII.b.1224/5.

C.k. S t a r o s t w u

w

N o w y m T a r g u

do wiadomości i dalszego zarządzenia.-

Za c.k.Namiestnika:

[signature]

Nowytarg 23/7 1912

Panu Franc. J. Bernardkiem
c. k. st. lek. pow.
udziela się do wiadomości
i zastosowania się do [illegible]

[illegible], c. k. [illegible]

Dr [illegible]

O d p i s

L:408 Zakopane, dnia 28. stycznia 1914.

Do

Wysokiej

C. K. RADY SZKOLNEJ KRAJOWEJ

we

Lwowie

Podpisana Zwierzchność gminna w myśl uchwały powziętej jednomyślnie przez tutejszą Radę gminną na posiedzeniu dnia 17. stycznia br. ma zaszczyt imieniem Gminy Zakopane upraszać raz jeszcze najusilniej o łaskawe możliwie rychłe wydanie kategorycznego orzeczenia co do przypadającej na Gminę prestacyi na pokrycie kosztów nowego budynku szkolnego dla tutejszych dzieci uczęszczających do szkoły ludowej a to na podstawie rozprawy konkurencyjnej przeprowadzonej z polecenia Wysokiej c.k. Rady szkolnej krajowej przez c.k. Radę szkolną okręgową w Nowym Targu jeszcze w dniu 4. lipca 1910.r.-

Dla braku tego orzeczenia sprawa budowy szkoły - wprost dalszej zwłoki nie cierpiąca - nie może naprzód postąpić - Zwierzchność gminna nie wie bowiem, jaką kwotę na budowę nowej szkoły ma brać w rachubę przy zestawieniu dorocznego budżetu gminnego ewentualnie o jak wielką i w jakim terminie spłacalną pożyczkę bankową na tenże cel ma się starać, aby świadczenie Gminy na rzecz szkoły w dopuszczalnej ustawami wysokości dodatków gminnych do podatków rządowych mogło znaleźć pomieszczenie.-

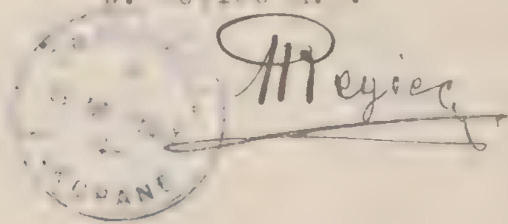
Zwierzchność gminna ośmiela się wyrazić przy tem przekonanie, że Wysoka Rada szkolna krajowa podzielając troskę tut. gminy o stan

./.

szkolnictwa w Zakopanem stanowiące przedmiot żywego zainteresowania nietylko dla szerszych kół polskiego społeczeństwa ze wszystkich dzielnic ale nawet i dla cudzoziemców coraz liczniej nawiedzających Zakopane słusznej prośbie niniejszej także ze względów prawnych w zupełności uzasadnionej bez dalszej zwłoki zadość uczynić raczy.-

Naczelnik gminy:

w. Regiec m.p.



Jaśnie Wielmożnemu Panu

Dr. Janowi [illegible]

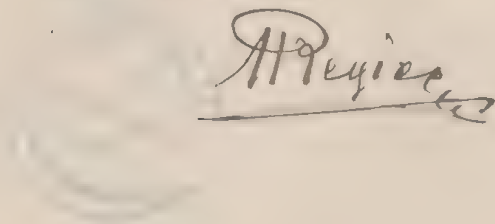
Posłowi na Sejm krajowy

w

Nowym Targu

udziela Zwierzchność gminna do wiadomości z prośbą o łaskawe poparcie.-

Naczelnik gminy:



Protokoł

spisany w Nowym Targu dn.piątego marca 1914 roku w xxx sprawie honorowej między Panem Dr.Janem Bednarskim jako obrażonym,a Panem Józefem Rajskim jako wyzwanym.Obecni ze strony Pana Jana Bednarskiego Panowie:Zygmunt Wasiewicz i Ludwik Czech,zaś ze strony Pana Rajskiego Panowie:Feliks Gwiżdż I Kazimierz Peszkowski.Zastępcy Pana Dr.Bednarskiego przedstawiają stan faktyczny następujący:

„ Dr.Bednarski otrzymał od Pana Józefa Rajskiego pocztą list z daty 27 lutego, którego treść końcowa brzmi:

„Ponieważ ja sam nic na własną rękę takiego w kasie nie uczynił coby kasę
„ na szkodę narazić mogło,dalej że wszystkie uchwały były na pełnej Dyrekcyi
„ załatwiane a wszczególności uchwała pożyczki Dr.Chrzanca,bo pożyczka wapienni
„ ków była bezennie przez Panów xxxxxxxx uchwaloną,przeto usunięcie moje
„ jest aktem zemsty dokonane,a mnie i mój honor ciężko obrażające.
„ Zapytuję się przeto Wnego Pana czem sobie na to u Pana zasłużyłem?i dla
„ czego Pan wiedząc o xxx takim zarządzeniu nie uwiadomił mnie Pan wcześniej
„ xxxxx abym mógł wyjść z honorem i rzucić sam Dyrektorstwo.
„ Mam do Wnego Pana żal za to i do tych ludzi,którzy w łajdacki sposób kują przeciwko mnie sidła niewinnie.
„ Może mi Pan Bóg pozwoli się zrewanżować.
„ Z poważaniem Rajski "

Treścią tą listu czuje się Pan Dr.Jan Bednarski w wysokim stopniu dotkniętym,ponieważ,jak to pod słowem honoru w liście do Swoich Zastępców stwierdza-sam nie współdziałał ani bezpośrednio ani pośrednio w akcie usunięcia Pana Józefa Rajskiego z Dyrektury Kasy oszczędności powiatowej w Nowym Targu,ani też o zamierzonym usunięciu Pana Rajskiego nie wiedział i ani takiego obrotu sprawy nie przypuszczał,a o zaszłym fakcie dowiedział się dopiero z listu Dr.Kazimierza Krotoskiego.Wobec tego oświadczenia Pan Józef Rajski przez usta swoich Zastępców oświadcza,że inkryminowany list pisał w łatwo zrozumiałem w danej sytuacyi rozgoryczeniu i zdenerwowaniu i gdy obecnie przekonuje się,że Pan Dr.Jan Bednarski o zamierzonym jego usunięciu nie wiedział cofa cały wyżej przytoczony ustęp listu,którym Pan Dr.Jan Bednarski czuje się dotkniętym,a zarazem wyraża żal,że dał się unieść pozorom i chwilowemu rozdraźnieniu.

Zastępcy Dr. Jana Bednarskiego powyższe oświadczenie przyjmują uznając je za zupełne zadosyćuczynienie w tej sprawie ze strony Pana Józefa Rajskiego, Zastępcy zaś obu stron uznają w ten sposób niniejszą ~~sprawę~~ sprawę honorową za ostatecznie załatwioną.

Protokoł ten w dwóch równobrzmiących egzemplarzach podpisano i po jednym stronom interesowanym doręczono.

Nowy Targ dnia 5. marca 1914.

Dr. Zygmunt Zwierzyniecki
Ludwik Lech
Feliks Gwiżdż
Kazimierz Piekarski

Protokół

spisany w dniu 13. marca 1914.r. w sprawie Dr. Jana Bednarskiego z jednej, a Dr. Andrzeja Chramca z drugiej strony.

Obecni: profesor Jan Dziedzic i Dr. Edward Niezabitowski jako zastępcy Dr. Jana Bednarskiego, a Dr. Ernest Geissler i Dr. Zygmunt Wasiewicz jako zastępcy Dr. Andrzeja Chramca.

Zastępcy Dr. Jana Bednarskiego przedstawiają następujący stan rzeczy, którym Dr. Jan Bednarski czuł się dotkliwie obrażonym:

C. k. Starosta pan Władysław Grodzicki zawiadomił Dr. Jana Bednarskiego, że Dr. Andrzej Chramiec w biurze Starosty dnia 24. lutego b.r. wyraził się: "A czy pan Starosta wie, że Dr. Bednarski po sprzedaży wapienników Szaflary-Rogoźnik otrzymał od spółwłaścicieli 6000.koron a jeszcze ma dostać 4000.koron i za to, zobowiązał się wyrobić pożyczkę w Powiatowej Kasie oszczędności w Nowym Targu "

Na to zastępcy Dr. Andrzeja Chramca oświadczają;

Twierdzenie pana Starosty Grodzickiego, jakoby Dr. Andrzej Chramiec w rozmowie z nim powiedział, że Dr. Bednarski miał otrzymać od współwłaścicieli wapienników Szaflary-Rogoźnik 6000.koron i że jeszcze ma dostać 4000.koron a za to zobowiązał się wyrobić im pożyczkę w tutejszej Powiatowej Kasie oszczędności polega chyba na nieporozumieniu, prawdopodobnie Dr. Chramiec został mylnie zrozumiany przez pana Starostę Grodzickiego, albo też w ferworze użył nieodpowiednich wyrażeń, atoli według istotnego jego zamiaru miał powiedzieć, co następuje:
" A czy pan Starosta wie, że Dr.Bednarski otrzymał 6000.koron jako swoją należytość z pożyczki, udzielonej wapiennikom przez Powiatową Kasę oszczędności, której dyrektorem jest Dr. Bednarski i że ma jeszcze otrzymać 4000.koron od właścicieli wapienników " /: Pretensya Dr. Bednarskiego pochodzi z umowy sprzedażnej w roku 1909. wapienników Szaflary-Rogoźnik, których Dr. Bednarski był dawniej spólnikiem :/

Przytem Dr. Andrzej Chramiec wyraźnie zaznaczył, że powyższe twierdzenie przytacza nie jako swoje własne, lecz zakomunikowane mu

./.

przez Józefa Rajskiego, naczelnika gminy Nowy Targ po nadejściu orzeczenia Namiestnictwa z suspenzyą dyrektorów Powiatowej Kasy oszczędności w Nowym Targu, a opowiadał to wszystko panu Staroście Grodzickiemu nie dlatego, by w to, co mówił, sam wierzył i sam takie twierdzenie podtrzymywał, lub by Drowi Bednarskiemu przed panem Grodzickim jako przełożonym chciał szkodzić albo ubliżyć, lecz nawiązując do świeżo wydanego orzeczenia c.k. Namiestnictwa we Lwowie, usuwającego dyrektorów ~~A~~ Aleksandra Lgockiego i J. Rajskiego, chciał tylko wykazać, iż i odnośnie do Dra Bednarskiego złośliwe języki usiłują pewne fakta na jego niekorzyść przedstawić.

Tym sposobem zaś chciał Dr. Chramiec przekonać pana Starostę, że i w odniesieniu do zaspspendowanych dyrektorów nie można brać faktów tak, jak owo orzeczenie je przedstawia - zarazem tą drogą chciał pana Grodzickiego nakłonić, by przez swoje wpływy osobiste spowodował zmianę omawianego reskryptu c.k. Namiestnictwa co do zasuspendowanych dyrektorów.

[illegible]

[illegible]

P r o t o k ó ł

spisany w dniu 13. marca 1914.r. w sprawie Dr. Jana Bednarskiego z jednej, a Dr. Andrzeja Chramca z drugiej strony.

Obecni: profesor Jan [illegible] i Dr. Edward Niezabitowski jako zastępcy Dr. Jana Bednarskiego, a Dr. Ernest Geissler i Dr. Zygmunt Kasiewicz jako zastępcy Dr. Andrzeja Chramca.

Zastępcy Dr. Jana Bednarskiego przedstawiają następujący stan rzeczy, którym Dr. Jan Bednarski czuł się dotkliwie obrażonym:

C. k. Starosta pan Władysław Grodzicki zawiadomił Dr. Jana Bednarskiego, że Dr. Andrzej Chramiec w pierwszej Starosty [illegible] tego b.r. wyraził się: „Czy pan Starosta wie, że Dr. Bednarski po sprzedaży wapienników Szaflary-Ogonnik otrzymał od właścicieli 6000.koron a jeszcze ma dostać 4000.koron i za to zobowiązał się wyrobić pożyczkę w Powiatowej Kasie oszczędności w Nowym Targu."

Na to zastępcy Dr. Andrzeja Chramca oświadczają,

Twierdzenie pana Starosty Grodzickiego, jakoby Dr. Andrzej Chramiec w rozmowie z nim powiedział, że Dr. Bednarski miał otrzymać od właścicieli wapienników Szaflary-Ogonnik 6000.koron i że jeszcze ma dostać 4000.koron a za to zobowiązał się wyrobić pożyczkę w tutejszej Powiatowej Kasie oszczędności polega na nieporozumieniu, prawdopodobnie Dr. Chramiec został mylnie zrozumiany przez pana Starostę Grodzickiego, albo też w ferworze użył nieodpowiednich wyrażeń, atoli według istotnego jego zamiaru miał powiedzieć, co następuje:

„Czy pan Starosta wie, że Dr. Bednarski otrzymał 6000.koron jako swoją należytość z pożyczki, udzielonej wapiennikom przez Powiatową Kasę oszczędności, której dyrektorem jest Dr. Bednarski i że ma jeszcze otrzymać 4000.koron od właścicieli wapienników", przyczem pretensja Dr. Bednarskiego pochodzi z umowy sprzedażnej w roku 1909 wapienników Szaflary-Ogonnik, których Dr. Bednarski był dawniej współwłaścicielem.

Przytem Dr. Andrzej Chramiec wyraźnie zaznaczył, że powyższe twierdzenie przytacza nie jako swoje własne, lecz zakomunikowane mu

przez Józefa Rajskiego, naczelnika gminy Nowy Targ po nadejściu orzeczenia Namiestnictwa z suspenzyą dyrektorow Powiatowej Kasy oszczędności w Nowym Targu, a opowiadał to wszystko panu Staroście Grodzickiemu nie dlatego, by w to, co mówił, sam wierzył i sam takie twierdzenie podtrzymywał, lub by Drowi Bednarskiemu przed panem Grodzickim jako przełożonym chciał szkodzić albo ublizyc, lecz nawiązując do świeżo wydanego orzeczenia c.k. Namiestnictwa we Lwowie, usuwającego dyrektorow Dr Aleksandra [illegible] i [illegible], [illegible], iż i [illegible] do Dra [illegible] [illegible] pewne fakta na jego niekorzyść [illegible].

[illegible] sposobem zaś chciał Dr. Chramiec przekonać pana Starostę, że i w odniesieniu do zasuspendowanych dyrektorów nie można brać faktów tak, [illegible] przedstawia - [illegible] tą drogą chciał pana Grodzickiego nakłonić, by [illegible] wpływy osobiste spowodował zmianę [illegible] Namiestnictwa [illegible] zasuspendowanych dyrektorów.

Odnośnie do całego przedstawionego zajścia oświadcza ze swej strony Dr. Chramiec, że wcale nie twierdził, by Dr. Bednarski faktycznie otrzymał lub wymówił sobie od wspólników Wapienników Szaflary-Rogoźnik za wyrobienie względnie uchwalenie pożyczki w Pow. Kasie Oszczędności w Nowym Targu 4000 kor. względnie jakąkolwiek kwotę. Znając bowiem oddawna osobiście Dra Bednarskiego i jego charakter uważał go i uważa za niezdolnego do popełnienia niehonorowego czynu, uznaje jego powszechnie znaną bezinteresowność przy załatwianiu spraw publicznych a z powodu tego, że Dr. Bednarski został na przykrość narażony mimo woli Dra Chramca, ten ostatni Dra Bednarskiego przeprasza.

:":":":":":":":":":":":":":":":":

Oryginały niniejszego oświadczenia mają otrzymać obie strony a odpis pan Starosta Wład. Grodzicki.

[illegible]

POWIATOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI
W NOWYM TARGU.

L. Nowy Targ, dnia

O D P I S

Protokół z posiedzenia Wydziału Kasy Oszczędności spisany w dniu 24. lipca 1914.r. Obecni : Przewodniczący, Dr. Andrzej Chramiec; Członkowie Wydziału : Aleksander Lgocki, Józef Rajski, Józef Sieczka, Wawrzyniec Ptaś, Dr. Ernest Geissler, Dr. Jan Bednarski, Pucher, Waksmundzki, Jerzy Uznański.- Członkowie Dyrekcyi: Stanisław Karafiat, Dr. Zygmunt Wasiewicz; Komisarz rządowy: Starosta Władysław Grodzicki. Spisuje protokół Dr. Zygmunt Wasiewicz.- 1/. Przewodniczący skonstatowawszy że członkowie Wydziału i Dyrekcyi zostali należycie na posiedzenie zaproszeni, oraz, że jest potrzebny do powzięcia uchwał komplet, otwiera posiedzenie i zarządza odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia.- Protokół ten bez zmiany przyjmuje Wydział do wiadomości.- 2/. Z porządku dziennego przychodzi pod obrady " sposób obsadzenia posady kasyera" Dr. Bednarski imieniem Dyrekcyi proponuje obsadzenie posady kasyera w drodze wewnętrznego awansu urzędników Kasy - bez rozpisywania konkursu. Będzie to i szybszym i korzystniejszem dla Kasy załatwieniem sprawy. Dr, Chramiec jest zdania, że wniosek ten sprzeciwia się przepisowi § 11. pragmatyki służbowej, który wyraźnie postanania, że obsadzenie posady urzędnika Kasy nastąpić może na podstawie rozpisanego konkursu. Zdanie to podziela p. Lgocki, który wnosi, aby na posadę kasyera z płacą K. 2,400.- rocznie rozpisano konkurs, nadto zaś wnosi aby celem usunięcia długotrwałego wakansu posad, równocześnie rozpisano konkurs na opróżnić się mającą posadę likwidatora Kasy na wypadek, gdyby obecny likwidator na podstawie konkursu uzyskał posadę kasyera.- Dr. Geissler zaważa, że tego rodzaju kombinacya konkursu nie jest wskazaną, wakuje bowiem tylko posada kasyera, a nie likwidatora. W razie gdyby obecny likwidator w drodze konkursu otrzymał posadę kasyera, będzie czas na roz-

./.

pisanie drugiego konkursu.- Kasa na tej zwłoce nic nie ucierpi.- W głosowaniu większość członków Wydziału oświadczyła się za wnioskiem p. Łgockiego.- Na podstawie tedy tej uchwały poleca przewodniczący Dyrekcyi, aby ogłosiła konkurs na posadę kasyera Kasy z płacą K. 2,400.- rocznie i ewentualnie na posadę likwidatora z płacą dotychczasową. Dr. Bednarski imieniem Dyrekcyi oświadcza, że ze sprawą obsadzenia posady kasyera łączy się także sprawa przyznania emerytury wdowiej po ś.p. Janie Pietraszkiewiczu.- Dyrekcya powołuje się na zapadłą już w sprawie emerytury dla p. Pietraszkiewiczowej uchwały Wydziału i wnosi aby w myśl tej uchwały przyznano jej emeryturę , nadto zaś aby przyznano jej kwartał pośmiertny.- P. Rajski wywodzi, że sprawa ta jest zbyt ważną, aby ją można załatwić dorywczo, bez poprzedniego umieszczenia jej na porządku dziennym i dania w ten sposób członkom Wydziału możności zastanowienia się nad tą sprawą.- Dlatego też wnosi, aby ją odroczyć do następnego posiedzenia i objąć ją z góry porządkiem dziennym.- Z tą częścią wniosku Dyrekcyi, która dotyczy przyznania p. Pietraszkiewiczowej kwartału pośmiertnego się zgadza.- Za wnioskiem Dyrekcyi przemawia p. Sieczka i p. Łgocki.- W zarządzonem następnie głosowaniu przechodzi większością głosów wniosek p. Rajskiego, odraczający sprawę emerytury a przyznający kwartał pośmiertny.- 3/. Następnie Dr. Chramiec poddając pod obradę dalszy punkt porządku dziennego t.j. " sprawę syndyka " zauważa, iż interes kasowy wymaga, aby dla prawidłowego funkcyonowania wszystkich jej agend zamianowano stałego syndyka Kasy.- Dotychczasowa bowiem praktyka rozdzielania spraw między wszystkich adwokatów nie jest dla Kasy korzystną.- Z resztą i delegaci c.k. Namiestnictwa i Związku Gal. Kas Oszczędności wyrazili zapatrywanie, że agendy prawne należy skoncentrować w jednym ręku.- Dlatego też na żądanie c.k. Namiestnictwa,Wydział wezwał Dyrekcyę o przedłożenie w tej sprawie konkretnego wniosku.- Dr. Bednarski imieniem Dyrekcyi wyrażając zgodę co do potrzeby mianowania stałego syndyka proponuje, aby z agendy która przydzieloną zostanie syndykowi wyłączyć sprawy niesporne i te jak dotąd pozostawić w ręku zastępcy notaryusza p. Gabańskiego; a dopiero po przeniesieniu jego z Nowego Targu powziąść stanowczą uchwałę komu spra

wy te przedzielone zostaną.- Co do syndyka stawia imieniem Dyrekcyi terno kandydatów przez Dyrekcyę do zamianowania proponowanych, a mianowicie : adwokata Dr. Józefa Borowicza, Dr. Franciszka Stysia i Juliana Zagórowskiego.- W zarządzonej nad tą sprawą dyskusyi zabiera głos p. Rajski, który oświadcza, że Kasa nie powinna odrzucać kandydatury Dr. Kazmierza Nowotnego, który przez długie lata był syndykiem Kasy a przestał nim być tylko w skutek czasowego przeniesienia się do Lwowa.- P. Komisarz rządowy Grodzicki oświadcza, ze w razie wyboru Dr. Nowotnego nie mógłby odnośnej uchwały Wydziału przedstawić do zatwierdzenia c.k. Namiestnictwu, gdyż wybór Dr. Nowotnego sprzeciwiałby się statutowi Kasy.-Statut ten wyraźnie postanania, że syndyk Kasy nie może być dłużnikiem Kasy.- Tymczasem Dr. Nowotny jest dłużnikiem Kasy.- W Kasie bowiem Fabryka wapna w Szaflarach, której Dr. Nowotny jest wspólnikiem zaciągnęła znaczną pożyczkę, która spłaconą nie została. Ten jeden fakt wystarczy, aby Dr. Nowotny syndykiem być nie mógł.- P. przewodniczący wyjaśnia, iż Dr. Nowotny obecnie dłużnikiem Kasy nie jest, gdy udział swój w Fabryce wapna przeniósł na żonę - zatem niema statutowych przeszkód zamianowania go syndykiem.- W odpowiedzi na to p. komisarz rządowy oznajmia, iż tego przeniesienia własności na żonę c.k. Namiestnictwo do wiadomości nie przyjęło - zatem Dr. Nowotny dalej względem Kasy za dłużnika uwazanym być musi.- Dr. Bednarski wyraża zdanie, że Dr. Nowotny już jako dyrektór poniekąd konkurującego z Kasą Towarzystwa rolniczo zaliczkowego moze w razie za mianowania go syndykiem Kasy znaleść się w kolizyi,- Pozatem ma tysiączne interesa, które go ciągle absorbują i od Kasy by go odrywały.- Dalej zapytuje Dr. Bednarski, Dr. Geisslera jako prawnika, czy nie widzi kolizyi w tem, iz Dr. Nowotny będąc zarządcą przymusowym Zakładu wodoleczniczego Dr. Chramca największego dłużnika Kasy byłby zarazem syndykiem Kasy.- Wreszcie przypomina, iż za czasów dyrektury p. Lgockiego - Dyrekcya miała zamiar rozwiązać z Dr. Nowotnym stosunek syndyka, a nie doszło do tego tylko, przez fakt, przeniesienia

się Dr. Nowotnego do Lwowa.- Dr. Geissler odpowiadając Dr. Bednarskiemu na jego zapytanie wywodzi, że kolizyi niema w tem, iż Dr. Nowotny jako zarządca przymusowy Zakładu Dr. Chramca byłby zarazem syndykiem i z resztą zarząd przymusowy Zakładu nie musi trawć długo.- Potem wyjaśnieniu, gdy nikt w tej sprawie nie zabiera głosu, zarządza przewodniczący głosowanie kartkami powołując na skrutatora p. Rajskiego. W głosowaniu otrzymał : Dr. Kazimierz Nowotyn 9. głosów, Dr. Franciszek Styś głos 1.; Dr. Józef Borowicz 1. głos.- Przewodniczący ogłasza następnie wybór Dr. Kazimierza Nowotnego syndykiem Kasy za dokonany.- P. komisarz rządowy systuje tę uchwałę i żąda odpisu protokołu dzisiejszego posiedzenia celem przedłożenia go c.k. Namiestnictwu.- Następnie p. Lgocki w dłuższem przemówieniu wykazuje iż p. komisarz rządowy w sprawach Kasy zajmuje stanowisko sprzeciwiające się statutowi Kasy, podnosi przeciw temu protest i wnosi aby protest taki pisemnie przedłożyć c.k. Namiestnictwu.- Stanowisko p. Lgockiego popierają w swoich przemówieniach p. Rajski i p. Dr. Geissler W głosowaniu przechodzi większością wniosek p. Lgockiego co do protestu, do którego ułozeniadesygno ani zostali p. Lgocki i p. Dr. Geissler. W końcu p. Lgocki porusza sprawę osobistą: Zawieszenie go przez c.k. Namiestnictwo w urzędowaniu jest zarządzeniem dyscyplinarnem. Postępowanie dyscyplinarne wskutek wniesienia przeciw wyższemu zarządzeniu rekursu nie jest prawomocnie ukończone. Należy mu się zatem jako czasowo zawieszonemu w urzędowaniu pewna płaca. Apeluje zatem do Wydziału prosząc o odpowiednią uchwałę a zarazem oświadczą, iż jakkolwiek jest w ciężkiem połłożeniu nie mógła przyjąć uchwalonego mu już poprzednio datku z łaski, bo na to poczucie godności własnej mu nie pozwoliło.- Po opuszczeniu przez p. Lgockiego sali obrad uchwałono po krótkiej dyskusyi na wniosek Dr. Geisslera wypłacać p. Lgockiemu z funduszów kasyaż do prawomocnego załatwienia jego rekursu, połowę płacy, jaką jako dyrektor kasy pobierał. Po zakomunikowaniu tej uchwały p. Lgockiemu zamknął p. przewodniczący posiedzenie.- Przewodniczący Dr. Chramiec m.p., Członek Wydziału Rajski m.p. Spisujący protokół Dr. Wasiewicz m.p.

1) Zniesienie katastru bydła w okręgu s. Chochołowskim.
2) " dla N. Targu na przedaży mięsa [illegible] w [illegible]
3) Poczta rządowa w Ochotnicy
4) Składnica w Tylmanowej, Maniowach. Sieniawie, Odrowążu, Białce
Białym Dunajcu – Ostrowsku
5) ~~Bazar~~ Zastawnice miejskie
dla gmin [illegible] — W. Lasi
6) ~~w Ostatku: Maniowy. Sieniawa~~
~~Odrowąż. Białka~~
7) ~~Zniesienie~~ Przedłużenie drogi krajowej
w ulicy Waksmundzkiej —
8) Zrealizowanie uchwały sejmowej
w sprawie ~~[illegible]~~ sądu okręgowego w N. Targu.
9) Wykonywanie uchwał sejmowych w sprawie
założenia gimn. w N. Targu
10.) Wyjednanie dla gmin ~~[illegible]~~ Dembno, Harklowa
Krauszów — dla Każdej po 500 zł, jako
zapomogi z powodu gradobicia
11) Wyjednanie zapomogi dla [illegible] w Krośc.
5.000 Koron z powodu powodzi
12) Interpelowałem trzy razy w sprawie Regulacji Dunajca
i Białki Tatrzańskiej
13) W sprawie kolei z N. Targu do Szczawnicy —
14) W sprawie napisu niemieckiego Neumarkt
na stacji w N. Targu
15) Zabrałem głos w sprawie [illegible]
[illegible] —
16) " " w sprawie Kolei z N. Targu na Węgry
[illegible] —
17) W sprawie redukcji [illegible] z przedaży nafty —
18) Założenie [illegible]
19) Wyjednanie zapomogi; 4.000 Koron w r. 1901
Zab. głos w sprawie gwarancji; przyrzekł dla Zakopanego
[illegible] założenia gimn. w N. Targu — —

Zatt. III Kl.

Wskutek napływu obcej ludności jest wszelkie zaopatrzenie prowiant. i spożywczych a także i nadzwyczajna drożyzna - która z każdym rokiem wzrasta - Kraków i Lwów - więcej płacą I kl. - nie może więc mieć tu także III klasy - temb.

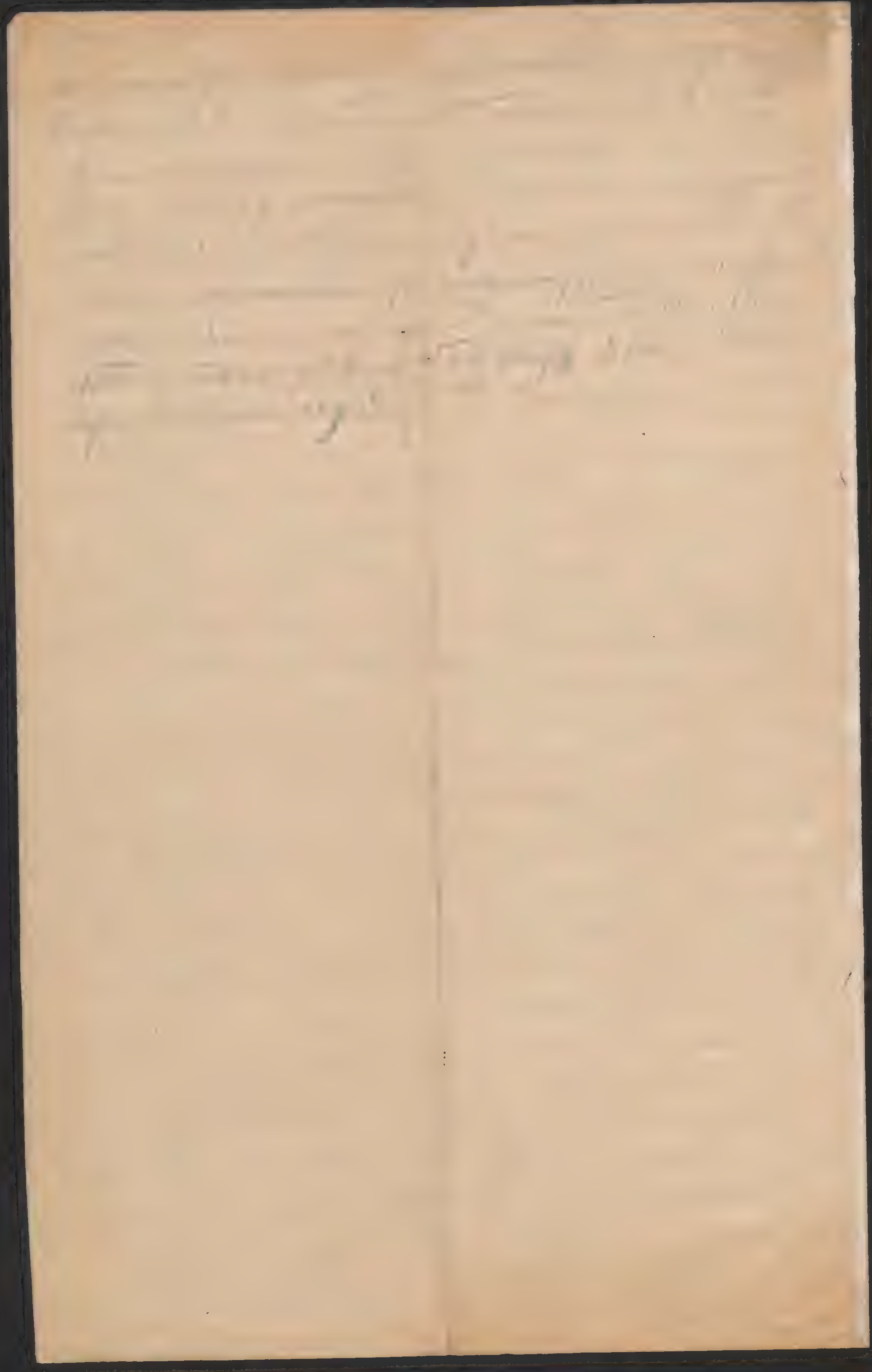
Reskr. Wys. c.k. Min. z 12 grudnia 1885 L. 22329 [illegible] zaliczono do kategorii wyższej [illegible] uwzględniając [illegible] na mocy którego dotychczas [illegible] nat. V L. 3 [illegible] z d. 19/4 1885 Dz. p. p. Nr. 47 nauczyciele takiej posady pobierać płacę według III Kl. płac [illegible]

II. [illegible] nat. Kraj. z 19/9 1898 ogłosz. 1/10 1898 Dz. ust. kraj. LVII pod Nr. 176 [illegible] obowiązuje w [illegible] na równi z [illegible] w miastach [illegible] nauczyciele w [illegible] powinni także [illegible] na równi z nauczyc. w miastach

III. Utrzymanie nauczyciela i względnie nauczyc. w [illegible] jest drogie [illegible] obecna pensya absolutnie wystarczyć nie może. Uważając że minimalny płaca za mieszkanie wynosi 200 K. gdzie ceny [illegible] kalkulują się według cen [illegible], zważywszy że 1 klg. mięsa kosztuje 2 K a litr mleka 30 h. [illegible] a bywa [illegible] od [illegible] utrzymującej [illegible] w [illegible] mieszkanie drogie, uważając że nauczyciele w [illegible] względnie nauczycielki, aby [illegible] w [illegible] godnie [illegible] do [illegible]

mają z nią ponieść odpowiednio - a kiedy uważymy
że mają zaopatrzyć się w potrzebne utworzyła
i podręcz. zapłacić opał i światło i t. d., przyczem
kredyt, że posada [illegible] tymcz. nauczyc.
w kw. 800 k. a złotego [illegible] z dodatkami na
mieszkanie w kwocie 880 K. absolutnie na utrzymanie
wystarczyć nie może i że przedstawienie
nauczyc. w [illegible] przy takiej pensyi [illegible]
się stać chyba z krzywdą powszechną Wys. Władz
szkolnych —
Położenie materyalne opodatkowane. —
Pracuje ono z poświęceniem dla dobra [illegible] i oświaty
i [illegible] ma prawo żądać od tego kraju
należnego mu kawałka chleba za swoją ciężką pracę,
która jeśli nie ma być należycie wynagradzaną
to ma być odpowiednio wynagradzaną
Ustawą z d. 6 lipca 1899 (Dz. u. i rozpor. kr. Dz. 851)
podwyższono wprawdzie płace nauczycieli, lecz
personal tutejszy nie doznał wskutek tego żadnego
polepszenia, gdyż dotychczasowy dodatek miejscowy
wliczono zatym nauczycielom do płacy, tymczasem
zaś dodatek ten zdjęto [illegible]. Chcąc z tego
powodu swą krzywdę, ośmiela się podpisane
Grono nauczycielskie prosić —
aby Wys. Sejm. przeniósł [illegible] do III kl. płac, —
aby które z nich [illegible]
musi całymi tygodniami pościć
o chlebie i wodzie

Fr. Manet, Blaisy rida



POWIATOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI W NOWYM TARGU.

Zastępstwo Banku Krajowego.

Konto pocz. Kasy Oszczędności
Nr. 92.573.

Nowy Targ, dnia

L.

Wekslе załiadu rodol. D.a Chrawca.

N.ro 1403	K. 2600.–	pł.	29/8
1404	9000.–		29/8
1494	5235.–		5/8
1495	15000.–		8/8
1496	15000.–		8/8
1497	15000.–		8/8
1820	12000.–		5/10
1821	12000		5/10
1881	3900 –		2/4
2142	12000		16/8
2143	15000.–		16/8
2629	15000		15/11
2630	15000.–		15/11
2631	12000 –		15/11

K. 158.735.–

Weksle i skardee:

Pr 2507/13		K. 3000.–
Pr 2543/13	"	1200.–
Pr 2506/13	"	6000.–
Pr 2542/13	"	2700.–
" "	"	15000.–
Pr 2541/13	"	1000.–
Pr 2544/13	"	15000.–
" "		12000.–
S°		K. 55.900.–

Do

Wielmożnego Pana

Dr. Jana [illegible]

w

Nowym Targu.

Wielmożny Pan Dr. Andrzej [illegible], zawiadomił mnie jako członka tutejszego Wydziału powiatowego najstarszego wiekiem iż z godności Prezesa Rady powiatowej zrezygnował.-

Ponieważ tutejsza Rada powiatowa z powodu śmierci ś.p. Aleksandra [illegible] także i z zastępcy Prezesa jest osierocona, ośmielam się zaprosić Wielmożnego Pana na posiedzenie Wydziału które się odbędzie dnia 13 października o godzinie 11tej przed południem celem postanowienia o dalszem urzedowaniu Wydziału.-

Z uwagi na ważność sprawy, upraszam o konieczne osobiste zjawienie się.-

Z poważaniem

W. Ptaś

[illegible]. [illegible] dnia 7/[illegible] 1917.

Do
Wgo Pana Dra Jana [illegible]
c. k. st. lekarza powiatowego
w Nowym Targu.

[illegible] do rąk [illegible]
[illegible] przez C. K.
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] C. K.
[illegible]
[illegible]
[illegible] C. K. Starostwo.

[illegible] C. K. Starostwa.

[illegible]

L. 116112 C ex 1917
III.

L.

DEKLARACYA.

I. Podpisany Wojciech Sypose
z zawodu krawiec zamieszkały
w Czarnym Dunajcu powiat Nowy Targ
stwierdza niniejszem, że na powetowanie szkód skutkiem wypadków wojennych przez przedsiębiorstwo moje w Czarnym Dunajcu poniesionych, otrzymał od c. k. Namiestnictwa (Centrali krajowej dla gospodarczej odbudowy Galicyi) tytułem subwencyi:

a) gotówkę w kwocie K 250 K
słownie: Dwieście pięćdziesiąt koron

b) ~~urządzenie~~
~~składające się~~ maszynę krawiecką

~~c) s rowce ... ...~~

wartości K .... słownie
pod następującemi warunkami, które niniejszem przyjmuję i zobowiązuję się do nich ściśle zastosować

II. Subwencya niniejsza jest bezzwrotną; na wypadek jednak, gdyby mi przyznano odszkodowanie wojenne lub wynagrodzenie za świadczenia wojenne, na których powetowanie otrzymuję niniejszą subwencyę, obowiązuję się w pierwszym rzędzie z waluty tej zwrócić gotówką, udzieloną mi niniejszą subwencyę, tak w gotówce,

jak i cenę kupna i dostarczenia udzielonej maszyny »in natura«, a t. -
w łącznej kwocie K .... słownie:

bez względu na wartość, jaką ~~przed~~ maszyna

~~mioty,~~ udzielona mi obecnie »in natura«, będą wówczas przedstawiać

Wobec tego oświadczam niniejszem swą zgodę na to, by waluta ewentualnego odszkodowania wojennego względnie wynagrodzenia za świadczenia wojenne, na których powetowanie niniejszą subwencyę otrzymuję, wypłaconą została wprost do rąk c. k. Namiestnictwa (Centrali krajowej dla gospodarczej odbudowy Galicyi), oraz by c. k. Namiestnictwo (Centrala krajowa dla gospodarczej odbudowy Galicyi) ściągnęło z tej waluty kwotę K .... h

słownie:

III. Zobowiązuję się niniejszem, subwencyę w gotówce w kwocie K 250 h .–. użyć jedynie na zakupno maszyki i przyborów krawieckich

i poddaję się w tym kierunku kontroli Dra Jana Bednarskiego w Nowym Targu

a nadto zgadzam się, by subwencya niniejsza wypłaconą została do rąk Dr Jana Bednarskiego

który w miarę swego uznania wypłacać będzie częściowe kwoty na pokrycie rachunków za nabywane przezemnie za jego zgodą albo też wprost przez niego

dla mnie nabyte narzędzia i przedmioty wyżej wymienione a to według swego uznania albo za mojem pośrednictwem albo wprost do rąk firm, od których wyżej wymienione przedmioty dla mnie nabyto.

IV. Zgadzam się, aby ~~nad sposobem prowadzenia mego przedsiębiorstwa i~~ nad dotrzymaniem warunków tej deklaracyi prowadził kontrolę Dr Jan Bednarski

do którego wskazówek ~~technicznych i komercyalnych~~ zobowiązuję się stosować.

V. Zobowiązuję się ~~udzielone~~ mi zakupione za subwencyę surowce ~~(towary)~~ pozbywać jedynie po przerobieniu ich w mem przedsiębiorstwie ~~(w moim handlu detailicznie)~~ po cenach własnych z doliczeniem normalnego zysku, a nadto dołożyć wszelkich starań, by w mem przedsiębiorstwie znajdowała się zawsze taka przynajmniej ilość surowców ~~(towarów)~~ względnie wyrobów, jakaby odpowiadała wartości udzielonej mi subwencyi ~~w surowcach (towarach), względnie~~ w gotówce na zakupno surowców ~~(towarów)~~.

Zobowiązuję się ~~dalej~~ dołożyć starań, aby powierzone mi tytułem wygodzenia ~~urządzenie~~, maszyna ~~narzędzia, i t. d.~~, która przez 5 lat pozostają własnością c. k. Namiestnictwa (Centrali krajowej dla gospodarczej odbudowy Galicyi) nie uległa zepsuciu, lub zniszczeniu poza granicę normalnego zużycia, tudzież zobowiązuję się jej ~~(ich)~~ nie pozbywać bez zezwolenia c. k. Namiestnictwa (Centrali krajowej dla gospodarczej odbudowy Galicyi) ani też zastawiać, będąc świadomym skutków karnych, jakie tego rodzaju postępowanie mogłoby na mnie sprowadzić. Przed upływem oznaczonego czasokresu będzie mi przysługiwało w każdej chwili prawo zapłacenia wyżej wymienionej pierwotnej ceny zakupna udzielonej mi maszyny ~~przedmiotów~~ wraz z wszelkimi kosztami c. k. Namiestnictwu (Centrali krajowej dla gospodarczej odbudowy Galicyi), przez co stanę się jej ~~(ich)~~ właścicielem. Aż do lat 5-ciu umieszczony będzie na udzielonej mi ~~urządzeniu~~, maszynie, ~~narzędziach i t. p. tudzież w składzie surowców i towarów~~ napis »Własność c. k. Skarbu Państwa« (funduszu odbudowy Galicyi). W każdym razie po latach 5-ciu staje się właścicielem wspomnianej maszyny ~~przedmiotów~~

VI. Zobowiązuję się, o ile to dotychczas nie nastąpiło, przystąpić jako członek zwyczajny do właściwej dla mnie Kasy rękodzielniczej i nie występować z niej przynajmniej przez lat 5.

~~W tym celu zgadzam się, by z przyznanej mi wyżej sub-~~ wencyi wpłacił wprost do tej Kasy ~~przynajmniej K~~ .... jako mój udział, na zapłatę ~~zaległych~~ rat od pożyczki, zupełne umorzenie mego długu ~~w tej Kasie.~~

VII. W razie niedotrzymania któregokolwiek z powyższych warunków c. k. Namiestnictwo (Centrala krajowa dla gospodarczej odbudowy Galicyi) będzie miało prawo domagać się bezzwłocznego zwrotu całej subwencyi, względnie zapłacenia jej wartości.

Powyższe moje zobowiązania przechodzą na prawonabywców także w drodze spadku.

W dowód czego mój własnoręczny podpis wobec dwóch świadków.

W N. Targu dnia 18/7 1917

Wojciech Szyrosz.

Coram me

L. S. C. k. Starosta:

Dr Fr. Bahr

Jako świadkowie:

zamieszkały w N. Targu

Kazimierz Głowacki

zamieszkały w N. Targu

Drukarnia E. i Dra K. Koziańskich w Krako-

P r o t o k ó ł

spisany dnia 21. lutego 1918. w kancelaryi Zwierzchności miejskiej w Nowym Targu w sprawie przesłuchania naocznych świadków zaszłego zajścia i użycia broni przez oddział wojskowy w dniu 1[illegible]. lutego 1918. na ul. Ludźmierskiej koło kolei , jakoteż poniesionej wskutek śmierci Karoliny Górz z Rogoźnika.-

Staje p. Antoni Synowiec maszynista kolejowy lat 5[illegible] w Nowym Targu zamieszkały i podaje :

Przy zajściu powyższem byłem obecny i widziałem jak poszczególne grupki kobiet i dzieci podrostków t. j. chłopaków i dziewcząt dążyły w kierunku do miasta mięszając się nawzajem z tymi którzy z miasta wracali.-

Około godz. 11 w południe zobaczyłem oddział wojska z oficerem na czele - przy którym to oddziale zauważyłem również komendanta Posterunku Żandarmeryi .- Wojsko to wówczas stało przed domem Osiki na ul. Ludźmierskiej i powstrzymywało idące kobiety do miasta zawracając ich z powrotem, zaś znaczniejsza ilość ludzi przeważnie kobiet stała przed domem Sadowskiego w oddaleniu około 500 kroków. Jedni z tych ludzi wracali z powrotem do wsi, inni zaś pojedynczo starali się dostać do miasta.- Wojsko widząc, że ludzie nie wracają wszyscy w przeciwną stronę. Komendant t. j. oficer wydał rozkaz i sam na czele pobiegł do ludzi, którzy na widok zbliżającego się wojska rozbiegli się na różne strony - jedna część kobiet udała się wzdłuż toru kolejowego ku ~~miastu~~ miastu inni zaś w kierunku ku lasu t. j. gościńcem; Podrostki i młodsze kobiety uciekając szybciej znacznie się oddaliły od wojska, - starsze i więcej słabe pozostały w tyle, z których kilkanaście w liczbie od 12, a najwyżej 15-tu zatrzymały się w miejscu t. j. na przestrzeni między domami Słowakiewicza a Bełtowskiego za torem kolejowym na gościńcu, zaś wojsko na drodze przy domu P.P. Synowców. Niektóre z uciekających kobiet i z tych co ~~xxxxx~~ pozostały w tyle krzyczały różne wyrazy pod adresem wojska robiąc gestykulacye rękami w górę podniesionemi, co widocznie oburzyło owego komendanta oddziału, który krzycząc pod adresem kobiet wraz z żołnierzami rozumie się po niemiecku, dał następnie rozkaz do przygotowania się do strzału komenderując donośnym głosem „fertig" i „an" a w następstwie

./.

w parę sekund padły strzały.-

Ja nie przypuszczając żadną miarą, iżby to miało być użycie broni ostremi nabojami i do ludzi " temwięcej zdaniem mojem nie było najmniejszego do tego powodu, bo jak wyżej zaznaczyłem, kobiety w przeważnej części się już rozeszły, przypuszczałem, że salwa dana była li tylko dla postrachu w powietrze i nabojami ślepemi, odszedłem w stronę miasta w mniemaniu, że strzały padły istotnie tylko dla postrachu. Dopiero wracając za jakąś godzinę z miasta dowiedziałem się na Ludźmierskiej ulicy, że kobieta w czasie wyż opisanego zajścia została postrzeloną i zabitą.-

Wyraźnie zaznaczam, że tak przed domem Sadowskiego znajdujący się tłum kobiet, jakoteż i później owe kilka kobiet które zatrzymały się około domu Słowiakiewicza i Bełtowskiego nie mogąc dalej uciekać - nie rzucały zupełnie do wojska kamieniami ani też żadnemi stałemi przedmiotami, - a nawet takie rzucanie byłoby bezcelowe, gdyż odległość tych ostatnich kobiet od wojska wynosiła co najmniej 150 do 200 metrów co zresztą każdego czasu na miejscu stwierdzić można.

Tak podałem z tem, że powyższe zeznania mogę każdej chwili stwierdzić w całej osnowie przysięgą.- Antoni Synowiec mp.- -------

Obecna przy spisywaniu niniejszego protokołu p. Karolina Bandykowa żona Wojciecha potwierdza w całej osnowie zeznania p. Antoniego Synowca opisując słowo w słowo całe zajście jak ten ostatni z tym dodatkiem, że widziała dokładnie uciekające kobiety przed wojskiem w stronę Ludźmierza różnemi drogami i przez pola, - zauważyłam dokładnie stojąc przed budynkiem kolejowym t.j. przed poczekalnią od strony gościńca jak w mowie będące kilkanaście kobiet starszych z powodu przemęczenia podczas uciekania ustawały i krokiem wolniejszym doszły do domów Słowiakiewicza i Bełtowskiego w chwili gdy wojsko dobiegło i zatrzymało się przy domu p. Synowca. Przypuszczając, że całe zbiegowisko na tem się już skończyło weszłam do swego mieszkania.-

Za parę minut zawołał mnie mąż w rozdrażnieniu dodając, że padły strzały ostremi nabojami, wyrażając przytem przypuszczenie, czy nie nastąpiło poranienie i gdy wybiegłam na dwór zobaczyłam w oddali na gościńcu padającą kobietę na ziemię, która następnie zsunęła się do fosy przydrożnej.-

Zauważam, że była to ostatnia z uciekających kobiet i znajdowała

się w oddaleniu 150 do 200 metrów od wojska, które jeszcze stało na gościńcu przed domem p.p. Synowców.- Spostrzegłszy upadek kobiety postrzelonej, zawróciły ~~mnie~~ [inne] przed nią uciekające kobiety na ratunek, a równocześnie wojsko widząc to samo udało się na miejsce, gdzie zawezwało do rozejścia się kobiety które zawróciły krzycząc do nich po niemiecku , - sami zaś wyjęli postrzeloną kobietę z rowu i zostawiwszy ją na gościńcu odeszli.- Po jakimś czasie zawróciło dwóch żołnierzy do rannej kobiety i wziąwszy ją za ręce i nogi nieśli ją wprost wlokąc po ziemi ku torowi kolejowemu, gdzie na zatrzymane sanki chłopskie ją włożyli i odwieźli do miasta.-

Zauważyłem z całą dokładnością, że nikt z żołnierzy nie starał się rannej kobiety ratować i mimo, że naprzeciw znajdowały się dwa domy, rannej do izby nie wniesiono, lecz jak wspomniałem włożono z całą niedbałością do sani w pozycyi skurczonej i skrzywionej obok nóg siedzącej właścicielki sani i powieziono w stronę miasta.-

Jak przypuszczałem, kobieta ta była jeszcze przy życiu ciężko ranna i bezwładnie telepiąca się w saniach.-

Stanowczo stwierdzam, że nikt z owych kobiet nie rzucał do wojska niczem i ani ze słów które słyszałem wypowiadane przez uciekające kobiety, aby podobny miały zamiar, przeciwnie wszystko uciekało przed wojskiem w stronę wsi i coraz zmniejszało się zbiegowisko - Tak zeznałam Karolina Bandyk mp.--

Przesłuchani w tem miejscu, zapodają dalszych świadków naocznych całego zajścia, a to :

Wojciecha Bandyka, Maryę Synowiec, Agnieszkę Broszczak żonę Jana, Maryę Szlachtowską żonę ~~xxxxx~~ Ferdynanda, Olgę Malicką, Jana Serafina, ewentualnie Jana Sełtowskiego przed którego domem kobieta padła. Całe zajście widział również Jan Krupa właściciel ~~sanek~~ [sanek] przewożący kobietę i tegoż żona.-

———— • ————

Świadek Wojciech Bandyk lat 33. maszynista kolejowy i były podoficer wojskowy, podaje :

Byłem obecny przy całem zajściu, gdyż stałem przy ogrzewalni kolejowej wraz z żoną zwrócony w stronę drogi t. j. gościńca.-

Było to dn. 19/2 1918. około godz. 12 w południe, kiedy zobaczyłem jak od strony miasta uciekali chłopcy podrostki, dziewczęta i kobiety

./.

różnemi drogami w stronę Ludzmierza ; znaczną ilość kobiet zauważyłem już przedtem stojących na gościńcu przed domem Żałowskiego, które spłoszone oddziałem spieszącego wojska, zbliżającego od miasta, usiłowały ujść przed tem wojskiem, a niektóre z tych kobiet w liczbie około 15 niemogące tak prędko jak inne z powodu, że były starsze lub tęższe, uciekąć, złączyły się prawie z oddziałem wojska, idąc przed wojskiem aż za tor kolejowy, gdzie mniej więcej około domu pp. Sydorców wojsko się zatrzymało, a kobiety same poszły dalej w stronę ku lasu w ten sposób, że cała droga od domu Słowakiewicza ku lasu ludźmi była uchodzącymi zajęta.-

Ostatnio idące kobiety zatrzymały się przed domami Słowakiewicza i Żałtowskiego i zwróciwszy się niektóre z nich twarzami do wojska, przyglądały się, co wojsko zamierza robić.-

Komendant oddziału wojskowego, zauważywszy to i pogroziwszy szablą kobietom, krzyczał do kobiet głosem donośnym po niemiecku, a następnie zakomenderował oddziałowi gotowość do strzału tj. „fertig" na co niektóre odważniejsze kobiety podniósłszy ręce do góry w rodzaju gestu wołały „do nas kobiet byście strzelali, ale do Moskali to nie idziecie strzelać tylko tu się bijecie".-

Na co komendant w odpowiedzi zamierzał wydać dalszy rozkaz do strzału, gdy w tem nadeszła jakaś kobieta idąca w kierunku prostym przed żołnierzami, na którą krzyczał po niemiecku: „gehen Sie weg i werde schiessen" czego kobieta widocznie nie rozumiała, gdyż z drogi się nie usunęła, co widząc obecny wachmistrz Żandarmeryi, podskoczył do owej kobiety, usunął ją na bok co i sam uczynił. Wtenczas padło komendo ze strony oficera „an" a za kilka sekund „Feuer".-

W chwili kiedy żołnierze podnieśli karabiny na dane komendo do strzału, przerażone kobiety wykonały momentalny ruch w różne strony, a to jedne do ucieczki, drugie celem usunięcia się, - a gdy strzał padł z przerażeniem zaczęły się niektóre oglądać robiąc w różnych kierunkach ruchy i obroty. Ja obserwując dokładnie strzały, zauważyłem w pobliżu przed kobietami wypryśnięcie błota i śniegu z pod kul upadłych na gościńcu i widząc, że wszystkie kobiety biegną i idą w dalszym ciągu w stronę do Ludźmierza, momentalnie się sam ucieszyłem, że żadna nie została trafioną. Gdy następnie za kilkanaście może sekund zobaczyłem, że jedna z kobiet upadła na ziemię w oddaleniu około 40 kroków od miejsca w którem ostatnie kobiety w czasie strzału się znajdowały i że inne kobiety idące jej z pomocą, usiłowały ją podnieść, domyślałem się wtenczas, że ta

./-

[illegible] musi być postrzeloną.-

Tymczasem komendant zakomenderował żołnierzom „Feuer einstellen" i dał znak do marszu naprzód sam idąc na przodzie, a doszedłszy ku leżącej kobiecie, którą inne zakątek zbliżającego się i krzyczącego wojska zostawiły - kazał żołnierzom zabrać, którzy podniósłszy ją kilka kroków w stronę ku miastu sposobem bardzo nieludzkim, następnie położywszy ją na gościńcu, poszedł jeden z nich do toru kolejowego po stojącego tam konia ze saniami, na które włożyli kobietę ową i pojechali ku miastu. Sankom towarzyszył jeden bardzo wojowniczo usposobiony żołnierz niemiecki, który usadowiwszy się na te same sanie krzyczał i wrzeszczał wygrażając się nad nią.-Oddalenie od miejsca, z którego wojsko strzelało, a miejsca, w którem ostatnie z kobiet w chwili oddania strzału na gościńcu się znajdowały, wynosiło od 170 do 200 kroków. Miejsca te jestem w stanie każdej chwili dokładnie wskazać.-

Z całą stanowczością stwierdzam, wedle mego przeświadczenia najlepszego jako wysłużonego podoficera wojskowego i moralnego mego przekonania z okazyi mej obserwacyi całego zajścia - nie zachodziła bezwarunkowo najmniejszapxxxxx podstawa do użycia palnej broni za uchodzącymi prawie w zupełnym spokoju i tak już daleko oddalonemi kobietami, gdyż ani na chwilę wprost nie przypuszczałem, że nastąpi ostatnia komenda do wystrzału i to nabojami ostrymi, co w moich oczach Oddział gwerów nie żałowało, - sądząc, że ruchy i komenda zastosowane zostały tylko dla postrachu.-

Również stanowczo stwierdzam, że żadna z kobiet ani teżx nikt z tłumu uciekającego nie rzucał w stronę wojska kamieniami, ani też żadnemi innemi przedmiotami, ani też nie usiłował rzucać, co nawet nigdzie na tej przestrzeni nie ma obecnie żadnych kamieni na drodze.-

Niemniej stwierdzam, że żadna z uciekających kobiet ani w czasie w kiedy przystanęły, ani też w czasie uciekania nie podnosiły wyzywająco i prowokująco spódnic, celem wystawienia tyłku, tego bowiem nie tylko nie zauważyłem, ale zauważyć bym musiał, gdyż prawie wszystkie choćby najdrobniejsze szczegóły zajścia obserwowałem , - a nawet zauważyłem, że niektóre z kobiet miały wyraz twarzy żartobliwie śmiejący, widocznie spowodowany niezrozumiałemi dla nich wezwaniami i krzykami komendanta i żołnierzy.-

Jak zeznałem z tem, że zeznanie moje gotów jestem stwierdzić przysięgą.

Wojciech Bandyk.mp. --

Świadek naoczny zajścia p. Marya Synowcowa i tejże siostra Olga Walicka obie powyższe zajście tak samo przedstawiając opisały, jak świadek poprzedni

./.

Wojciech Bandyk i zeznania swoje gotowe są każdego czasu w razie potrzeby stwierdzić przysięgą.-

Na dowód czego kładą swoje podpisy Marya Synowiec mp. Olga Walicka mp.- --

Następny świadek Agnieszka Broszczak żona Jana z Nowego Targu podaje, że zajście w dniu 15. lutego widziała i zauważyła jak uciekające tłumy kobiet i podrostków zdążały w stronę Ludźmierza, a następnie widziała, jak oddział wojska ciągle za ustępującymi kobietami aż do toru kolejowego na drodze, a raczej ulicy Ludźmierskiej. Zauważyłam też dobrze, że nikt z uciekających nie rzucał w stronę wojska kamieniami ani też żadnemi innemi przedmiotami, ani też z uciekających nie stawiał oporu, owszem rozbiegali się ludzie różnemi drogami, a nawet po polach.-

Samego zaś zajścia zastrzelenia kobiety przez wojsko nie widziałam, bom została w tyle.- Tak podałam + Agnieszka Broszczak pm. [illegible]kanowicz mp.----

Świadek Jan Bałkowski lat 50 gospodarz z Nowego Targu podaje :

W dniu 15. lutego 1918. około godz 11-tej a może w pół do 12-tej wracałem z rynku ulicą Ludźmierską w towarzystwie Jana Ptasia do domu i zauważyłem, że przed domem Kalowskiego przy ul. Ludźmierskiej znajdowało się grono ludzi, składające się przeważnie z kobiet i podrostków w liczbie około 40 osób.-

Nieco niżej w stronę ku miastu stało przed domem Osiki dwóch żołnier- wachmistrz Żandarmeryi, a przed nimi kilka kobiet zatrzymanych przez owego wachmistrza .-

Nie widząc w tem nic nadzwyczajnego, poszedłem do domu, zaś Ptaś udał się na stacyę kolejową. Przyszedłszy do domu zauważyłem wracające pojedynczo w stronę Ludźmierza kobiety, wyszedłem na dwór i stanąłem na progu sieni i obserwowałem jak w różnych kierunkach po części uciekających, po części niedbale rozchodzących się ludzi pod naciskiem wojska, które ostatecznie zatrzymało się koło skrętu drogi ku Szlachtowskiemu, a przed domem p.p. Synowców. Ludzie zaś jedni biegnąc na przodzie, dochodzili już ku memu domowi, sami starsi, przeważnie kobiety zdążały od domu Kowaliwicza za nimi :. Wtedy zauważyłem, że kilka kobiet zatrzymało się chwilowo na gościńcu, podnosząc w stronę wojska jakieś krzyki i rozmowy, a później za małą chwilę padły strzały, po których za jakieś 1/2 minuty zauważyłem upadającą na ziemię kobietę.-

Kobietę tą podniosły inne z ziemi i usiłowały odprowadzić do stoją-

./.

cych przy mym domu sanek zaprzężonych.- Gdy jednak po kilku krokach kobieta znów upadła na ziemię, a zdążające wojsko się zbliżyło, kobiety wraz z sankami odeszły, pozostawiając ranną na ziemi.-

Ranną zabrali żołnierze na sanki w opisany względnie przedstawiony przez p. Bandyka sposób. Podczas zabierania kobiety zauważyłem, że ta dawała jeszcze znaki życia. Miejsce, w którem zabita upadła i leżała, mogę dzisiaj i każdej chwili wskazać, gdyż było to około 20 kroków zaledwie od mojego domu.-

Tu z całą stanowczością podaję, że nikt z uciekających ludzi kamieniami ani innemi jakiemi przedmiotami w stronę wojska nie rzucał, gdyż wojsko oddalone było od ludzi conajmniej około 200 kroków, a głośna rozmowa i krzyki, jakie kobiety i podrostki pod adresem wojska prowadziły, nie były do tego stopnia prowokującemi, ani też dla wojska najmniej grożącemi tak, aby wojsko musiało użyć broni.-

Także znałem z gotowością złożenia każdej chwili na stwierdzenie mych zeznań.- ≠ Jan Bełtowski pm. Podkanowicz mp.--------------------

Świadek Jan Ptaś listonosz lat 50. zamieszkały w Nowym Targu, zapodaje szczegóły zajścia w zupełności zgodnie ze świadkiem poprzedniem Janem Bełtowskim, z tem również stanowczem oświadczeniem, że ludność cywilna swem zachowaniem nie dała bezwarunkowo powodu do użycia palnej broni.- Zeznania moje jestem gotów stwierdzić przysięgą. Tak podałem z tem, że świadkiem zajścia był również Jan Bukowski z Ludźmierza.- Jan Ptaś listonosz mp.--

Prowadzący dochodzenia Burmistrz Józef Rajski i Michał Podkanowicz inspektor policyi udali się w dniu dzisiejszym na miejsce wypadku i w obecności wyż przesłuchanych świadków, a to : Antoniego Synowca, Jana Bełtowskiego, i Wojciecha Bandyka i Jana Ptasia stwierdzili, że od miejsca, w którem wojsko w chwili oddania strzału znajdowało się, do miejsca w którem wedle zeznania i wskazania tegoż miejsca przez świadków znajdowały się ostatnie uchodzące kobiety, wynosi 180 kroków, zaś do miejsca w którem postrzelona upadła 240 kroków, z czego by więc wynikało, że zastrzelona była, a raczej znajdowała się więcej na przodzie od ostatnich, albo też po otrzymaniu postrzału ~~była~~ tyle kroków uszła.-

Zauważono również, jak to wszyscy świadkowie zgodnie potwierdzają, że

./.

strzały padły i oddane zostały za uchodzącymi i uciekającymi ludźmi, - skutkiem czego poniosła śmierć niejaka Karolina Górz rodem z Rogoźnika lat 27 licząca, zamężna, matka 2-ga dzieci, znajdująca się w stanie ciężarnym.-

Komendantem Oddziału strzelającego był niejaki porucznik Dr. Gyergy pochodzenia żydowskiego z Węgier, odbywający służbę wojskową przy I-szej baterii Artyleryi górskiej w Nowym Targu.-

Nowy Targ, dnia 21. lutego 1918. Burmistrz Rajski m.p

Michał Podkanowicz Inspektor policyi m.p.

Za zgodność

Nowy-Targ dnia 23 lutego 1918.

Burmistrz



Rajski

120

WYDZIAŁ POWIATOWY
W NOWYM TARGU.

L:1204 Nowy Targ dnia 6 września 1918

Do

Wielmożnego Pana Dr. Jana Bednarskiego . . .
Członka Rady powiatowej
w
Nowym Targu . . . .

Ponieważ zwołane posiedzenie Rady powiatowej na dzień 31 sierpnia br. z powodu braku kompletu nie doszło do skutku, przeto zapraszam ponownie Wielmożnego Pana na odbyć się mające posiedzenie Rady powiatowej na dzień 16 września br. /:poniedziałek:/ godzina 10 ta przedpołudniem.-

Ze względu na ważność spraw mających się załatwić na tem posiedzeniu, proszę usilnie o przybycie.-

Prezes: Rady powiatowej:

Jerzy [illegible]

Powrządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia Rady pow.
2. Zamknięcia rachunków powiatu za rok 1917
3. Zatwierdzenie uchwał Rad gminnych oraz zatwierdzonych przez Wydział pow. na podstawie §.36
4. Wnioski członków.-
5. Sprawa Centrali aprowizacyjnej.-